

NOWY DZIENNIK

Adres dla przesyłek pocztowych: Kraków, Skrytka 555.
Redakcja i Administracja: ul. Orzeszkowej 7.
Telefon Redakcji 136-89, Administracji 102-79 (prenumerata),
206-70 (inseraty). Konto czekowe P.K.O. w Krakowie 400.630

20
GROSY

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe.
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.
Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty nie odpowiada.
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidoczniona na ostatniej stronie.

W oczekiwaniu wniosków rządu brytyjskiego w sprawie Palestyny

Londyn, 11. 2. ZAT. Rokowania londyńskie o Palestynę wkroczyły w stadium, w którym minister MacDonald uważa za swe zadanie poinformowanie jednej ze stron o argumentach drugiej strony.

W swoim przemówieniu na płatkowym posiedzeniu z delegacją żydowską minister nakreślił wytyczne stanowiska arabskiego, zaś

„Daily Mail” donosi dziś, że premier Chamberlain, chcąc zastosować swą metodę kontaktów osobistych komunikuje się bezpośrednio z żydowskimi i arabskimi przywódcami, aby im wyłuszczyć swój własny plan. Na razie trudno jest stwierdzić, na jakich zasadach plan ten się opiera, istnieje jednak przypuszczenie, że plan ten pójdzie w kierunku

PEŁNE ZADOWOLENIE daje

aparat zakupiony

w fachowej firmie radiowej

„ANTENA” Kraków,
STAROWIŚLNA 1
tel. 178-77

Tamże: Stacja Obsługi Radiowej naprawia gromadniczo wszystkie typy radioaparatów.

dów przewiduje się pewne gwarancje dla Żydów, którzy już znajdują się obecnie w Palestynie, jak również możliwość kolonizacji na innych terytoriach należących do imperium brytyjskiego.

—00—

Tajne plany Anglii w Palestynie

Londyn, 11. 1. ZAT. Great Britain and East, który stoi blisko kół urzędu kolonialnego stwierdza w artykule wstępnym, że rząd angielski nie ma opracowanego planu na wypadek, jeżeli konferencja londyńska zakończy się niepowodzeniem. Rząd opracowuje natomiast wytyczne polityki palestyńskiej, które są jednak trzymane w ścisłej tajemnicy.

—0—

Modły na intencję pomyślności żydowskiej Palestyny

Nowy Jork, 11. 2. ZAT. Zgodnie z wezwaniem związku Rabinów, we wszystkich synagogach i bóżnicach w całej Ameryce odprawiono dziś modły na intencję pomyślnych wyników konferencji palestyńskiej w Londynie.

ODROBINA SZCZĘŚCIA i los

Z KANTORU WYMIANY **KLASÓWKA** KRAKÓW, RYNEK GŁ. 5
Telefon 125-93 (róg Siennej)

HENRYK SPERLING

WYSTARCZY DO ZDOBYCIA MAJĄTKU.

Oto kilka numerów do wyboru:

8277	30269	11895	141303	159369	108707	147435	115431
18214	8280	30278	142477	40803	18206	141303	117355
20374	6402	108706	11222	115437	142480	27244	42226
53554	141305	117340	148080	117334	33746	119178	4797
30274	117303	159365	141319	11894	58426	40809	141320

na dzisiejszym posiedzeniu z delegacją arabską, poinformował Arabów o stanowisku Żydów. Jak informują, minister na posiedzeniu wczorajszym z delegacją żydowską wyraził w imieniu rządu gorące życzenie doprowadzenia do szybkiego rozwiązania problemu palestyńskiego, wskazując na niebezpieczeństwa, jakie wyniknąć mogą w razie niepowodzenia konferencji londyńskiej w obliczu bynajmniej nie ustabilizowanej sytuacji międzynarodowej. Minister postawił też drowi Weizmannowi kilka pytań. Na niektóre pytania dr Weizmann udzielił natychmiast odpowiedzi, na inne zaś odpowie w poniedziałek. Na ogół dyskusja ta zachowuje dotychczas mniej więcej charakter akademicki.

Z obydwu stron wyczekuje się od rządu angielskiego ostatecznych wniosków, które mogłyby stanowić podstawę dla rozwiązania kwestii palestyńskiej i doprowadzić do zbliżenia obydwu przeciwstawnych stanowisk.

ku zapewnienia Arabom palestyńskim pewnej formy niepodległości, przy czym emigracja żydowska ma być uregulowana w ten sposób, aby Żydzi nie stali się większością w kraju. Tytułem rekompensaty (?) dla Ży-

„AROMAT”

DORRIS LESSLIE

najbliższą powieścią w odcinku „NOWEGO DZIENNIKA”

Wspaniała powieść Dorris Lesslie p. t. „Aromat”, którą drukować zaczniemy w odcinku „Nowego Dziennika” miała w przeciągu czterech lat w Anglii osiem wydań i cieszy się nadal niestabnym powodzeniem. Stanowi ona jak gdyby przekrój życia mieszczaństwa angielskiego począwszy od ery Wiktoriańskiej aż do wybuchu wojny światowej.

Temat powieści: dramatyczne przeżycia młodej dziewczyny przegradzające się później w tragedię żony i matki rzucone są na szerokie tło społeczne i polityczne. Przechodzą przed naszymi oczyma postaci Disraeliego, Gladstona, lorda Salisbury, dążenia wolnościowe w Irlandii aż do wojny z Burami. Poznajemy przelotnie Morrisa i Oskara Wilde’ów. Od ery walca przenosimy się aż do ery foxtrotta.

To szeroko zakrojone tło społeczne daje nam w gląd w rozwój duszy współczesnego Anglika i to tak głęboki i wszechstronny z jakim się spotkać można było chyba u Galsworthy’ego.

Druk powieści p. t. „Aromat” Dorris Lesslie rozpoczynamy już w dniach najbliższych w wydaniu porannym „Nowego Dziennika”.

JARMARK WYSPRZEDAŻOWY

Juliusz Nacht, Kraków, Stradcom 5

OTO KILKA CEN DLA PRZYKŁADU:

400 p. pończ. wełn. i jedwabnych (zam. 6)	1.95
300 bluzek jedwabnych chermense . . .	2.50
150 kocy czyste wełn. 135x100 (zam. 20)	10.90
400 p. pończ. dziec. do lat 4 (wełn. czarne)	—25
200 żakietek i pulowerów wełn. (zam. 20)	8.90

NA POSTERUNKU:

F. I. S.

(J. D.) KRAKÓW, 12 lutego

Wielkie, międzynarodowe igrzyska sportów zimowych F. I. S. w Zakopanem wywołują ogromne zainteresowanie publiczności nie dlatego, że biorą w nich udział tacy lub inni zawodnicy, lecz dlatego, że w obliczu stosunkowo bardzo wielu turystów cudzoziemskich odbywa się egzamin naszej sprawności organizacyjnej i naszych atrakcyj turystyczno-sportowych. Łatwo dojrzeć tu mniejsze zainteresowanie dla wyników poszczególnych biegów czy skoków, natomiast lwia część uwagi skupia się na liczbie cudzoziemców, przybyłych do Polski w związku z zawodami F. I. S. oraz na opiniach, jakie ludzie ci wyrażają o Polsce.

Polska uczyniła wszystko, co było w jej mocy dla najlepszego sprostania wszelkim zadaniom organizacyjnym, nie szczędziła kosztów i trudów, aby Zakopane uczynić ośrodkiem ponętnym i atrakcyjnym dla turystów zagranicznych. Znaczne inwestycje, poczynione w samym Zakopanem, — o których szczegółowo informowaliśmy, — dokonały już wielu przeobrażeń w naszej stolicy sportów zimowych. Piękno polskich gór, doskonałe tereny narciarskie, predestynują też Zakopane do odegrania zupełnie pierwszoplanowej roli w międzynarodowym ruchu turystycznym. Miejsowości zagraniczne bez porównania mniejsze, gorzej położone, a niejednokrotnie i gorzej wyposażone, zdołały w ciągu ostatnich kilku lat pozyskać znacznie więcej gości z zagranicy, niż Zakopane. Mimo trwającej od kilku lat propagandy za przyciągnięciem cudzoziemców do Zakopanego, osiągnięte wyniki nie mogły dotąd zadowolić nawet największego optymisty. Nie pomogło nam wyeliminowanie ośrodków turystyki w daw-

Niemczech z europejskiego ruchu turystycznego. Pozostaliśmy nadal na bocznym torze turystyki.

Bieżący sezon turystyczno-sportowy przynosi nam w tej dziedzinie szanse zupełnie wyjątkowe. Ośrodki turystyczno-sportowe w Austrii i w Sudetach podzieliły los miejscowości analogicznych ośrodków w Niemczech. Wielkie ruchy turystyczne, idące z krajów bogatych i stanowiące czynniki o ogromnym znaczeniu dla bilansu płatniczego państw takich, jak Niemcy, była Austria, Czechosłowacja, Włochy, Szwajcaria i Francja zatarasowane zostały znanymi wypadkami politycznymi u swych najpoważniejszych ujść. Anglicy, Francuzi, Amerykanie, Belgowie, Holendrzy itd. omijają obecnie ze względów politycznych blisko trzy czwarte dotychczasowych centrów turystycznych a nie znajdując jeszcze odpowiednich terenów zastępczych. Sporadyczne wypadki przyjazdu do uzdrowisk w Polsce znakomitości zagranicznych (jak np. księstwo holenderscy w Krynicy) dają, jak się okazało, więcej nadziei, niż realnych wyników. Na tym i innych jeszcze przykładach stwierdzić można, że penetracja pojedynczych zagranicznych turystów do Polski daje rezultaty tylko bardzo minimalne i nigdy nie odegra roli przysiółkowego kamyczka, który ma przynieść całą lawinę. Jedyną realną możliwością w tym kierunku stwarza dopiero turystyka masowa, ściągająca do Polski liczniejsze rzesze turystów i cudzoziemców i nadająca danej miejscowości piętno w pewnej mierze międzynarodowe. Dopiero atmosfera licznego zjazdu turystów zagranicznych eliminuje częściowo atmosferę regionalizmu, ciekawą może dla turysty kilkudniowego lub zwolennika folkloru, ale na dłuższą metę męczącą, bo zmuszającą turystów do aklimatyzowania się w środowisku dla siebie całkowicie obcym.

Zawody F. I. S. stwarzają właśnie taką wyjątkową sposobność masowego zjazdu turystów zagranicznych do Polski i umiędzynarodowienia Zakopanego. Cudzoziemcy będą mogli na miejscu przekonać się, że Zakopane potrafi im rastąpić w całości, a pod wieloma względami i przewyższyć, te ośrodki sportów zimowych,

Niestety -- wśród ulewnego deszczu

Uroczyste otwarcie zawodów F. I. S. w Zakopanem

Zakopane, 11. 2. (R) W sobotę odbyło się na pięknym stadionie narciarskim pod skocznią na Krokwi otwarcie 11-tych z rzędu dorocznych międzynarodowych zawodów F. I. S., będących trzecimi z kolei mistrzostwami świata w narciarstwie.

Otwarcie zawodów miało bardzo uroczysty charakter, odbyło się jednak w fatalnych warunkach atmosferycznych. Od rana padał w Zakopanem ulewny deszcz, który towarzyszył niestety całemu przebiegowi uroczystości otwarcia. Mimo padającego deszczu już od godziny 11-tej przed południem gromadzić się zaczęły na stadionie pod Krokwią tłumy widzów.

O godzinie 12-tej trybuny były wypełnione po brzegi, nadto publiczność zajęła gestym szpalerem przestrzeń paruset metrów dookoła stadionu. Mimo niepogody w Zakopanem perspektywy co do normalnego przebiegu zawodów F. I. S. nie są niepokojące. Podczas gdy w Zakopanem padał deszcz, na Kasprowym, gdzie znajduje się start międzynarodowego biegu zjazdowego, była zadymka śnieżna. Również i na trasie biegu zalegała nowa warstwa śnieżna. Zawody zatem odbędą się zgodnie z programem.

Na boisku stadionu, otoczonego tysiącami tłumami publiczności, ustawili się w trójkoku: po prawej stronie kompania honorowa strzelców podhalańskich z orkiestrą, po lewej stronie — kompania góralskiego przysposobienia wojskowego w strojach regionalnych z orkiestrą. Przed lożem honorową P. Prezydenta R. P. stanęli zawodnicy ze sztafarami swych państw.

Na kilka minut przed godz. 12-tą na stadion przybył prezes Polskiego Związku Narciarskiego, wiceminister inż. Bobkowski, poczym kolejno przybywać zaczęli przedstawiciele korpusu dyplomatycznego oraz władz cywilnych i wojskowych. W loży honorowej zasiadli: prezes Związku Polskich Związków Sportowych, min. Ulrych, minister de Barczy, podsekretarz stanu w prezydium Rady Ministrów Węgier, ambasadorowie Włoch i Rumunii w Warszawie, posłowie Estonii, Finlandii, Norwegii, Szwajcarii i Szwecji, członkowie zarządu międzynarodowej Federacji Narciarskiej z prez. majorem Oestgardem na cze-


łone, przedstawiciele związków narciarskich: Anglii, Finlandii, Francji, Węgier i Polski, generałowie: Bortnowski, Grzmot-Skotnicki, Luczyński, Regulski i Mond, wojewoda krakowski dr. Tymliński, delegaci komitetu organizacyjnego igrzysk olimpijskich w roku 1940 w Helsinkach, oraz burmistrz miasta Zakopanego.

O godz. 12-tej rozległy się dźwięki fanfar, oznajmiających przybycie P. Prezydenta R. P. Powitany u wejścia stadionu przez prezesa P. Z. N. min. Bobkowskiego oraz prezesa F. I. S. u mjr. Oestgarda, P. Prezydent odebrał raport od wodźcy kompanii honorowej, poczym przeszedłszy przed jej frontem, zajął miejsce w swej loży.

które wyeliminowały się same ze szlaków turystyki międzynarodowej. Sądzymy, że propaganda słowna, jaką cudzoziemcy ci będą rozwijali po powrocie z Zakopanego w swych krajach, okaże się bardziej skuteczną od wszystkich innych prób, czynionych dotąd przez czynniki polskie dla zainteresowania turystów zagranicznych atrakcjami górskich miejscowości klimatycznych w Polsce. Gdyby nadzieje nasze okazały się w dalszym rozwoju wypadków usprawiedliwione, inwestycje, poczynione dotąd dla zeuropeizowania Zakopanego zamortyzowałyby się w błyskawicznym tempie. Ciągłe jesteśmy bowiem zdania, że piękne uzdrowiska polskie czeka olbrzymia przyszłość. Wspaniały rozkwit narciarstwa, który, jak „białe szaleństwo“ ogarnia Europę, musi kiedyś, wcześniej czy później, zwaloryzować zapoznane dotąd polskie ośrodki sportów zimowych, reprezentujące, w porównaniu z wieloma analogicznymi ośrodkami zagranicznymi, walory zgoła nieprzeciętne i urok, przykuwający na zawsze. Tu kryją się nieprzebrane wprost możliwości poprawy naszego bilansu płatniczego, który na punkcie turystyki wciąż jeszcze kuleje, tu otwierają się wdzięczne pola dla propagandy Państwa Polskiego i jego kultury wśród narodów obcych, tu wreszcie tkwią źródła poprawy położenia gospodarczo-ludności góralskiej, która dotąd nie zdążyła wyjść jeszcze ze swego prymitywnego życiowego, klepiąc straszliwą biedę na biednych i chudych ugorach podhalańskich.

Zawody F. I. S. stanowią także potężną dźwignię rozwoju narciarstwa w Polsce. W tej chwili chcemy zwrócić uwagę na ważny z obywatelskiego i ogólnie kulturalnego punktu widzenia czynnik wychowawczy, jaki daje narciarstwo. Pobyt narciarzy w górach zbliża ludzi do siebie. W obliczu trudności, a często i niebezpieczeństw, czających się w górskich wycieczkach, ludzie zapominają o przeciwi-

RECE do GÓRY!



LOS od WOLANOWA

Szczęśliwe losy I-ej klasy są do nabycia
Koloktura Loterii

J. WOLANOW

WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 154.
Konto P. K. O. 15.814.

le, przedstawiciele związków narciarskich: Anglii, Finlandii, Francji, Węgier i Polski, generałowie: Bortnowski, Grzmot-Skotnicki, Luczyński, Regulski i Mond, wojewoda krakowski dr. Tymliński, delegaci komitetu organizacyjnego igrzysk olimpijskich w roku 1940 w Helsinkach, oraz burmistrz miasta Zakopanego.

O godz. 12-tej rozległy się dźwięki fanfar, oznajmiających przybycie P. Prezydenta R. P. Powitany u wejścia stadionu przez prezesa P. Z. N. min. Bobkowskiego oraz prezesa F. I. S. u mjr. Oestgarda, P. Prezydent odebrał raport od wodźcy kompanii honorowej, poczym przeszedłszy przed jej frontem, zajął miejsce w swej loży.

stwach poglądów, czy pochodzenia, dzielących ich w życiu miasta. Wołanie zaginionego w górach lub przysypanego lawiną mobilizuje setki i tysiące narciarzy ze wszystkich okolicznych punktów. Nikt nie pyta potrzebnego pomocy o jego drzewo genealogiczne, o metrykę chrztu, lub przynależność do prawomyślnego obozu politycznego. Spieszący na ratunek często narażają swe życie, a conajmniej zdrowie. I zdarza się niejednokrotnie, że wołającym o ratunek okazuje się Żyd, a ratującym skończony antysemita lub odwrotnie. Ale może się też okazać, że dwaj ci ludzie, schodząc z gór, spotykają się po pewnym czasie w swym mieście rodzinnym w warunkach zgoła odmiennych: antysemita przygotowuje śmierć głodową Żydowi i nie wzrusza się bynajmniej, gdy ten sam Żyd, który został przez niego jeszcze kilka dni temu uratowany od śmierci w górach, znajdzie w swym mieście śmierć głodową, przygotowywaną starannie i z zimnym wyrachowaniem przez swego niedawnego wybawcę.

Ci sami ludzie, którzy przyłączają się podczas trudnych górskich wycieczek narciarskich do grupy żydowskiej i w najlepszej przyjaźni zjeżdżają na dół — w Zakopanem, witają radośnie pikieciarzy, ustawionych przed sklepami żydowskimi i uśmiechają się z rozczulenia na widok napisu: „Śmierć Żydom!“, nagrymolonego na pierwszym lepszym płocie zakopiańskim.

W okresie F. I. S-u, oczywiście, pikiet ani bojówek antysemitycznych w Zakopanem nie ma. Ale na to, aby turyści zagraniczni przyjeżdżali do Zakopanego nie tylko na F. I. S., trzeba, by Zakopane i wszystkie inne uzdrowiska polskie radykalnie odróżniły się od tych ośrodków turystyczno-sportowych, które świat cywilizowany bojkotuje właśnie za panujące w nich objawy zdżyczenia i nienawiści narodowościowej i rasowej.

W tej chwili na maszt wciągnięta została flaga Prezydenta R. P.

Gdy ucichły okrzyki na cześć P. Prezydenta, przemówienie powitalne wygłosił prezes P. Z. N. min. Bobkowski. Podkreślił on na wstępie, że Polska po raz drugi w ostatnim dziesięcioleciu organizuje zawody F. I. S., które w bieżącym roku zbiegają się z jubileuszem 20-lecia istnienia Polskiego Związku Narciarskiego. Mówca powitał następnie P. Prezydenta Mościckiego, Wysokiego Protpektora tegorocznych zawodów F. I. S. i wznosił okrzyk na Jego cześć, podchwycony przez zawodników i publiczność. Na zakończenie min. Bobkowski pozdrowił gości zagranicznych i zawodników krajowych, podnosząc przy tym liczny udział zawodników w tegorocznych zawodach F. I. S.

Z kolei zabrał głos prezes Międzynarodowej Federacji Narciarskiej, mjr. Oestgard, który awę krótkie przemówienie wygłosił w pięciu językach: angielskim, francuskim, niemieckim, norweskim i wreszcie polskim. To ostatnie przyjęte było przez publiczność rzesistymi oklaskami. W przemówieniu swym major Oestgard zwrócił się przede wszystkim do P. Prezydenta Mościckiego, dziękując Mu za objęcie protektoratu nad tegorocznymi zawodami F. I. S. Mówca podnosi z kolei świetną organizację zawodów w przygotowaniu Polski i podkreśla wybitnie sportowe zacięcie Polaków. Na zakończenie mjr. Oestgard wezwał wszystkich zawodników do jak najbardziej rycerskiej walki o prymat w narciarstwie światowym.

Po przemówieniach rozległ się salut 7 strażów armatnich, poczym P. Prezydent R. P. ogłosił tegoroczne zawody F. I. S. za otwarte. Na maszt wciągnięta została flaga Międzynarodowej Federacji Narciarskiej oraz flaga Polskiego Związku Narciarskiego.

Na zakończenie uroczystości odbyła się defilada zawodników przed Panem Prezydentem Mościckim. Defiladę otworzyła kompania honorowa góralskiego P. W. w strojach regionalnych, następnie zaś przedfilowały drużyny zawodników w kolejności alfabety francuskiego. Każdą drużynę poprzedzał góral, niosący tabliczkę z nazwą państwa, za nim zaś szedł zawodnik niosący sztandar swego kraju. Drużyny defilowały w kolejności następującej: Niemcy, Kanada, Finlandia, Francja, Anglia, Węgry, Włochy, Norwegia, Rumunia, Szwecja, Szwajcaria, Jugosławia i wreszcie na ostatnim miejscu jako gospodarz zawodów, drużyna polska. Sztandar polski niósł najlepszy polski zawodnik narciarski, Stanisław Maruszak. Po zakończeniu defilady, P. Prezydent Mościcki żegnany dźwiękami Hymnu narodowego, opuścił stadion, udając się do Jaworzyny.

Na tym zakończono otwarcie trzecich narciarskich mistrzostw świata.

Odświeżenie pomnika na grobie U. N. Gnesina

Warszawa, 11. 2. ZAT. Dnia 19 bm. o godz. 12 w poł. nastąpi na cmentarzu żydowskim w Warszawie uroczyste odświeżenie pomnika na grobie wybitnego pisarza hebrajskiego Uri Nisan Gnesina. Przemówienia wygłoszą: dr. Edmund Stein, dr. Bencyjon Katz i Abram Frank. W najbliższym czasie odbędzie się akademii poświęcona twórczości Gnesina.

—uo—

Katolicyzm przeciw rasizmowi

Amsterdam, 11. 2. ZAT. Pod auspicjami uniwersytetu rzymsko-katolickiego w Nymegen został zorganizowany cykl odczytów profesorów tej uczelni, wykładawców w dziedzinie biologii, antropologii i medycyny, na temat zagadnienia rasowego. Dobrane audytorium składało się z polityków, uczonych, literatów, dziennikarzy i artystów. Wywody prelegentów zmierzały do wykazania, że problem rasowy, w tej postaci, w jakiej jest formułowany i prezentowany w dzisiejszej Europie, jest największym błędem naszych czasów. Szczególnie nieodporczą jest nordycka romantyka i megalomania współczesnych Niemiec, w których wyniesiono na tron nauki doktrynę, mającą służyć przyziemnym na wskroś materialistycznym celom polityki imperialistycznej.

Budapeszt, 11. 2. ZAT. Znany ze swych demokratycznych przekonań biskup Aradu (Banat), ks. Glattfelder, ogłosił w „Nemzeti Ujsag“ artykuł, w którym nawiązując do projektu drugiej „ustawy żydowskiej“ na Węgrzech, w ostrych słowach potępia rasizm. Teorii rasistowskiej, objawiającej się w tym projekcie, biskup Glattfelder zarzuca, że jest antynaukowa i antychrześcijańska.

Delegat M. S. W. w Nowym Tomysłu rozpatrzy podania wysiedleńców z Niemiec

Warszawa, 11. 2. (Sin.) Donoszą pół urzędowo: W związku z porozumieniem polsko-niemieckim w sprawie osób, wydalonych z Niemiec do Polski w okresie od 26 — 29 października ubiegłego roku, utworzona została placówka w Nowym Tomysłu po stronie polskiej i w Swibusch po stronie niemieckiej. Zadaniem jej będzie rozpatrywanie podań osób, które zamierzają powrócić do Niemiec celem zlikwidowania spraw osobistych i majątko-

wych. Wszelkie podania w sprawach tych, w szczególności zaś prośby o udzielenie adnotacji na paszportach, wnoszone przez osoby wydalone z Niemiec, które zamierzają powrócić do Niemiec, jak również analogiczne prośby, wnoszone przez rodziny pozostałe w Niemczech, winne być skierowane do decyzji kierownika wspomnianej organizacji, który nosi nazwę: Delegata Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Nowym Tomysłu.

Pogłoski o likwidacji obozu w Zbąszyniu

Warszawa, 11. 2. (Sin.) Wedle krążących pogłosek, obóz w Zbąszyniu zostanie zlikwidowany do 31 marca. Część uchodźców wyjedzie do Ameryki Południowej, część wyjedzie chwi- lowo do Niemiec, zaś część do swoich miejsc pochodzenia.

Akcja za wpuszczeniem dzieci uchodźców do Stanów Zjednoczonych

Waszyngton, 11. 2. ZAT. Senator Wagner zgłosił w senacie amerykańskim rezolucję o wpuszczeniu do Stanów Zjednoczonych 10.000 dzieci uchodźców wszelkich wyznań w roku 1939, zaś dalszych 10.000 w roku 1940.

Egzekutywa amerykańskiej Federacji Pracy na ostatnim swym posiedzeniu w Miami po-

wzięła uchwałę o rozpoczęciu kampanii na rzecz wpuszczenia w roku bieżącym 10.000 dzieci uchodźców do Ameryki. Akcję tą popiera również druga wielka organizacja robotnicza w kraju, związek przemysłowców Johna Lewisa.

Rozwój Działu Ubezpieczeń na Życie P. K. O.

Pocztowa Kasa Oszczędności ogłosiła już zamknięcie bilansowe i sprawozdanie za rok operacyjny 1938, obejmujące również działalność Działu Ubezpieczeń na Życie PKO.

Wszyscy ubezpieczeni w PKO, poczynawszy od czwartego roku ubezpieczenia uczestniczą w zyskach, osiągniętych przez Dział Ubezpieczeń. Zyski te zapisywane są posiadaczowi polisy na specjalny rachunek, oprocentowany według stopy procentowej, obowiązującej przy zwykłych książeczkach oszczędnościowych PKO. Kwoty te są wypłacane przy lik-

widacji polisy wraz z sumą ubezpieczenia, która tym samym wzrasta z roku na rok. Obliczone już są za rok 1938 udziały w zyskach dla ubezpieczonych bez badania lekarskiego i wynoszą dla ubezpieczeń zawartych w roku:

1928 — 122,9 %	1932 — 63 %
1929 — 108,1 %	1933 — 44 %
1930 — 95,4 %	1934 — 26 %
1931 — 84,2 %	1935 — 11,7 %

Procenty są obliczane w stosunku do składki rocznej.

Gen. Miaja przyjmie warunki kapitulacji?

Paryż, 11. 2. (PAT) W kołach politycznych Paryża sądzą, że udanie się Negrina i del Vayo na teren, nie zajęty dotychczas przez wojska narodowe, bynajmniej nie wzmocni nastrojów ani zdolności wojsk czerwonych do stawienia oporu ewentualnemu naciskowi wojsk narodowych. Premier nieistniejącego już w gruncie rzeczy rządu i jego minister spraw zagranicznych nie będą mogli przywieźć gen. Miaja i jego pomocnikom wojskowym żąd-

nych pocieszających wiadomości, a nawet przeciwnie będą musieli rozwiać ostatnie złudzenia Hiszpanii czerwonej co do ewentualnej pomocy z wewnątrz.

W tych warunkach sądzą, że nastroje na terenie Madrytu i Walencji w ciągu kilku dni ulegną ewolucji na rzecz przyjęcia warunków kapitulacji, postawionych gen. Miaja przez gen. Franco.

Kondolencje żydów na całym świecie z powodu zgonu papieża

Londyn, 11. 2. ZAT. Wyrazy współczucia i depeze kondolencyjne z powodu zgonu papieża Piusa XI wysyłane są przez Żydów na całym świecie. Dr. Stephan Wise w imieniu Światowego Kongresu Żydowskiego wysłał telegram kondolencyjny do kardynała Pacciellego. Żydzi — głosi telegram — nigdy nie zapomną papieża Piusa XI, który walczył o wolność, humanitaryzm i przeciwstawił się prześladowaniom rasowym.

Naczelny rabin Palestyny dr. Herzog wystosował telegram kondolencyjny w imieniu żydostwa palestyńskiego, zaś rabin dr. Hertz w imieniu żydostwa angielskiego do kardynała Hinsley'a, stwierdzając, że zmarły papież był orędownikiem prawa i walczył wszelkimi teoriami rasowe i prześladowania. Analogiczne

depeze wysłali: prezes Board of Deputies, Neville Lasky, przewodniczący Bnej Brith w Ameryce oraz przewodniczący zjednoczenia synagog w Ameryce, którzy podkreśliли, że ludzkość poniosła dotkliwą i niepowetowaną stratę z powodu zgonu papieża.

Sytuacja uchodźców z Czechosłowacji i Włoch

Londyn, 11. 2. ZAT. Wysoki komisarz dla spraw uchodźców, sir Herbert Emerson przyjął przywódcę Agudy, Jakuba Rosenheima i sekretarza politycznego Goodmana, którzy interweniowali w sprawie sytuacji uchodźców z Czechosłowacji i Włoch oraz omówili całokształt zagadnienia uchodźców. Sir Emerson wyjaśnił, że kompetencje jego obejmują tylko sprawę uchodźców z Niemiec, Austrii i Sude-

ŻYCIE POLITYCZNE

Linia polityczna Żydów

Na temat linii politycznej Żydów w obecnej sytuacji pisze Dr. M. Kleinbaum w „Hajncie“ m. in.:

„Przed 25 laty rozpoczęła się w Polsce (za czasów okupacji rosyjskiej) historia polityki narodowo-żydowskiej. Żydzi warszawscy mieli wówczas do wyboru między skrajnym antysemityzmem Dmowskiego a umiarkowanym antysemityzmem Kucharzewskiego. Nie wybraли wówczas ani antysemityzmu skrajnego, ani umiarkowanego. Wybrali Polaka, demokratę, socjalistę, przeciwnika antysemityzmu, nie obawiając się ewentualnych skutków takiego wyboru w postaci bojkotu.

Od owego czasu upłynęło wiele wody w Wiśle, ale ideowo-polityczne ukształtowanie się społeczeństwa polskiego nie uległo prawie zmianie: Żyją spadkobiercy Dmowskiego, żyje duch Kucharzewskiego w postaci „Ozonu“ i żyje demokracja polska. Kompas narodowo-żydowskiej myśli politycznej wyznacza jak wówczas ten sam kierunek“.

Wielka parada w Sejmie

O uroczystym posiedzeniu Sejmu z okazji 20-lecia pisze „Kurier Polski“:

W Sejmie odbyła się uroczystość, mająca w sobie coś z symbolu i coś z drogowskazu.

Święto w kularach i święto na sali sejmowej. Na ulicy posterunki policji cywilnej i umundurowanej w ilości wzmocnionej w gmachu sejmowym zwiększone zastępy straży marszałkowskiej i „cywilni panowie“. Gromada



filmowców i fotografów w kularach i na galeriach.

Posłowie w zakietach, w ciemnych ubraniach odświętnych. Wielu „przy orderach“, członkowie Ozonu z partyjną odznaką, mającą oznaczać ogniwa łańcucha. Ministrowie w żakietach. Żakiet, przywrócony do mody przez dygnitarzy ozonowych, dominował wczoraj niepodzielnie.

Także i wśród dyplomatów. Dwie łóża zajęte były wczoraj przez przedstawicieli korpusu dyplomatycznego. W jednej z nich pierwsze miejsca zajęli ambasador Trzeciej Rzeszy, von Moltke i ambasador Wielkiej Brytanii, Kennard. W łóżu drugiej na pierwszych krzesłach ambasador japoński zabawił się rozmową z ambasadorem Turcji. Jak się zdaje, wszystkie ambasady i poselstwa państw obcych w Warszawie były reprezentowane na uroczystości sejmowej.

* * *

O godz. 10 m. 55 rozległ się dzwonek, zwołujący posłów do sali sejmowej. Opustoszały kuluary, posłowie zajęli miejsca. Równocześnie straż marszałkowska usunęła z korytarzy przedstawicieli prasy, kierując ich do lokalu klubowego i na galerię sejmowej. Kuluary opustoszały, nadchodziły terminy, przewidziane w ceremoniale uroczystości.

A ceremoniał ten był bardzo drobiazgowy. O godz. 11 p. wicepremier Kwiatkowski, marszałek Senatu Miedziński i szef Ozonu, gen. Skwarczyński, zbrali się w gabinecie Rady Ministrów, gdzie oczekiwali, jak głosi protokół, przybycia „P. Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Polski“.

Równocześnie marszałek Sejmu Makowski w asyście wicemarszałków, sekretarzy i dyrektora biura sejmowego udał się do westibulu głównego na powitanie Marszałka Polski. Przybył również do westibulu p. wicepremier Kwiatkowski.

O godz. 11 m. 10 przybył Marszałek Śmigły-Rydz. Po powitaniu w westibulu, p. Marszałek

Buntowniczy generał Cedillo zginął z ręki swych zauszników

Meksyk, 11. 2. (O) Prasa tutejsza podaje wiadomość, iż zbuntowany gen. Cedillo został zabity jedynie wskutek zdrady swoich zaufanych i protegowanych ludzi. Śmierć jego też miała nastąpić nie w walce jak poprzednio donoszono, lecz w momencie, gdy generał znajdował się w obozie. Według wersji podawanych przez prasę, śmierć gen. Cedillo nastąpiła w następujących okolicznościach:

Cedillo wraz z kilkunastu swoimi ludźmi znajdował się w dniu 11 stycznia w obozie w miejscowości zwanej La Ventana. Ponieważ w obozie tym przebywał już parę dni, więc bojąc się, aby go tam nie wykryto, postanowił przenieść się gdzieś indziej. Kazał więc osiodłać konie, lecz, czując się jeszcze wyczerpanym po niedawnej chorobie, oświadczył synowi, który mu towarzyszył iż zamierza przed wyruszeniem nieco przespacerować.

Położył się do łóżka i zasnął. W kilka chwil potem dały się słyszeć głosy zbliżających się ludzi. Syn generała rzucił się by obudzić ojca, lecz padł przeszyty kulami, wydając okrzyk, który obudził Cedilla. Generał z pistoletem w ręku wyszedł do drzwi, nim jednak zdołał wystrzelić, przybyli zasypali go kulami.

Podług drugiej wersji generał wcale nie wstał, a zginął we śnie zasypany strzałami. Za tą wersją przemawia fakt, iż Cedillo otrzymał wszystkie kule z lewego boku, co znaczy, iż leżał na prawym. Zdrajcami byli dwaj zautani generała: Magdaleno Garcia, były woźnica, z którego Cedillo zrobił deputowanego do parlamentu stanowego, oraz Alfonso Turrubiates. Pierwszy za zdradę miał otrzymać 10 tysięcy pesów z którą to kwotą uciekł w obawie aby jego własni współpracownicy nie zamordowali go.

Zwrot części opłat za świadectwa przemysłowe

Warszawa, 11. 2. (Sin). Ministerstwo Skarbu rozesała do wszystkich urzędów podatkowych okólnik, dotyczący częściowego zwrotu opłat za tegoroczne świadectwa przemysłowe, co przewidziane zostało w nowej ustawie o podatku obrotowym z 1 maja 1938. W myśl artykułu 15, punkt 2 i 3 tej ustawy, rozpocznie się niebawem odliczanie opłat za patenty płatne w podatku obrotowym. Potrącanie odbywać się będzie przy wpłacie zaliczek na podatek obrotowy w wysokości 1/10 opłaty.

Nowela do ustawy o ustroju sądów powszechnych

Warszawa, 11. 2. (Sin.) Opracowywana jest obecnie nowela do ustawy o ustroju sądów powszechnych. Zmiany dotyczą przenoszenia sędziów w stan spoczynku. Dotychczas o przeniesieniach sędziów dla potrzeb wymiaru sprawiedliwości decydowały specjalne komplety sądowe, wyznaczone przez kolegia administracyjne sądów.

Wedle noweli, komplety te wyznaczone będą w przyszłości przez zgromadzenia ogólne wszystkich sędziów poszczególnych sądów. Nadto przeniesiony sędzia będzie miał prawo odwołania się do Sądu Najwyższego.

DORASTAJĄCEJ MŁODZIEŻY daje się od czasu do czasu z rana szklaneczkę naturalnej wody gorzkiej FRANCISZKA-JOZEFA, która dzięki swym własnościom oczyszczającym żołądek, jelita i krew, daje bardzo często równo u dziesięciu jak i u chłopców doskonałe wyniki.

lek Śmigły-Rydz udał się do gabinetu Rady Ministrów, poprzedzany przez witających go przedstawicieli Sejmu i rządu. Marszałek Sejmu z otoczeniem powrócił do westibulu na powitanie P. Prezydenta, natomiast p. wicepremier Kwiatkowski pozostał już w gabinecie Rady Ministrów.

O godz. 11 min. 15 przyjechał P. Prezydent Rzeczypospolitej w towarzystwie premiera Składkowskiego. Powitanie w westibulu głównym, a następnie w gabinecie Rady Ministrów. Stamtąd przy dźwiękach fanfar odbyło się przejście dostojników do gabinetu przy łóżu P. Prezydenta.

W kilka minut później P. Prezydent, Marszałek Śmigły-Rydz i premier Składkowski weszli do łóżu P. Prezydenta na galerię sejmowej i zajęli miejsca. Pierwszy wszedł P. Prezydent, drugi Marszałek Śmigły-Rydz, trzeci premier Składkowski, następnie adiutanci.

Wielka parada dobiegła końca. Otwarto drzwi, usunięto posterunki, codzienny gwar i ruchliwe życie wypełniło gmach sejmowy.

*

Tak wyglądała strona dekoracyjna uroczystości sejmowej. Posiada ona oczywiście nie małe znaczenie polityczne, do którego nieraz przyjdzie nam powracać.

Na widok siedzących obok siebie w łóżu reprezentacyjnej P. Prezydenta i p. Marszałka Śmigłego-Rydz nasuwała się myśl nieodparta:

— Teraźniejszość podaje rękę przyszłości.

Dyskusja nad budżetem na plenum Sejmu — w poniedziałek

Warszawa, 11. 2. (Sin.) W poniedziałek 13 bm. rozpoczyna się dyskusja nad budżetem na okres 1939/40 na plenum Sejmu. Rozpocznie się ona od referatu generalnego posła Sowińskiego. Rozprawa szczegółowa rozpocznie się we wtorek i trwać będzie do piątku 24-go, poczem 27-go nastąpi trzecie czytanie budżetu.

Aresztowania wśród Niemców w Poznańskim

Warszawa, 11. 2. (Sin.) Jak donosi Agencja Zachodnia, w Poznańskim dokonano szeregu rewizji i aresztowań wśród tamtejszych Niemców. Stwierdzono, że założona tam rzekome kursy religijne miały charakter polityczny.

Uczeni polscy doktorami h. c. uniwersyteckiego

Sofia, 11. 2. PAT. Senat uniwersytetu sofijskiego uchwalił nadanie tytułów doktora honoris causa wydziałów historyczno-filologicznego uczonym polskim: prof. Tadeuszowi Kotarbińskiemu, prof. Stanisławowi Słonkiemu i prof. Marcelemu Handelsmanowi, oraz wydziału przyrodniczo-matematycznego: prof. Wacławowi Sierpińskiemu. Uroczysta promocja polskich uczonych odbędzie się w Sofii dnia 22 maja br. podczas obchodu jubileuszu uniwersytetu.

Włochy faworyzują Arabów

Rzym, 11. 2. ZAI. Prasa włoska poświęca wiele uwagi konferencji londyńskiej w sprawie Palestyny. Doniesienia prasy włoskiej z Londynu są sprzeczne i faworyzują wyraźnie Arabów.

— 00 —

Nieznaczone ochłodzenie

Warszawa, 11. 2. PAT. Komunikat meteorologiczny z dnia 11. 2. 1939. Stan pogody w Polsce dziś o godz. 7 rano: Na zachodzie i w środku kraju było dzisiaj rano pochmurno i padał deszcz, na wschodzie były miejscami roz pogodzenia. W Tatrach padał śnieg, w Zakopanem deszcze. Temperatura o godz. 7-mej wynosiła od 10 w Wielkopolsce do minus 3 stopni na Wileńszczyźnie. Wysoko w górach było od minus 3 na Kasprowym Wierchu do minus 9 na Pop Iwanie, na Podhalu było 1 st. W ciągu doby ubiegłej w całym kraju padały deszcze, a w Tatrach i na Podhalu śnieg. Wysokość opadu na nizinach nie przekroczyła 10 mm, w górach dochodziła do 20 mm. śniegu napadało w Zakopanem 10 cm, na Hali gąsienicowej 18, przy Morskim Oku 20, na Kasprowym Wierchu 18. Całkowita grubość warstwy śniegu w Zachodniej części Karpat wynosi dzisiaj od 10 cm. w Zakopanem do 83 na Kasprowym Wierchu, w Karpatach wschodnich dochodzi do 37 cm. na Pop Iwanie.

Przewidywany przebieg pogody w dniu 12 bm.: rano pochmurno i miejscami deszcz. Temperatura około 3 stopni. Widzialność osłabiona. W ciągu dnia przejaśnienia postępujące od północnego-zachodu i nieznaczne ochłodzenie. Dość silne wiatry zachodnie i północno-zachodnie. Stopniowa poprawa widzialności.

APOLINARY HARTGLAS

KTO JEST ANTYSEMITĄ?

Skąd inąd bardzo sympatyczny i szanowny senator Dębski w dyskusji nad sprawą emigracji i kolonii w budżetowej komisji Senatu pozwolił sobie na paradoks, że antysemickimi nie są te państwa, które chcą się Żydów pozbyć, lecz te, które ich nie chcą wpuścić, mimo że dysponują „całymi kontynentami”.

Paradoks ten byłby wcale udany, gdyby chodziło o normalną, pozbawioną podłoża politycznego emigrację Żydów, powodowaną ty mi samymi przyczynami, które wywołują jednocześnie i emigrację obywateli nie - Żydów, a nawet zwiększoną w stosunku do tej ostatniej wskutek specyficznie żydowskich warunków naturalnych, t. zn. bytowania w postaci rozproszonej mniejszości wśród społeczeństw rdzennych, wypierających stopniowo Żydów w miarę własnego rozwoju gospodarczego i w związku z żelaznym gospodarczo narodowym prawem masy — ze stworzonych przez tychże Żydów placówek pośredniczących, t. zn. wskutek wypierania, będącego następstwem anormalnej konstrukcji gospodarczej żydostwa w diasporze. Wiemy jednakże, że tak nie jest. Wiemy, że co do nieantysemitycznego charakteru wspomnianej wyżej emigracji nie ma różnicy zdań pomiędzy Żydami, a nie - Żydami, a jeżeli kraje imigracyjne i przed nią ostatnio przymykają swoje bramy, to też nie ze względów antysemickich, lecz jedynie w obawie przed konkurencją tańszej pracy i mniejszych wymagań. Inna rzecz — kraje imigracji kolonizacyjnej: te, naturalnie, woła chłopca - rolnika, bo chodzi im o uprawę dotychczasowych dziczych terenów, do czego nie nadaje się Żyd mieszkaniowiec miast, jak zresztą i nieżydowski robotnik fabryczny, czy przekupień. I nic tu nie pomoże nawoływanie pana senatora do przewarstwowania w celu przystosowania się do „pełnowartościowego osadnictwa”. A żeby takie nawoływanie przestało być frazesem, należałoby dać w kraju Żydom pod uprawę wielkie obszary rolne, a żeby w ciągu szeregu lat wytworzyli kilka pokoleń chłopskich — bo o zdolności do osadnictwa w krajach dziewiczych decyduje nie tylko znajomość praktyczna rolnictwa, lecz i wytrzymałość, która się tworzy dopiero w ciągu pokoleń twardej chłopskiej pracy. A tego przecież Polska nam napewno nie da. Bez tego zaś przy powierzchownym tylko przewarstwieniu nadajemy się do „pełnowartościowego osadnictwa” jedynie w Palestynie, bo tam entuzjazm i patos narodowy zastępują twarzą odziedziczoną naturę chłopską. Tego patosu i entuzjazmu nie wywoła wśród Żydów żaden inny kraj, poza Palestyną.

Przy sposobności należy sprostować błędne informacje sen. Dębskiego odnośnie do Palestyny. Nie 14 proc. Żydów pracuje w Palestynie w rolnictwie, lecz 25 proc. (przeszło 108.000) t. zn. stosunkowo więcej, niż np. Niemców - rolników w Niemczech.

Powracając do paradoksu sen. Dębskiego musimy podkreślić, że niestety, obecne nawoływanie do dopuszczenia żydowskiej emigracji pozbawione są niemal zupełnie ekonomicznego, a nawet demograficznego - populacyjnego podłoża. Exemplum: Niemcy z 1 proc. ludności żydowskiej, bogatej i zasymilowanej, oraz Włochy — z 0,1 proc., ponadto nawet politycznie solidaryzującej się z rządami faszystów. Chodzi więc o czynnik wyłącznie polityczny. A trudno żądać od innych państw, by popierały wewnętrzne rozgrywki krajów emigracyjnych swoim kosztem i nawet wypłacały premię za umiejętne wygrywanie atutów dyskryminacyjno - wypierających. Możliwe, że w chwili obecnej w zagadnieniu tym w Polsce słabnie moment polityczny, — ale raptowne wysunięcie tego zagadnienia na forum międzynarodowe dopiero po zawarciu układu z Niemcami hitlerowskimi w 1934 roku, — poprzednie wystąpienia międzynarodowych czynników na terenie międzynarodowym i nawet wewnętrznie - krajowym,

poczynając od słynnego „owszem”, oraz niestająca nagonka, trwająca do dnia dzisiejszego w prasie i z trybuny sejmowej — spowodowały, że zarówno w kraju, jak i za granicą zagadnienie emigracji Żydów z Polski traktowane jest na tej samej płaszczyźnie, co podobne zagadnienie w Niemczech, czy Włoszech. To znaczy, — że zagranicą traktuje wołania, idące z Polski o dopuszczenie tam imigracji naszych Żydów, jako przejaw polityki antysemickiej, i broni się przed agresją antysemityzmu.

Możliwe, że jest to błędem w chwili obecnej. Możliwe, że teraz chodzi tylko o emigrację naturalną żydostwa i o specyficznie żydowską, spotęgowaną potrzebę emigracyjną. Ale żeby temu uwierzył świat cały i

naturalną i specyficzną Żydów, — i jest możliwe, że rezultaty będą cyfrowo o wiele wyższe od tych, jakie można by było osiągnąć nawet w wypadku zastosowania wewnętrznych środków przymusowych, wzorowanych na Trzeciej Rzeszy czy na Włoszech.

I należy odrzucić wszelkie mrzonki kolonizacyjno - terytorialistyczne. Należy pamiętać, że jest tylko jeden realny kraj dla osadnictwa żydowskiego — Palestyna. Rząd Polski niejednokrotnie dawał wyraz swojej sympatii dla syjonizmu i niejednokrotnie okazywał nawet pewną pomoc syjonizmowi. Gdyby, zamiast rozpraszania swoich wpływów na popieranie rozmaitych fantastycznych imprez kolonizacyjno - terytorialistycznych, nasze międzynarodowe czynniki cały swój autorytet skoncentrowały w kierunku rozwiązania problemu palestyńskiego, — dałoby to bezwątpienia pewne pozytywne rezultaty. Związana w chwili obecnej, gdy w Londynie znowu waga się na szali konferencji losy żydowskiej Palestyny. Rzucenie wpływu polskiego na tę szalę, przy jednoczesnym zamilknięciu fanfar i praktyk antysemitcko - eksterminacyjnych, nie tylko zaskarbiłoby Państwu Polskiemu sympatie żydostwa całego świata, ale oczyściłoby też ze wszelkich podejrzanych domieszek zainteresowanie Polski emigracją żydowską i wzmocniłoby znacznie stanowisko przyjaciół żydowskiej Palestyny w międzynarodowych kołach angielskich.

A niezależnie zupełnie od rozmaitych jawnych i ukrytych intencji w społeczeństwie polskim, otwarcie wrót Palestyny spowodowałyby potężny wzrost emigracyjnej Żydów z Polski, nie ze względu na jakieś zarządzenia eksterminacyjne, lecz wobec wewnętrznej potrzeby psychicznej i gospodarczej żydostwa polskiego. Syjonistyczne rozwiązanie problemu żydowskiego dałoby zadośćuczynienie zarówno Żydom, jak i nawet będącym w błędzie teoretykom potrzeby zmniejszenia ilości Żydów w Polsce. Wszelkie zarzuty antysemityzmu wówczas by odpadły, a rezultat cyfrowy byłby napewno większy, niż może sobie wymarzyć każdy realnie myślący polityk w obecnej sytuacji. Bo Palestyna posiada olbrzymią siłę przyciągającą dla Żydów, a miejsca dla osadnictwa żydowskiego i dla imigracji żydowskiej jest w niej dużo, dużo więcej, niż to się na pierwszy rzut oka wydawać może. A już napewno dużo więcej, niż na tych wszystkich wymaganych dziewiczych terytoriach kolonizacyjnych, które w końcu okażą się tylko bluffem, a dla osadnictwa masowego Żydów w ogóle by się nadawać nie mogły.

(Dokończenie na str. 6-ej)



żeby sami polscy Żydzi mogli to szczerze potwierdzić, bez obawy, że będzie się ich traktowało tylko jako agentów cudzej polityki eksterminacyjnej, — należy radykalnie zmienić zarówno praktykę, jak i argumentację w stosunku do Żydów. Należy usunąć wszelkie objawy sprzeczności z zasadą równouprawnienia i traktować Żydów narówni z resztą obywateli; należy przestać deklamować o tym, że ciasnotę w Polsce i przeludnienie wywołują tylko Żydzi, czy właśnie Żydzi, — że Żydzi są żywiołem szkodliwym, którego Polska musi się pozbyć itp. Natomiast należy popierać wszelkie posunięcia, zmierzające do stworzenia możliwości emigracyjnych dla obywateli polskich w ogóle.

Dopiero wówczas usunięty zostanie podejrzliwy stosunek zarówno innych państw, jak i zagranicznych Żydów do polskich postulatów emigracyjnych, a to ułatwi emigrację

JEHUDA OHRENSTEIN (Bejt Jehosza a)

NOTATKI Z BEJT JEHO SZUA

...Mijamy ostatnie padesy Chedery i stary las eukaliptusowy, wjeżdżamy w Emek Chejfer. Z obu stron drogi rozrzucone są osiedla żydowskie, małe domki i gęsto obok siebie ustawione z potężnymi wieżami w środku. To obwarowane zbiorniki wodne, służące za punkt obserwacyjny. A tuż obok drogi drobne osady arabskie. Obok chat glinianych i namiotów beduińskich — domy z bloków betonowych, kryte dachówką. Arabowie żyją w zupełnym bezpieczeństwie i robią dobre interesy z żydowskimi sąsiadami.

Zielenięją żydowskie pola. Widać kłębkujące zboże, młode padesy, winnice, ogrody warzywne, banany i stada krów na pastwisku.

* * *

Na wielkiej białej tablicy widnieją czarne litery: Ewen Jehuda, (ku czci Eliezera ben Jehudy). Przez Ewen Jehuda prowadzi droga do Bejt Jehosza. Są to nasi najbliżsi sąsiedzi. Nasze pola graniczą od wschodu z ich polami.

Przy przystanku autobusowym czekają nas — woźnica Ptachia i Sara. Witamy się serdecznie i piaszczystą drogą ruszamy w górę, ku centrum kolonii. Żywo ciągną konie. Nasz woźnica dumny jest ze swych koni. Nigdy też nie używa bata. Od czasu do czasu tylko pokrzykuje swym basem: jachdaw, jachdaw!

* * *

Z najwyższego pagórka oglądamy piękny krajobraz Szaronu. Długie pasma łagodnych wzgórz, przechodzących ku wschodowi w szeroką dolinę, ciągnącą się aż do stóp gór Efraim. Harej Efraim! Jak piękny jest ten łańcuch gór. Stanowią one mistrzynie rzeźbioną, ciemno fioletową ramę dla jasnych, lazurowych niebios Palestyny. Na ich tle wyraziście odcinają się kopulaste masywy, przechodzące w stożki i zębate grzbiety. Tęsknota ogarnia cię, by wyrwać się w te góry. Dzisiaj są one jednak prawie niedostępne dla żydowskiego wędrowca. Tam gnęźdzą się terrorystyczne bandy, które niepokoją kraj. Długą chwilę stoimy w milczeniu. Stąd widać doskonale, jak ciasny jest ten nadmorski pas, do którego brytyjska polityka chce ograniczyć żydowską Palestynę.

Jedziemy ku południowemu zachodowi, drogą połą, wiodącą wśród padesów. Już znikły ostatnie domki Ewen Jehuda. Jedziemy falistymi szczytami obniżających się pagórków. Padesy wyrastają obecnie, jak zielone oazy wśród kęp wysokiej, stepowej trawy. Także wiatr dmie z coraz większą siłą. Krajobraz staje się surowszy, bardziej dziki. Aż nagle wylania się wspaniała, szeroka dolina zakończona pasmem piaszczystych wydm. To jest dolina Wadi Falik. W tej dolinie znajdują się też pola Bejt Jehosza. Samego jednak obozu jeszcze nie widać. Znajduje się on na najniższym pagórku i zastaniają go wyższe wzniesienia. Ale warto tu przystanąć, by objąć dolinę z szerokiej perspektywy.

„Jachdaw, jachdaw!” Koni nie trzeba już poganiać. One same wyczuwają, że zbliżamy się do obozu. Szybko zjeżdżamy z pagórka.

Kto jest antysemitą?

(Dokończenie ze str. 5-ej)

Gdy jednak w traktowaniu sprawy żydowskiej nie będziemy się opierali na przesłankach narodowej tendencji żydostwa i jego dobra, a będziemy rzucali się łączywie na każdą kolonizacyjno - terytorialistyczną efermerydę, — gdy żądanie otwarcia wrót dla żydowskiej emigracji będziemy argumentowali po węgiersku czy niemiecku, — gdy traktowanie faktyczne Żydów wewnątrz kraju będzie przeczyło dyspozycjom Konstytucji, a ponadto będzie się im groziło ewentualnym postawieniem ich w sytuacji przymusowej za pomocą środków norymberskich, to, — niech daruje p. sen. Dębski, — paradoksem jego pozostanie tylko paradoksem, zaś świat będzie nadal dzielił zbiorowości ludzkie na antysemityczne i nie-antysemityczne według dotychczasowych kryteriów.

A przed nami — Bejt Jehosza, pierwszy punkt osiedleńczy ruchu A. H. H. Akib.

* * *

Przystępując do opisu Bejt Jehosza, piszę o tym, co było wczoraj. Dziś już z pewnością nastąpiło wiele zmian. W Bejt Jehosza nie ma statyki. Istotną cechą, która najwięcej daje radości życiu gromady jest ciągły czyn, praca, tworzenie. Ludzie pamiętają, jak rozbito obóz na polach porośniętych chwastami. Odtąd dzień po dniu o zachodzie słońca przystają u progu swego domostwa i z uczuciem dumy i spełnionego obowiązku oglądają swoje dzieło, z miłością wpatrując się w kontury powstającej wsi żydowskiej, wsi akibowej. Gdy przez cztery tygodnie — z rozpoczęciem zbioru pomarańczy — nie można było wynająć auta ciężarowego, któreby dowiozło materiały budowlane, paliwo dla traktorów, ziarna, i rury potrzebne do założenia instalacji wodnej — w obozie panowało przygnębienie, lu-



ŚLICZNE, BIAŁE ręce

to wynik stałego pielęgnowania. Po każdym myciu należy wcierać w skórę wydelikatniający i wybielający, odżywczy, chroniący przed czerwonością i opierzchnieciem

KREM
PRAŁATÓW
PERFECTION

dzie chodzili ze spuszczonej głowami i każdy dzień bez pracy ciężył, jak kamień na ich aumieniu. Życie zatraciło sens. Stało się puste, jak koryto wyschniętego strumyka, jak drzewo, które odcięto od korzenia.

* * *

Gdy mijając płot kolczasty, wchodzisz do obozu, na pierwszym planie spostrzegasz duży czworobok o ramieniu długości 25 metrów. Ramiona tego czworoboku — to mur obronny, wysokości 1 metra, nie przepuszczający kul karabinowych. Tylko w jednym miejscu jest on wyższy i dochodzi do dwóch metrów; tu stały początkowo konie i ta część muru stanowiła ich ochronę. Obszar 625 m. kw. otoczony murem jest już szczelnie wypełniony. W środku wznosi się drewniana wieża strażnicza, wysoka na dwanaście metrów. Można z niej objąć wzrokiem wszystkie nasze pola. I w ciągu dnia czuwa strażnik na wieży. (Z wieży sygnalizują: pastuch arabski zapędził trzodę owiec na nasze pola. Natychmiast Matys i Ptachia dosiedli koni i z kara-

binami w ręce popędzili galopem w kierunku trzody. Po kilku minutach pasterze uciekli w popłochu).

Tuż obok wieży stoją dwa baraki (crify), połączone krytym przejściem. Jeden z nich to jadalnia, drugi, przedzielony na dwie części, stanowi kuchnię i spiżarnię.

W pokoju panuje ład i czystość. Między oknami wiszą duża mapa. To plan osiedla i podział ziem. W kącie stoi etażerka z książkami. Biorę do ręki kilka tomów: Tnach z objaśnieniami Gordona, Achad Haam, historia żydowska, rocznik „Hasade”. Na etażerce stoją lichtarze sobotnie. W przeciwległym kącie w żelaznej skrzyni — karabiny. Obok wisi rewolwer sygnalizacyjny, a w pudełku leżą trójbarwne naboje raketowe: jedno z nich oznaczają: „napad”, czerwone żądają „pomocy”, białe donoszą o odparciu wroga.

Ludzie mieszkają w namiotach. Śledem namiotów stoi w obozie — mieszka w nich dwudziestu ludzi. To jest stała obsada Bejt Jehosza, konieczna zarówno ze względu na obronę placówki, jak i na bieżące prace.

* * *

Zwiedziliśmy obóz, wyszliśmy w pola. Szliśmy od jednej bruzdy do drugiej. W każdej trud ręki ludzkiej i pot czoła. Przed rokiem morze chwastów kłujących, dzisiaj już po drugim zasiewie, zielenią się życiodajne zboża. Pola otoczone są pagórkami, które osłaniają je ze wszystkich stron przed wiatrem, niosącym na sobie piasek z wydm. Te pagórki jednak zatrzymują zarazem dostęp wód do morza i powodują tworzenie się bagien. Trzeba je drenować i walczyć z malarią.

Wracamy do obozu. W obozie tymczasem nie próżnowano. Dwa dalsze domy pokryto dachówką, założono nową część wewnętrznej instalacji wodnej, zbudowano zabezpieczoną przed deszczem placówkę obronną.

Jest już dawno po północy, gdy wychodzę dwór. Jest ciemna, bezkłęścycowa noc. Nasi żołnierze, otuleni w długie wojskowe płaszcze, w wysokich baranich czapach stoją na pozycji i walcują się w ciszę nocy. Zdała huczy morze i słyszysz szum fal uderzających o brzeg. Ludzie, zmęczeni po dniu pracy, śpią po namiotach, ale straż czuwa. Czuwa cały jiszuw. Wspaniałe są białe smugi reflektorów, krzyżujących się co chwila, jakby mówiąc: Szalom ai Israel!

A morze huczy bez przerwy. Czasami wydaje się, że dochodzi cię krzyk rozpaczliwych braci dręczonych w kraju nie-ludzi. Wówczas huk morza przechodzi w przeraźliwe wycie i drżysz na całym ciebie. Ale nie czujesz w sobie upokorzenia. Tu na palestyńskiej ziemi odrodził się w Żydzie nowy Hebrajczyk, którego przodkami byli Saul i Dawid, Hasmoneusze i Bar Kochba. Nie ma w tobie trwogi, nie ma paniki, jest spokój wewnętrzny i gotowość czynu.

W ciszy nocy przeży się myśl. Szuka drogi wyjścia z sytuacji narodu żydowskiego. Nie chce się poddać zwątpieniu i czerpie otuchę z wiary w wyzwolenie. Życie w ojczyźnie wzmacnia wiarę. Trzeba tylko strzec, aby nie zanikł duch świętości, który je ożywia, należy tylko umieć spojrzeć na tkwiące w nim piękno, aby się nie zagubić w drobnostkach upokarzających człowieka.

Kościół anglikański na rzecz uchodźców

Londyn, 11. 2. ZAT. Na posiedzeniu władz synodu kościoła anglikańskiego arcybiskup Canterbury zakomunikował, że za pośrednictwem kościoła zebrano na akcję pomocy uchodźcom około 60.000 f. szt. Arcybiskup wypowiada się za zakrojoną na szeroką skalę współpracą rządu angielskiego z rządami innych państw dla umożliwienia uchodźcom stałego osiedlenia się w krajach imigracyjnych. W Anglii znalazło schronienie 5000 dzieci uchodźców, nie wiadomo jednak, w jakim kierunku dzieci te szkolić, gdyż nie jest jeszcze

wiadome, do których krajów dzieci będą w przyszłości kierowane. Wspominając o komisji studiów, która za zgodą rządu angielskiego udała się z Waszyngtonu do Gujany Brytyjskiej, arcybiskup Canterbury zaznaczył, że każdy większy projekt kolonizacyjny wymagać będzie zrealizowania odpowiedniej pożyczki międzynarodowej, i wyraził nadzieję, że rząd brytyjski energicznie zabierze się do dzieła.

Orkiestra palestyńska

Jerozolima, ZAT. Po szeregu triumfalnych sukcesów koncertowych w Kairze i Aleksandrii do Jerozolimy powróciła palestyńska orkiestra symfoniczna.

Dr ALFRED NOSSIG

MORZE ŚRÓDZIEMNE

Z wielu powodów Morze Śródziemne ściąga obecnie na siebie uwagę powszechną. Przepiękne to morze, słynące jako jeden z najspokojniejszych obszarów wodnych kuli ziemskiej, przez długie lata było i politycznie spokojnym. Dziś kwitnące wybrzeża jego porównać można do łańcucha, złożonego z samych punktów newralgicznych.

Na zachodzie Hiszpania, teren kończącej się właśnie wojny domowej, a równocześnie pierwsze pole operacyjne Włoch, zagrażających Francji. Dalej Sabaudia, Nizza, Korsyka, Tunezja, rewindykowane przez Włochy. Jeszcze dalej Suez, jabłko niezgody między Włochami a Anglią. A wreszcie tam, u wybrzeża wschodniego — Palestyna, gdzie terror arabski niszczy nową kulturę osiedleńców żydowskich...

Z tego wschodniego zakątka wyszła przed laty tysiącami cała cywilizacja światowa, wszyscy stłknie owe myśli, które po dziś dzień tworzą podstawę europeizmu w szlachetnym, humanistycznym tego słowa znaczeniu. Słusznie powiedziano, że tam, nad tą szafirową zatoką ludzkość po raz pierwszy się obudziła, uświadamiając sobie posłannictwo człowieka w wszechbycie. Z Palestyny po dwakroć wyszło objawienie religijne, w postaci biblii i ewangelii, z Grecji — myśli filozoficznej.

Możnaby było przypuścić, że po tak długim szeregu wieków ideały tych pierwszych budzieli nareszcie się urzeczywistnią, że jeśli nie w całym świecie, to choćby dookoła Morza Śródziemnego, tej błogosławionej kolebki cywilizacji, żyć będzie najdojrzalsza elita człowieczeństwa, wieniec narodów spojonych zgodą i wspólną pracą dla przyszłości.

Widzieliśmy właśnie, jak bardzo rzeczywistość toś oddalona jest od tego marzenia. Nie wiemy jeszcze, jak się rozwiążą skomplikowane konflikty, zakłócające obecnie atmosferę Morza Śródziemnego. Pomimo „zdecydowanego do ostateczności” stanowiska Włochów i Francuzów, nie chce się jakoś wierzyć, by pożądana hiszpańska miała się rozszerzyć poza granice tego półwyspu, by dwie „siostry łacińskie” nie zdołały przy pomocy europejskiego „anioła pokoju” tak ściśle zaprzyjaźnionej z jedną i drugą z nich, załatwić sporu swego bez armat, bombowców i łodzi podwodnych. Zaadoptowanie tej najnowszej „mody angielskiej” i w tym wypadku wydaje się tym prawdopodobniejszym, ile że inicjator jej, Chamberlain, w chwili kiedy skutkiem zbliżania się oddziałów włoskich do granic pirenejskich sprawa wchodził w stadium krytyczne, zaczął na stosować wobec Francuzów tę samą taktykę, jaką Czechosłowację zawiódł do Monachium. Podczas gdy sam w przemowach oficjalnych zapewnia Francję uroczyście, że Anglia udzieli jej „wszelkiej pomocy, na jaką ją stać”, niedyskretny (ze zgodą jego) organ półoficjalny „Times” dowodzi, że Anglia w sytuacji dzisiejszej absolutnie nie jest w stanie uformować armii kontynentalnej podobnie jak w roku 1914 i że armia francuska sama jest dość silna, by podołać agresji. Koментарz ten jest najskuteczniejszym „argumentem pokojowym”.

Przy całej doniosłości i aktualności konfliktu włosko - francuskiego, jednak chwilo wo w prasie światowej na pierwsze miejsce wysunęło się inne zagadnienie śródziemnomorskie, najbliższe nam: palestyńskie. Z okazji konferencji londyńskiej, która ma rozstrzygnąć o najbliższej fazie rozwojowej odrodzonej naszej siedziby narodowej, odzywają się uwagi godne głosy mężów stanu, łączące się z rozpamiętywaniem nad historycznym losem Narodu Żydowskiego.

Do najciekawszych enuncjacji należy przemowa szwedzkiego ministra spraw zagranicznych Sandlera. Zwraca on uwagę na to, że smutny los, którego doznają dziś Żydzi, zmuszeni szukać schronienia nie tylko w Palestynie, ale w wszystkich częściach świata, w gruncie rzeczy nie jest zjawiskiem historycz-

nym o charakterze wyłącznie współczesnym, jeno nową fazą tragicznych skutków wygnania Żydów z Palestyny przez Rzymian przed dwoma tysiącami lat. Od owej chwili stali się oni „obywatelami kraju nieczyjego” i pozostaną nimi, aż krzywda wyrządzona Żydom przez Rzymian nie zostanie naprawiona.

Nie mniej trafną jest uwaga Sandlera, że i w dalszym toku dziejów tymi, którzy na nowo zmuszali Żydów do tułaczki, wypędzających ich z swych krajów, byli głównie następcy dawnych Rzymian: Niemcy, twórcy „Świętego Państwa Rzymskiego Narodowości Niemieckiej” i Włosi, odbudowujący starożytne Imperium Rzymskie. W ten sposób narody te kontynuują tradycję rzymską.

Co do nas, sądzimy, że jeżeli szczytne idea humanistyczne, zrodzone w starożytności nad wschodnimi brzegami Morza Śródziemnego dotychczas nie zrealizowały się w szerszym zasięgu, to jednak powrót Żydów do dawnej ich ojczyzny po wędrówce tysiącletniej, jedno z wielkich zdarzeń, przepowiedzianych przez proroków, jest jakby aktem symbolicznym, zapowiadającym, że i ludzkościowa ewolucja przewidywana tu ongiś, z czasem realnie zowie się zacanie. A nawet i więcej rzecz można: zapuściwszy na nowo korzenie w dawnej swej ojczyźnie, Naród Żydowski niezawodnie przyczyni się do tego, by na tym gruncie poświęconym powstała też kolebka nowej cywilizacji przyszłości.

Góry piany!

Mydło Jeleń Schicht w mgnieniu oka tworzy obfitą pianę. Dzięki temu bez trudu pierze się bieliznę, która będzie idealnie czysta i przetrwa długie lata.



MYDŁO JELEŃ SCHICHT

JEDZIEMY NA FIS.

Wszystko zależy od -- śniegu

Nastroje „przedlisowe“

(Od naszego specjalnego wysłannika)

ZAKOPANE, 10 lutego.

Pisma poranne przyniosły dziś rano dokładny rozkład jazdy. Naturalnie rozkład „fiszowy”, zapowiadający całą masę specjalnych pociągów do stolicy podhalańskiej. Spóźnić pociąg — drobnostka. Wystarczy wyjść na peron krakowski i poczekać kilkanaście minut. Co chwila nowy „garnitur” — mówiąc językiem kolejowym — wiezie gości na FIS.

Tak też było dziś rano. Gdy na peronie krakowskim zjawiała się grupka dziennikarzy, dowiedzieli się z przerażeniem, że pociąg Warszawa—Zakopane ma 45 minut spóźnienia. Cóż to jednak znaczy, na dwóch sąsiednich torach stoją dwa „garnitury”, które niebawem odjeżdżają.

Mieliśmy jechać po 7mej, a wreszcie ku zadowoleniu wszystkich ruszył pociąg o 9-tej. I tak włókł się do siedziby FIS-u pełnych sześć godzin. Gdzieś przed Chabówką „nawalili” szyna. Pękła bledaczka pod naporem „sfislałych” pociągów. Biedny kierownik stacji w Jordanowie zmobilizował cały aparat, ruszono

na trasę i na gwałt zmieniono szynę. Trwało to „zaledwie” godzinę. Na całej trasie wytworzył się zator, pociągi czekały jeden za drugim, aż wkońcu ruszył korowód wagonów wśród strumieni siekącego deszczu.

Pada czy nie pada?... — to najistotniejszy problem chwili. Oczywiście, że pada, wszyscy są w tym kierunku zgodni. Chodzi tylko o to, co o pada. N. p. w Krakowie lał rano rzęsiście deszcz. To samo w Skawinie i Kalwarii. Niech pan poczeka — pociesza mnie zawzięty optymist. Tylko miniemy Chabówkę...

No i minęliśmy Chabówkę, później Nowy Targ — a płatków śniegu ani śladu. Dopiero gdy wjechaliśmy na dworzec zakopiański, tonący w powodzi barw i zieleni, mój optymista wrzasnął co siły — JEST!!!

Z triumfem wskazał na drobną gwiazdeczkę śniegu, która na moment przytuliła się do jego płaszcza i zgasła niebawem sromotnie, zakończywszy swój żywot w formie kropelkowej.

Cóż to jednak znaczy wszystko razem? Jesz-

WYJAZDY INDYWIDUALNE I RODZINNE DO

Argentyny - Brazylii - Boliwii - Kanady - Panamy - Wenezueli
i innych krajów Ameryki Północnej i Południowej oraz Afrykizałatwia
najtaniej
i najszybciej

ARGOS

WARSZAWA, WIERZBOWA 6 — tel. 653-74
ŁÓDŹ, TRAUĞUTA 1 — tel. 107-86
KRAKÓW, SZCZEPANSKA 7 — tel. 159-99

Po dymisji Spaaka

Tragedia belgijskiego Hamleta



KRÓL LEOPOLD III.

KRAKÓW, 12 lutego

(M. K.) Brutalny napad na bezbronno go premiera belgijskiego wywołał powszechne oburzenie. Przywódcami napadu byli wprawdzie niektórzy kombatan ci, ale sami napastnicy nie rekrutowali się z ludzi, którzy przelewali swą krew w obronie Belgii, ale z elementów, które zasilają szeregi rexi stów. Aresztowano oficera rezerwy barona Daberthana, inwalidę wojennego jako głównego inspiratora oburzającego napadu, ale policyjnie stwierdzono, że większość napastników figuruje nie na liście bohaterów, lecz w rejestrze karnym. Dowodem jest to, że podczas napadu skradziono zegarek szoferowi Spaaka, który stanął w obronie swego szefa.

Zdawało się, że napad ten uratuje egzystencję gabinetu, którego sytuacja po ostatnim głosowaniu w parlamencie była nader poważna. Rząd otrzymał większość dwóch głosów (88 głosów za rządem przeciw 86 przeciw rządowi przy czym siedmiu posłów powstrzymało się od głosowania o 21 było nieobecnych). Większość tę uzyskał gabinet tylko dzięki temu, że za rządem głosowało tym razem 15 nacjonalistów flamandzkich, pozostających do gabinetu

cze wczoraj w nocy wracano do pensjonatów tonąc w czeluściach dorożek. A dzisiaj rano ukazały się znów sanki. Śnieg jest, spadło go w nocy tyle, że można od biedy jeździć sankami.

Nad górami kłębią się gęste chmury. Mówiąc stylem radiowym „warstwowo-kłębiaste“ w radiu zawsze są takie. Spece spoglądają hen ku szczytom i mruczą coś pod nosem.

Można przyjąć, że mówią w tej chwili — FIS uratowany.

* * *

Liczne są kategorie ludzi, których „czarna zima“ dotknęła srodze. Spędzając długie noce bezsennie, liczni dygnitarze PZN-u i właściciele pensjonatów mają strapione miny. Ale najgorzej zdaje się dzieje się tutaj dziennikar zom.

Bo proszę n. p. pomyśleć. Przyjeżdża cała masa dziennikarzy, — każdy żądny wiadomości, każdy ma popołudniu wysłać „korespondencję“, a wieczorem czeka go telefon.

Jakże to pięknie wyglądałoby wszystko, gdyby codziennie odbywały się treningi, gdyby można było oglądać skoczków na Krokwi, czy zjazdowców na Kasprowym.

A tak, trzeba czekać na śnieg. Ale pisać się musi. List zakopiański musi się znaleźć co-

w opozycji. A przeciw rządowi głosowała przede wszystkim walońska frakcja liberalna wchodząca w skład większości na której dotychczas opierał się gabinet. Zatarły się wszelkie różnice natury ideologicznej i społecznej, a na pierwszy plan wysunął się w jaskrawej formie antagonizm narodowościowy między Walończykami a Flamandami, antagonizm zaostrzający się z dnia na dzień i grożący państwu niebezpiecznym podziałem na dwa fronty narodowe.

Sprawa dra Martensa

Walka rozgorzała na tle nominacji dra Martensa do flamandzkiej akademii medycznej. Dra Martensa powołano do akademii nie dla jego walorów naukowych — dr Martens jest skromnym lekarzem i żadnych zasług naukowych nie ma — lecz dla zmanifestowania nowego kursu polityki wewnętrznej, zdążającego do ostatecznego zlikwidowania dawnych sporów orientacyjnych z okresu przedwojennego. Jak wiadomo, dr Martens był jednym z przywódców separatyzmu flamandzkiego szukającego podczas wojny światowej oparcia o

DYWANY I CHODNIKI
kokosowe — wełniane
„PRZEMYSŁ - LINOLEUM“
KRAKÓW, RYNEK GŁ. 10

Niemcy. Gdy armia niemiecka po zakończeniu wojny musiała opuścić Belgię, dr Martens uciekł do Berlina, zaocznie został jednak skazany na śmierć. Po ułaskawieniu w roku 1936 wrócił do ojczyzny, a ostatnio został właśnie mianowany członkiem flamandzkiej akademii medycznej. Nominację tę przeprowadził Spaak na wyraźne życzenie króla Leopolda III, który staje się coraz bardziej decydującym czynnikiem zarówno w polityce wewnętrznej, jak i zewnętrznej swego kraju.

Polityka zagraniczna

W polityce zagranicznej Henri Spaak jako gorliwy wykonawca woli królewskiej rozluźnił węzły przyjaźni z Francją, wypowiedział sojusz francuski i wszedł na drogę neutralności belgijskiej. Ta polityka układów bilateral

niecznie rano na biurku każdej szanującej się redakcji. Szuka się więc tematów i w ten sposób powstają „korespondencje“.

Oczywiście, że nie brak humorystycznych sytuacji. Naprzykład: jeden z dziennikarzy napisał artykuł pod tytułem „Prawda o zakopiańskim śniegu“. Oczywiście, że korespondencja rola się od zielonej barwy Gubałówki i czarnych pól zakopiańskich.

List poszedł w czwartek wieczorem do redakcji, a w piątek rano nastąpiła generalna zmiana barw. W Zakopanem spadł śnieg. Oczywiście, na gwałt telefonowano z Zakopanego do redakcji. I tak „Prawda o zakopiańskim śniegu“ powędrowała z biurka redaktorskiego do kosza.

* * *

W sobotę — oficjalne otwarcie zawodów. Na razie odbywają się czynności przygotowawcze. W sztabie PZN-u wre praca dniem i nocą. Zastanawiają się „wodzowie“, gdzie rozegrać batalię, jakimi szlakami poprowadzić biegi. Wszystko rozstrzygnie się w ostatniej chwili, wszystko zależy znów od... śniegu.

W ostatni wieczór „przedfiszowy“ wszystko myśli i spojrzenia kierują się ku górom, gdzie gęsto przewalają się chmury.

Co jutro przyniesie?...

R. G.

nych, dzięki której nazwano Spaaka „belgijskim Beckem“, nie odsunęła od Belgii niebezpieczeństwa inwazji niemieckiej, o czym świadczą chociażby to, że wyasygnowano ostatecznie na obronę powietrzną Belgii przeszło 600 milionów franków. Polityka ta nie była jednak tak niebezpieczna dla Belgii, ponieważ Anglia i Francja z natury rzeczy bronić muszą nienaruszalności Belgii bez względu na jej stanowisko w polityce zagranicznej.

Hamletyzujący premier

Jako wierny paź swego królewskiego protektora stał się Henri Spaak nieomal Hamletem, narażając się nieraz na bardzo poważne konflikty sumienia. Król Leopold żądał od niego



SPAAK

nawiązania kontaktu z generałem Franco, a partia socjalistyczna, z łona której wyszedł premier belgijski, była temu stanowczo przeciwna. Na kongresach partyjnych starzy wodzowie partii, jak Vandervelde i de Bruckere, bronili namiętnie niezależności socjalizmu od wszelkich wpływów postronnych, a Spaak w imię nowego „realizmu“ narzuconego mu przez króla, przeciwstawiał się starym lwom swej partii, chociaż nieraz w sercu przyznawał im rację. Jako człowiek rozdarty wewnętrznie, oscylujący między wiernością dla partii a posłuszeństwem wobec króla, którego potężna indywidualność po prostu go fascynowała, przysięgał Spaak na kongresach, że jako dyscyplinowany żołnierz partii podda się większości i nie wyśle emisariusza do Burgos. Królowi Leopoldowi udawało się zawsze rozprószyć wątpliwości hamletyzującego swego premiera, który po takiej audiencji zapominał o swych przysięgach, narażając przez to partię nieomal na rozbitcie. Teraz ta sprawa emisariusza do Burgos nie odgrywa już żadnej roli, bo gen. Franco stał się już panem całej Hiszpanii, a król Leopold może się powołać na to, że jego polityka zagraniczna była w zgodzie z połączonymi gwarantami nienaruszalności Belgii, tj. z Francją i Anglią.

Król nie chce już być prezydentem...

O wiele trudniej jednak przyszło Spaakowi realizowanie programu królewskiego w dziedzinie polityki wewnętrznej. W myśl konstytucji belgijskiej, wszelka władza pochodzi od ludu, a poprzednik Leopolda III, wielki król belgijski Albert nazywał siebie prezydentem dziedzicznym i dożywotnim republiki belgijskiej. Pomału ale systematycznie przeprowadził król Leopold III. przesunięcie punktu ciężkości, a wyraz temu dawał niejednokrotnie sam Spaak, formując i rekonstruując swe gabinety na własną rękę, nie oglądając się zupełnie na parlament. Spaak stał się zwolennikiem rządu silnej ręki, odpowiedzialnego nie tyle przed parlamentem, ile przed królem, który już nie chce być prezydentem republik belgijskiej...

Degrelle na audiencji

A król Leopold szuka oparcia dla koncepcji silnego rządu coraz bardziej na prawicy. Duże wrażenie wywarła w Belgii wiadomość o audiencji przywódcy rexi stów Degrelle u kró-

S. L. SCHNEIDERMAN

PRZEDRUK WZBRONIONY

U BRZEGÓW TANGANJIKI

Steward Delgado, prof. Einstein i pasażer o nazwisku Franco. — Walki o Tanganjikę podczas wojny światowej. — Była kolonia niemiecka może się stać powodem nowej wojny. — Tanganjika kosztowała Anglię 72 milj. funtów szt.

(Od naszego specjalnego wysłannika)

DAR-ES-SALAM, w lutym.

Wśród nowych pasażerów, przybyłych w Belrze, jest pewien lord, były generalny gubernator w jednej z kolonii angielskich, ale powszechne zainteresowanie wywołuje tajemniczy pan o nazwisku Franco.

Steward Delgado, pochodzący z wybitnej rodziny hiszpańskiej, a przy tym zawzięty wróg generała Franco, obwieścił mi tę nowinę. Wyraził przy tym przypuszczenie, że to pewnie jakiś bliski krewny hiszpańskiego generała, gdyż jest nawet do niego podobny, — o czym sam mogłem się zaraz przekonać.

Steward Delgado jest prawnukiem słynnego hiszpańskiego podróżnika, którego imieniem nazwano nawet pewien półwysep afrykański. Przyładek Delgado w portugalskiej Afryce Wschodniej. Ten punkt z imieniem swego pradziadka pokazał mi steward Delgado na wielkiej mapie Afryki zaraz nazajutrz po moim przybyciu na okręt. Równocześnie pokazał mi też zdjęcia, na których sfotografowany jest w trzech różnych pozach z prof. Einsteinem. Delgado obsługiwał go podczas jego podróży amerykańskiej w roku 1931. Fotografie zaopatrzone są we własnoręczne dedykacje prof. Einsteina, utrzymane w tonie serdecznej poufałości, a wyrażające między innymi podziękowanie stwardowi za dzielną obronę przed dziennikarzami...

Delgado nie oszczędził mi wysłuchania opowiadań o tym, jak zawzięcie musiał walczyć z amerykańskimi reporterami, którzy chcieli wdrzeć się do kabiny Einsteina, jak to dziennikarze zarzucał go pytaniami na temat życia prof. Einsteina na okręcie, a wreszcie zakończył ni to gorzką, ni to lekceważącą uwagą pod adresem rodu dziennikarskiego w ogóle:

— This is a dangerous people! — To są niebezpieczni ludzie!...

Ale gdy na okręcie zjawił się tajemniczy Franco, steward Delgado oznajmiając mi tę nowinę, prosił, abym się dowiedział, czy pasażer Franco ma coś wspólnego z hiszpańskim generałem.

Wynik mego wywiadu był zgoła nie oczekiwany. Nasz Franco okazał się bowiem włoskim Żydem, wysłanym do Afryki jako przedstawiciel handlowy wielkiej fabryki porcelany w Wenecji.

Gmina żydowska w Wenecji liczy podobno wielu członków o tym samym nazwisku co hiszpański generał. Jeśli chodzi o pokrewieństwo żydowskich Franków z przywódcą hiszpańskich faszystów, to nasz pasażer z Wenecji twierdzi, że wszyscy Frankowie pochodzą z tej samej hiszpańskiej rodziny.

Pan Franco, członek gminy żydowskiej w Wenecji, nie wraca już jednak do Włoch i woli pozostać w angielskiej Afryce, mimo że jego

la. Ten awanturnik polityczny, finansowany ze źródeł faszystowskich, skompromitował się doszczętnie, a partia rexiistów ponosiła jedną klęskę za drugą. Degrelle postanowił na razie wyciąć się z czynnego życia politycznego, i w tym celu przyjął zaproszenie do Burgos. Przed wyjazdem udzielił mu król Leopold III., ku zdumieniu wszystkich dłuższej audiencji. Na życzenie króla musiał Spaak Przyjąć do swego gabinetu d'Aspremont-Lydena, przywódcę katolickiego bloku flamandzkiego, którego zmarły przywódca socjalistyczny Vandervelde nazwał całkiem wyraźnie faszystą. Przesiwko tej nominacji protestowali nie tylko socjaliści, ale też i katolickie organizacje robotnicze, które widziały w nominacji tej tylko forsowanie faszystów ze strony najwyższego czynnika państwowego. W Belgii powtórzyło się więc to samo, co miało miejsce w Niemczech, kiedy to katolickie związki zawodowe ostrzegły przed Papenem...

K U P L O S

do I-ej klasy w szczęśliwej kolekturze

K A F T A L A

Katowice, ul. Dyrekcyjna 2.

Oddziały: CHORZÓW, Wolności 26, BIELSKO, Jagiellońska 1

gdzie stale padają wielkie wygrane.

Kafal — to synonim szczęścia!

Listownie zamówienia załatwia się odwrotnie. — Konto w P. K. O. 304.061.

daleki kuzyn z Burgos pozostaje w najbliższej przyjaźni z duce'm...

* * *

Najbliższy postój okręt nasz robi w Dar-Es-Salam, stolicy byłej „Niemieckiej Afryki

DO 15 MARCA 1939 r. PRZEDŁUŻONO
termin nadsyłania odpowiedzi na II-gi
KONKURS £. „LILIPUT“
 z 50 cennymi nagrodami



szczegóły w prospektach, które można otrzymać w każdym sklepie spożywczo-kolonialnym w całej Polsce

Wschodniej”, która nosi dziś nazwę Tanganjiki i znajduje się pod protektoratem Anglii. Jedziemy teraz wzdłuż brzegów tego wielkiego, bogatego kraju. Widać zdalekąd niebieskie kon-

Nie pomogły jednak wszystkie te ostrzeżenia tak ze strony socjalistów, jak i szczerych demokratów katolickich, — król postanowił przeprowadzić swój program pozyskania nacjonalistów flamandzkich. Nominacja Martensa była tylko jednym z posunięć na tej szachownicy polityki wewnętrznej. Teraz Spaakowi powinięła się noga, bo wypowiedziała mu posłuszeństwo frakcja liberalna. Spaak przekonał się, że nie ma właściwie większości w parlamencie i dlatego podał się do dymisji. Czy oznacza to jednak koniec tych rozgrywek, tak niebezpiecznych dla demokracji belgijskiej? Nie ulega wątpliwości, że racja stanu wymaga w obecnym momencie zupełnej pacyfikacji wewnętrznej Belgii. Król Leopold III. ma należyte wyczucie tej konieczności państwowej. Pytanie tylko zachodzi, czy wybrał drogę odpowiednią. Ta osobista tragedia Spaaka jest w gruncie rzeczy tragedią demokracji belgijskiej...

tury gór i jasno - złote płaszczyzny piaszków. Tanganjika zajmuje obszar około miliona kilometrów kwadratowych, czyli prawie dwukrotnie większy od Niemiec, a długość wybrzeża morskiego tej byłej kolonii niemieckiej wynosi aż 1500 km.

Podczas wojny światowej toczyły się tu zacięte walki między kolonialnymi wojskami Niemiec i Anglii, a kto wie, czy kraj ten nie stanie się w przyszłości jedną z głównych przyczyn nowej wojny światowej.

W każdym razie podczas ostatniego kryzysu politycznego w Europie panowało w Dar-Es-Salam niemiejsze podniecenie niż w Paryżu czy Londynie. Miejscowe oddziały angielskie gotowe były w każdej chwili internować niemieckich kolonistów w razie wybuchu wojny. Kilka angielskich okrętów wojennych patroloowało u brzegów Tanganjiki i zaczęto nawet kopać okopy, podobnie jak w Londynie.

Hitlerowskie wydanie najlepszego niemieckiego podręcznika o Afryce podaje, jakoby wojna w Afryce Wschodniej zaczęła się 8 sierpnia 1914 roku od bombardowania miasta Dar-Es-Salam przez krążownik angielski „Pegasus”. W rzeczywistości wojna zaczęła się tu 1 sierpnia, gdy krążownik niemiecki „Königsberg” zbombardował angielski okręt wojenny u brzegów Zanzibaru.

Ale faktem bezspornym jest to, — i Anglicy dobrze to pamiętają, — że znacznie liczniejsza armia angielsko - belgijska w ciągu dwóch lat cierpiała porażki wskutek niezwykle zaciętego oporu małej armii generała Letow-Vorbecka, liczącej zaledwie 2 tys. Niemców i około 15 tys. murzynów.

Dopiero armia słynnego generała Smutsa z Afryki Południowej złamała w 1916 roku opór Niemców w wielkiej bitwie pod Tonga... Gen. von Letow - Vorbeck wraz z resztkami swej armii schronił się wówczas w portugalskim Mozambiku. Operacje wojenne w tej kolonii kosztowały Anglię przeszło 72 miliony funtów sterlingów. Dlatego też Traktat Wersalski oddał większość kolonii pod protektorat Anglii, oderwawszy tylko mniejsze okręgi dla Belgii i Portugalii — najbliższych sąsiadów byłej kolonii niemieckiej.

Zaraz po wojnie w pewnych kołach angielskich rozlegały się głosy, aby mandat nad byłą kolonią niemiecką przeistoczyć w zwykłą kolonię brytyjską i w ten sposób raz na zawsze udaremnić pretensje niemieckie do Tanganjiki.

Anglia tego nie uczyniła, co więcej, brytyjskie władze kolonialne przeprowadziły w 1924 roku ustawę, zezwalającą odtąd niemieckim kolonistom na nowo osiedlać się w Tanganjice, a także nabywać ziemię. Nowi kolonizatorzy byłej „Niemieckiej Afryki Wschodniej” rekrutowali się głównie z monarchistów, którzy u-

czekli z republiki wełmarskiej. Liczba ich była wtedy naprawdę niewielka. Ale władze angielskie nie wstrzymały napływu Niemców aż do dnia dzisiejszego, mimo że masowa infiltracja rzekomych kolonistów niemieckich w ostatnich latach składa się wyłącznie z agentów nazistów, których celem jest — przy pomocy dobrze znanych metod terrozu zaktywizować dawnych monarchistycznych kolonistów niemieckich i przygotować na miejscu bazę do przyszłej wielkiej rozgrywki o kolonie.

* * *

Po trzech dniach podróży przybywamy do zatoki Dar-Es-Salam. Jest popołudnie, wieje orzeźwiający wiatr z zachodu. Woda lekko faluje srebrnymi łódeczkami piany. I oto poraz pierwszy w naszej długiej podróży po oceanie widzimy „zielony promień“, którego szukają zawsze doświadczeni podróżnicy, uważając go za znak szczęścia... Jasno zielony refleks kładzie się pośrodku niebieskiej tafli morza. Passażerowie wydają okrzyki zachwytu i w tym podniosłym nastroju wynurza się przed nami głęboka zatoka miasta z zielonymi palmami nad samym brzegiem i orchideami, płonącymi w słońcu.

— Too beautiful — To zbyt pięknie! — wykrzykują Anglicy. — Tak! kraj oddać Niemcom byłoby największą zbrodnią! — padają uwagi.

Z pomiędzy białych domów i will na wspaniałym brzegu wyrwa się ku górze wieża kościelna. Płyną nam naprzeciw żagłówki, w których siedzą Hindusi i Arabowie w czerwonych fezach — znajdujemy więc tu już pierwsze ślady świata mahometańskiego, którego wpływy rozpościerają się już daleko w głąb kontynentu afrykańskiego. Okręt pozostaje pośrodku zatoki. Dojeżdżamy do brzegu motorówkami.

WALCZA z OBSTRUKCJĄ pigułki przeczyszczające ALDOZA

„Wszystko na czym budowaliśmy, -- runęło!“

Ostatnia rozmowa z Karolem Czapkiem

Eryka Mann, córka Tomasza Manna przytacza na łamach nowojorskiego czasopisma „Nation“ szczegóły ostatniej rozmowy, jaką miała ze zmarłym pisarzem czeskim Karolem Czapkiem. Rozmowa ta miała miejsce bezpośrednio po konferencji monachijskiej.

— Udałam się — pisze Eryka Mann — do wsi, w której mieszkał Czapka małym otwartym autem, postawionym mi do dyspozycji przez czeskie ministerstwo propagandy, które zorganizowane było wówczas na zasadach wojskowych. Przy kierownicy siedział żołnierz, młody chłopiec, spokojny i bardzo błądy. Jego słowniki oczy wyrażały gniew i zaciętość. Na szosach pełno było cofających się oddziałów wojska czeskiego. Milczący, ze spuszczoneymi głowami, opuszczali żołnierze czescy jedną wieś po drugiej, wzgórze za wzgórzem, mimo, że nie było widać nieprzyjaciela. Widok silnego, wspańniale uzbrojonego wojska, które bez żadnej walki cofało się coraz bardziej, był bardzo bolesny. Cofanie się bowiem wojska w takich okolicznościach było rzeczą nienaturalną i niezrozumiałą. Rozmawiam o tym z szoferem, lzy stoją mu w oczach, gdy pokazuje mi umocnienia i ogrodzenia z drutów kolczastych, jakoteż cały szereg środków obronnych przed nalotami wojsk nieprzyjacielskich, fortyfikacji budowanych swojego czasu z prawdziwą radością.

— Moglibyśmy wytrwać na naszych stanowiskach w ciągu całych miesięcy, sami, bez cudzej pomocy, gdyby tylko zachodziła potrzeba — mówiła, a wyraz jej twarzy, wyraz twarzy

człowieka zdradzonego zawsze pozostanie mi w pamięci...

— Karola Czapka — pisze w dalszym ciągu Eryka Mann — poznałam po raz pierwszy podczas mego pobytu w Czechosłowacji. Wiem o tym, że jest przyjacielem Benesza i spodziewam się, że Czapka wyjaśni, dlaczego Benesz tak bezgranicznie zaufał siłom, które zupełnie oficjalnie mówiły o zdradzie, dlaczego Benesz ciągle się spodziewał czegoś i milcząco czekał.

Żona Czapka, znana artystka Olga Scheinflug, przyjmuje mnie. Jest bardzo blada, z ławością można dostrzec, że płakała długo. Opowiada mi, że Czapka przez całą noc płakał, pisząc do Benesza. Przez całe swoje życie, — zaznacza Eryka Mann — nie widziałem tylu mężów czyż płaczących, ile w chwili, gdy republika czechosłowacka skazana została na śmierć przez swych przyjaciół.

Czapka, który w swej słowiańskiej twarzy miał coś melancholijnego — jego ciemne oczy były czasem strasznie smutne — był z natury wesoły.

„Przeegraliśmy wojnę“ — powiedział mi Czapka — wszystko stracone. Rzecz jasna, że nie będę mógł w dalszym ciągu tutaj żyć, lecz to jest najmniej ważne. Poszedłbym dobrowolnie, gdyby powodowały mną słuszne motywy“.

Odpowiadam mu na to, że nie należy w tym celu szukać słusznych motywów. „Są tylko motywy niskie, podle, złe“. Mówię sobie, że „biała zaraza“, tylko „biała zaraza“ może wypędzić tego człowieka z kraju. „Będziemy emigrowali“ — mówi żona Czapka — „spróbujemy żyć w kraju, w którym panuje jeszcze wolność“ Spojrzenie, jakie rzuca Czapka na żonę, ma w sobie bezgraniczny smutek, o którym wspominałem. Dokąd? — jak gdyby pyta spojrzenie Czapka, dokąd można się schronić na tym świecie?

Mówimy o Ameryce i znowu żona pisarza jest pełna nadziei. „Ameryka jest wielka i wolna“ — mówi, a ja dodaję, że Czapka znajdzie tam należytą ocenę i uznanie. Czapka zamiast potwierdzić moją opinię pyta: „A co pocznie Benesz? On również nie będzie mógł tutaj pozostać“.

Rozmowa ta miała miejsce na dwa dni przed dymisją Benesza, lecz Czapka, przyjaciel b. prezydenta Benesza, zapewne wiedział o zamiarze ustąpienia. Pytam o Benesza. „Wiem, wiem wszystko“ — mówi Czapka, jakby starając się zbyć moje pytanie ze znużeniem. „Może być, że powinien postąpić inaczej. Proszę jednak zrozumieć: całe jego życie, cała koncepcja państwa Masaryka, państwa Benesza, ta koncepcja naszej republiki, jej rozkwit i upadek związana była z ideą demokracji zachodnich. Jeśli Anglia i Francja zdradziły tę ideę, tym samym zdradziły i wydały nas. Byliśmy więc zgubieni nie tylko z punktu widzenia militarnego i praktycznego, lecz także z punktu widzenia moralnego. Widzieliśmy, że wszystko na czym budowaliśmy, runęło“.

„Lecz pan sam, — próbuję zmienić ton tej przykłej rozmowy, co jednak nie udaje mi się — lecz pan sam z pewnością przyjedzie do nas i będzie dalej pracował. Tragedia ta będzie połączona z pewną korzyścią dla nas: skonsolidujemy rozprószone siły naszych bojowników“. Czapka znów nie odpowiada wprost na moje sugestie. „Zdobowajcie dla nas ludzi za oceanem“ — mówi. „Bardzo panią o to proszę; a gdy mnie już tutaj nie będzie, proszę powiedzieć Amerykanom, że nie wolno pozwolić upaść Czechosłowacji. Potrzebujemy pomocy, chociażby gospodarczej, by móc żyć“...

„Przecież wyjedziemy, nieprawdaż?“ — pyta błagalnie żona pisarza. „Chyba nie chcesz tutaj pozostać“ — odpowiada Czapka skinieniem głowy. Odpowiedź ta jednak nie jest wyrażeniem przeczucia; jest to skinienie głowy, pełne krainowej rezygnacji. Tutaj nie mogę pozostać“ — mówi. Czapka nie zniża przy tym głosu i zdanie brzmi jak gdyby nie dokończone.

Lordowski „spleen“ -- i nic ponadto

SOFIA, w lutym.

Przed sądem w Sofii toczył się niedawno proces, który wywołał wiele wesołości w bułgarskiej opinii publicznej. Przed jednym z najwytworniejszych hoteli sofijskich zatrzymało się pewnego dnia luksusowe auto, z którego wysiadł pan w szarym cylindrze i długim do kostek sięgającym płaszczu w kratę. To musi być Anglik, — pomyślał portier. Istotnie nieznanemu zapisał się w książce hotelowej jako lord John C. Blotting, dodając w rozmowie z wścibskim portierem, że podróżuje w misji dyplomatycznej do Aten, gdzie ma przeprowadzić ważne rozmowy z rządem greckim. Tak dystyngowanemu gościowi dano oczywiście najwytworniejszy apartament. Wyraziwszy swe zadowolenie z apartamentu, Lord, otulony w swój długi płaszcz, wyszedł na miasto i wrócił około północy. O godz. 4-ej polecił obudzić się. Ledwo portier odłożył słuchawkę telefonu hotelowego, przez który najuprzejmiej zakomunikował jego lordowskiej mości, że jest już godzina czwarta, gdy rozległo się gwałtowne dzwonięcie.

— Hallo!...

— Excelencjo, to niemożliwe... Nie, nikt nocą nie wchodzi!

Portier był wyraźnie zaniepokojony. Po chwili przyszedł zbudzony przez portiera właściciel hotelu. Udał się do pokoju gościa.

— Panie, to skandal! W nocy ktoś zakradł się do mego pokoju i zabrał mi spodnie. Miałem tam portfel z 70 funtami. Co ja teraz zrobię, za pół godziny odjeżdża mój express do Aten. Dziś jeszcze oczekuje mnie grecki minister spraw zagranicznych!

Właścicielowi hotelu nie pozostało nic innego, jak zaofiarować Anglikowi najlepszy swój garnitur. Lord Blotting nie miał nawet pieniędzy na bilet do Aten, miał natomiast czek na 200 funtów na jeden ze znanych banków ateńskich. Dyrektor chętnie przyjął czek, potracił należność za apartament i wydał lordowi resztę. O godzinie 8 mej wieczorem przybył do hotelu kelner z najwytworniejszej sofijskiej restauracji i prosił, czy nie mógłby

się widzieć z lordem. Kelner miał przewieszoną przez ramię parę doskonale zaprasowanych spodni.

— Chciałem oddać lordowi spodnie i za-

Codziennie indywidualne wyjazdy
DO PALESTYNY
zł. 165.—

„ARGOS“ Warszawa, ul. Wierzbowa 6
Łódź ul. Trauguta 1
Kraków, ul. Szczepańska 7

inkasować rachunek. Wczoraj wieczorem — opowiadał kelner właścicielowi hotelu — przybył do naszej restauracji lord Blotting, zjadł kolację, wypił butelkę szampa i wreszcie z wielką przykrością oświadczył kelnerowi, że zapomniał portmonetki z pieniędzmi.

Kelner wyraził chętnie gotowość poczekania, ale lord udał się do sąsiedniej łoży, zdjął spodnie i wręczył je kelnerowi.

— Wie pan, był to taki jakiś Anglik, trochę ze „spleenem“. Przez cały wieczór siedział zaszepiony, więc ostatecznie wzięłem te spodnie, tym bardziej, że lord miał długi płaszcz, pod którym spodni nie było widać. A teraz chciałem mu je oddać.

Dyrektor nie czekał końca relacji. Pobiegł do telefonu i połączył się niezwłocznie z bankiem ateńskim, na który wystawiony był czek. Tam oświadczone mu, że czek jest sfałszowany. Telefon do Aten przekonał dyrektora, że lord C. Blotting nie był lordem. Nikt go tam nie oczekiwał, nie znano człowieka, a tym bardziej dyplomaty o tym nazwisku. W kilka dni później policja przyprowadziła do sądu oszusta Rumuna, Leo Parlesco, na którym ciążył szereg podobnych sprawek. Osadzono go na dwa lata w więzieniu. Dyrektor hotelu zapowiedział bojkot lordów.



PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Kapitał angielski w przemyśle rumuńskim

Donoszą z Bukaresztu, że większość akcji dwóch wielkich przedsiębiorstw przemysłowych w Arad w Transylwanii, mianowicie Aradskiego Przemysłu Tekstylnego S. A. o kap. akc. 60 miln. lei i Miynu Parowego i Gorzelni Braci Neumann, przeszła w ręce kapitału angielskiego.

W związku z objęciem większości portfela akcyjnego przez grupę angielską, nastąpiły poważne zmiany w zarządzie przedsiębiorstw.

Czy zakupiłeś już los do I klasy 44 Loterii?

Jeśli nie, zakup go natychmiast
w szczęśliwej kolekturze

„DAR“ Kraków, św. Anny 2

bo tam padają stale większe wygrane.

Zamówienia zamiejscowe wykonuje się natychmiast.

Konto czekowe P. K. O. 408.078.

Pod znakiem dużego ożywienia zapowiada się sezon wiosenny w handlu

(Od naszego specjalnego sprawozdawcy gospodarczego)

Warszawa. 11. 2. (g. m.) Rynek towarowy znajduje się od znakiem intensywnych przygotowań do sezonu wiosennego.

Przygotowania te dobiegają już końca w dziedzinie branży manufakturowej i konfekcyjnej. Fabryki i wytwórnie pracują pełną siłą pary.

Sezon wiosenny zapowiada się bardzo dobrze. Wyprodukowane towary już zostały wyprzedane hurtownikom.

Ograniczenia kontyngentowe i dewizowe

Niestety jednak ożywienie nie będzie mogło w tej branży przybrać pożądanego rozmiaru gdyż z powodu ograniczeń kontyngentowych i dewizowych zauważyć się daje brak prędkości. Powoduje to mocną tendencję w tej dziedzinie handlu, a jeśli nawet nie dojdzie do wyższości cen, to w każdym razie terminy wekslowe zostaną skrócone i skonto zostanie wydatnie zredukowane.

Sezon jesienno zimowy, który w tej dziedzinie handlu zapowiadał się początkowo bardzo dobrze, miał — z powodu ciepłych pogód — przebieg bardzo niepomyślny i spowodował wzrost protestów wekslowych.

Również handel konfekcyjny ma duże kłopoty z ograniczeniami kontyngentowymi i dewizowymi. Wprawdzie w ostatnich latach za często produkować w kraju i to w dobrych gatunkach cały szereg artykułów, — dotychczas sprowadzanych z zagranicy. Ale pomimo to jesteśmy jeszcze w wielu dziedzinach uzależnieni od importu zagranicznego.

Odgrywa tu przytem dużą rolę czynnik mody, który wszak jest zmienny i nieraz bywa, że sprowadzane z opóźnieniem towary przestają być modne i stąd wynikają duże straty.

Polityka kontyngentowa odbija się w szczególności ujemnie na branży skórzano buwianej, w dużej mierze zależnej od zagranicy. — Kontyngenty skór z wielu krajów, bądź wcale nie są dostępne, bądź też w bardzo ograniczonym stopniu.

Trudności na odcinku kredytowym

Stworzyło to też duże trudności na odcinku kredytowym. Dostawcy zagraniczni udzielali bowiem swoim stałym odbiorcom w Polsce w szerszych rozmiarach kredytu na bardzo dogodnych warunkach.

Jako moment nader pomyślny należy zanotować, że już wkrótce rozpocznie się eksport na większą skalę skór z Polski do Rosji Sowieckiej.

Najbardziej ujemnie odbijają się ograniczenia kontyngentowe, a szczególnie dewizowe — na rynku artykułów kolonialnych. Dostawcy zagraniczni wstrzymują się ostatnio od zawierania transakcyj w niektórych artykułach z importerami polskimi ze względu na przewle-

kłą i długotrwałą procedurę przekazów dewizowych, trwającą do 4 miesięcy. Wprawdzie ceny nie uległy zmianie i utrzymują się na poziomie ostatnio notowanych, jednak postawienie przez dostawców zagranicznych warunków dostawy niektórych artykułów, za akredytywą, uniemożliwia w obecnych warunkach zupełnie import tych artykułów.

Zauważyć się też daje ostatnio brak prawie zupełnie kaw niebieskich na rynku wewnętrznym, a pozostałe gatunki kaw ceny utrzymują się na dotychczasowym poziomie. Coraz większym popytem cieszą się na tym rynku tańsze gatunki kaw, tzw. namiastki krajowe.

Mocna jest tendencja na herbatę. Kontyngent przywózowy z Cejlonu jest nader ograni-

czony i niewystarczający. Kompensata zaś z Sumatrą narazie jest nieaktualna. Poza tym handel w tej dziedzinie zostaje skoncentrowany w nielicznych rękach z krzywdą dla dotychczasowych mniejszych importerów, którym nie udziela się ostatnio kontyngentów.

W związku z ostatnim podziałem kontyngentów na śliwki kalifornijskie, większa ilość tego artykułu weszła na rynek, pokrywając jednak tylko częściowo zapotrzebowanie rynku, które było ostatnio większe od normalnego — wskutek braku towaru na rynku przez czas dłuższy. W związku z tym ceny utrzymują się na wyższym poziomie przy dużym zainteresowaniu.

Brak też droższych gatunków ryżu, tańszych zaś jest pod ostatkiem i po cenach zwykłych.

Na rynku tym zaznacza się szczególnie ożywienie obrotów w zakresie pomarańcz, grapefruitów i mandarynek. Stale wzrasta popyt na wytwory palestyńskie, które powoli wypierają konkurencję innych krajów.

Wreszcie dobrze zapowiada się sezon wiosenny w przemyśle i handlu drzewnym. Dość duża ilość rozpoczętych w ub. roku budowli, powoduje, iż inauguracja sezonu przypada w udziale firmom budowlanym, które przystąpiły do zakupów potrzebnych im materiałów. Sfinalizowano już kilka większych zamówień z terminem dostawy do końca lata br. Transakcje są zawierane obecnie po cenach na ogół niższych o 2—3 zł od cen jesiennych, Lasy Państwowe jednak do chwili obecnej cen swoich nie obniżyły.



O 500 procent wzrosły obroty na giełdzie pieniężnej

(Od naszego specjalnego sprawozdawcy gospodarczego)

Warszawa. 11. 2. (g. m.) Zapowiedź zmian statutowych Banku Polskiego, które doprowdzić powinny do znacznego powiększenia produkcji, obrotów handlowych i zatrudnienia — została bardzo przychylnie przyjęta przez krajowe giełdy pieniężne, które zareagowały wybitną zwykłą papierów procentowych i akcji.

Na giełdzie warszawskiej obroty w ciągu ostatnich 6—7 dni wzrosły przynajmniej o 400 do 500 proc., przy czym zainteresowanie dla walorów wykazuje, nie tylko, jak zazwyczaj bywało, w takich okresach — kulisa, lecz szersze zastępy publiczności. W wielu wypadkach brak było materiału do dokonywania transakcyj.

W ciągu ostatniego tygodnia 3 proc. pożyczka inwestycyjna I i II emisji zwyklowała o

circa 7 zł, 4 i pół proc. państw. poż. wewn. — 2 zł 25 gr., dolarówka i konsolidacyjna — po 1 zł 50 gr., 4 i pół proc. Listy Zastawne Ziemskie 1 zł 25 gr. Zwyklowały też inne papiery.

W szczególności zwyklowały silnie akcje. Ostrowiec zyskał na kursie 6.75—7.75, Bank Polski — 6 zł, Lilpopy 5 zł, Starachowice 5.50 do 6 zł, Bank Handlowy i Cukier po 3 zł. Węgiel 3.50, Modrzejów 1 zł 50 gr. Zwyklowały też pozostałe akcje.

Koła finansowe liczą się z dalszą zwykłą papierów procentowych, a szczególnie akcji i są zdania, że ostatnie posunięcia mogą mieć doniosłe znaczenie dla regeneracji giełdy, która przeżywa już od dłuższego czasu okres maroty i zastoju.

Za bardzo mocny i dobry papier uważane są akcje Banku Polskiego, które wprawdzie po wypłacie dywidendy, co nastąpi po 13 bm., mogą nieco stracić na kursie, ale nie tyle — ile wynosi ich dywidenda, to jest 8 złotych.

Dużym popytem cieszyć się też powinny papiery procentowe, a zwłaszcza poż. inwestycyjna, 4 i pół proc. poż. państw. wewn. i konsolidacyjna, oraz akcje niektórych zakładów przemysłowych i banków, dobrze prosperujących.

KUPON ZNIŻKOWY DO KIN ATLANTIC

Ważny 12 lutego. — Wyelać i przedłożyć do wymiany. w Kolekturze Zw. Inwalidów, Grodzka 59 w Perfumerii N. Meersanda św. Marka 20 lub w Adm. „N. Dziennika“ Orzeszkowej ?

Węgry zaskoczone

(Korespondencja własna „N. Dziennika“)

BUDAPESZT, w lutym.

W związku z podpisaniem układu handlowego włosko-sowieckiego i spodziewanym lada dzień zawarciem podobnej umowy między Rzeszą Niemiecką a Z. S. R. R., zwróciłem się do jednego z wybitnych przedstawicieli życia gospodarczego z zapytaniem, jak sfery gospodarcze przyjęły tę wiadomość i czy układy te nie odbiją się niekorzystnie na handlu zagranicznym Węgier.

— Jesteśmy zaskoczeni, ale wcale nas to nie przeraża. Włochy już w zeszłym roku poważnie zmniejszyły import z Węgier, zwłaszcza w dziedzinie produktów żywnościowych. Zbiory pszenicy w Italii były bowiem w ostatnim roku bardzo pomyślne, co spowodowało duże ograniczenie importu zagranicznego.

Włosi kupują u nas także znacznie mniej bydła. Gdy w roku 1937 wywieźliśmy na tamtejszy rynek na zasadzie umów kontyngentowych 80.000 sztuk, to w roku 1938 eksport do Italii wyniósł zaledwie 20.000 sztuk, a widoki na rok bieżący są bardzo słabe.

— Czy się tłumaczy tak wielki spadek importu bydła z Węgier?

— Dużymi ubojami w Italii, dokonywanymi z konieczności. Panowała tam bowiem epidemia pryszczycy i chłopcy obawiali się rozszerzenia tej zarazy. Prócz ztego na wzrost uboju wpłynęła także drożyzna pasz.

— A jak się układają stosunki gospodarcze z Niemcami?

— Niemcy są największym odbiorcą naszych artykułów rolnych i największym obecnie dostawcą... turystów. Już w roku gospodarczym 1937/38 Rzesza zakupiła 55% całego węgierskiego eksportu pszenicy i mąki oraz 54% wywozu bydła.

W roku gospodarczym 1938/39, który rozpoczął się 1 lipca ub. r. udział Niemiec w naszym eksporcie rolnym jest jeszcze znacznie większy. Thu-

maczy się to przede wszystkim poważnym wzrostem zapotrzebowania Rzeszy na środki żywności zarówno w okresie dużego napięcia politycznego przed Monachium, jak też w ostatnich miesiącach, a następnie także utratą odbiorcy włoskiego.

— Czy ewentualne zawarcie umowy niemiecko-sowieckiej nie odbije się szkodliwie na eksporcie węgierskim do Niemiec?

— Nie sądzę, zapotrzebowanie Rzeszy na środki żywnościowe jest bardzo duże, zmieścimy się więc i my. Prócz tego przypuszczam, że Niemcy powiększą raczej import surowców przemysłowych z Rosji. A wreszcie — według ostatnich wiadomości — Niemcy chciałyby wydatnie zwiększyć import bydła z Węgier i kupować u nas w przyszłości 15—20 milionów podwójnych centnarów pszenicy rocznie.

— Przecież to olbrzymia ilość. Czy Węgry dysponują takimi nadwyżkami na eksport?

— W roku 1938 mieliśmy rekordowe zbiory pszenicy, 27 milionów centnarów. Przeciętne zbiory wynosiły 22—24 miliony. Dzięki odzyskaniu Górnych Węgier będziemy mieli przeciętnie 25—27 milionów centnarów rocznie.

— A konsumpcja wewnętrzna?

— Potrzebujemy na zaopatrzenie rynku wewnętrznego 20 miln. centnarów. Gdybyśmy więc chcieli chociażby w połowie pokryć zapotrzebowanie Rzeszy, musielibyśmy poważnie zwiększyć produkcję pszenicy.

Niezależnie od zboża i bydła wysyłamy do Rzeszy większe ilości słoniny i tłuszczów, masła, jaj, niektóre surowce przemysłowe i inne artykuły.

Niewątpliwie wskutek większych zakupów niemieckich będziemy musieli sprowadzać z Rzeszy więcej artykułów przemysłowych — co, niestety, zahamuje rozwój naszego przemysłu.

aw.

PODZIĘKOWANIE

W Pani Dr. AMELII GOLDMANOWEJ, Kraków, Wielopole 11 za sumienne i bezinteresowne wyleczenie mnie z choroby, składam najserdeczniejszą „Bóg zapłać“.

OSKAR BIRNBACH

927k

PODZIĘKOWANIE

W Panu Dr BERNARDOWI OSIEKOWI, pediatrze w Krakowie ze Szpitala Sw. Ludwika za wyleczenie naszej córeczki oraz Siostrze Teresie za nadzwyczaj troskliwą opiekę w czasie trwania choroby serdecznej „Bóg zapłać“.

S. MUNDOWIE — Wieliczka.

Oświadczamy

że największa w Polsce PRALNIA „STELLA“ — Kraków, Gołębia 2. tylko w dniu 14 lutego, liczy za chem. czyszczenie ubrania zł. 3.—, płaszcz zł. 3.—, sukni zł. 1.75, bluzki zł. 1.—, swetra zł. 1.—, aby przekonać o jakości swego wykonania. 831g

Jubileusz H. Lejwika

Nowy Jork, 11. 2. ŻAT. W Nowym Jorku powstał 90-osobowy komitet obchodu jubileuszu 50-lecia urodzin znakomitego poety i dramaturga H. Lejwika. Komitet wydał odezwę do skupienia żydowskiego, zapowiadając na marzec rb. szereg akademii i obchodów jubileuszowych w różnych miastach. Komitet przystępuje do utworzenia funduszu na wydanie pełnej edycji dzieł Lejwika, która będzie złożona jubilatowi w darze od czytelnika żydowskiego. Honorowym prezesem komitetu jubileuszowego jest dr. Chaim Zytłowski, prezesem S. Niger. W skład komitetu wykonawczego wchodzi: J. Opatoszu, B. Z. Goldberg, P. Hirschbein, A. Lejeles, dr. M. Margoshes, dr. A. Mukdoni, Menachem Boreisza, David Pinski i Leon K...

— 00 —

Żydzi w Ameryce

Waszyngton, 11. 2. ŻAT. Pod auspicjami departamentu oświaty federalnego urzędu spraw wewnętrznych transmitowane są przez liczne rozgłośnie amerykańskie serie odczytów, recytacji i innych audycji pod ogólnym tytułem „Wszyscy Amerykanie — wszyscy imigranci“. Przed kilku dniami rozpoczęła się seria audycji, poświęcona udziałowi Żydów w budowie potęgi Stanów Zjednoczonych. Zgodnie z zapowiedzią oficjalną, audycje te mają uzmysłowić słuchaczom, że na równi z protestantami i katolikami imigranci żydowscy szukali w Stanach Zjednoczonych wolności wyznaniowej, politycznej i gospodarczej, której odmawiano im w różnych okresach w ich krajach pochodzenia, i że odwdzięczając się swej nowej ojczyźnie, imigranci żydowscy pracą swą i przedsiębiorczością przyczynili się do zwiększenia źródeł dobrobytu powszechnego we wszystkich dziedzinach życia społecznego, w czasach pokoju i wojny.

— 00 —

W Izbie Gmin o antyżydowskiej presji Berlina na swych wasalów

Londyn, 11. 2. ŻAT. W toku dyskusji nad drugim czytaniem projektu ustawy o pożyczce angielskiej dla Czecho-Słowacji b. minister rządu labourowskiego Wedgewood Ben poczynił kilka uwag w sprawie szerzenia się antyżydowskiej polityki dyskryminacyjnej na kraje ulegające politycznej zależności od Niemiec. Gdziekolwiek — oświadczył Wedgewood Ben — pada cień swastyki, tam jest ucisk Żydów. Błędne jest twierdzenie, że Niemcy prześladowają Żydów tylko u siebie. Każdy kraj, popadający w stan zależności politycznej od Niemiec, zmuszany jest do prowadzenia polityki antysemitycznej. Odblask władzy Hitlera pociąga za sobą prześladowania Żydów.

W Kląpedzie można dziś tanio kupować domy, bo Żydzi nie są tam pewni życia. Także Czechosłowacja jest do tego zmuszana. Nie mógłby być obranym prezydentem tego kraju człowiek, którego babka pochodziłaby od Żydów. Dzieje się tak pod gniotącą presją Berlina. Czytaliśmy teraz w pismach, że do Pragi przybyła misja berlińska, której zadaniem ma być zrównanie kultury czeskiej, literatury, filmu itd. z kulturą niemiecką.

Informator prawniczy

„M. T. 30“. System wymiaru składek kahalnych odroczonej został aż do dnia 1 stycznia 1942, — z tym, że aż do tego czasu, wymiar składek dokonywany będzie w myśl § 21—23 rozporządzenia Min. W. R. i O. P. w sprawie gospodarki finansowej gmin wyznaniowych żydowskich. Rozporządzenie, wprowadzające powyższą zmianę, zostało ogłoszone w Dzienniku Ustaw R. P. z dnia 23 stycznia 1939 Nr. 4, poz. 29.

„N. N. 1000“. Niebardzo zrozumiała jest kartka Pańska. Zda się, że chodzi Panu o to, iż spółnik jakiegos przedsiębiorstwa ma sprowadzać towary dla danej firmy na swoje nazwisko. Oczywiście podatkiem dochodowym będzie on opodatkowany z racji udziału swego w przedsiębiorstwie. W każdym razie, o ile chodzi Panu o dokładniejszą informację, prosimy o jaśniejsze sformułowanie zapytań.

„Ezrach“. Ponieważ matka Pańska nie figuruje nigdzie w aktach stanu cywilnego, przeto matka Pana winna wystarać się o metrykę swego urodzenia. W miejscu urodzenia należało by w tym celu wziąć dwóch wiarygodnych świadków, którzy stwierdzą przed właściwą władzą administracyjną datę i miejsce urodzenia, oraz pochodzenie (generalia rodziców) matki Pańskiej. Gdy takie zaświadczenie władzy o urodzeniu matki mieć Pan będzie, wówczas Gmina Wyznaniowa będzie mogła wpisać urodzenie matki do ksiąg i wydać matce Pana metrykę urodzenia. Po przeprowadzeniu tych formalności rodzice Pańscy, będący małżeństwem rytualnym, będą mogli wziąć ślub państwowy, a po zawarciu przez nich prawnego małżeństwa otrzyma Pan nazwisko ojca.

„P. Kornhauser“. Urząd Skarbowy ma prawo odmówić prośbie o rozłożenie podatku na raty, chociaż zasadniczo, jeżeli zachodzą podstawy do uwzględnienia podania, powinien udzielić rat płatnikowi tym bardziej, że Ministerstwo Skarbu w licznych okólnikach nakazuje rozkładać zaległość na raty. Uważamy, że odwołanie będzie tutaj bezskuteczne, gdyż udzielenie rat zależy od swobodnego uznania władzy. Radzimy raczej wnieść ponowne podanie do Izby Skarbowej za pośrednictwem Urzędu Skarbowego, względnie bezpośrednio do Dyrektora Izby Skarbowej.

„Chanut“. Stanowisko Sądu, opisane przez Pana, jest nieuzasadnione. O tym, czy lokal sklepowy podlega ochronie lokatorów, rozstrzyga ta okoliczność, czy dany lokal zajęty jest przez przedsiębiorstwo handlowe, które na rok 1935 zostało

zaliczone do czwartej kategorii handlowej. Gdyby zaś nawet decydował o tym — jak to twierdzi w opisanym przez Pana sprawie Sąd — „wygląd sklepu“, to i tak — naszym zdaniem — nie ma Pan żadnych obaw do wyłączenia tego sklepu z pod ochrony lokatorów, gdyż „wygląd sklepu“ jest tego rodzaju — jak wynika z Pańskiego opisu — że w każdym razie zasługuje na ochronę lokatorów, o ile by to miało być tym decydującym kryterium.

Czytelnik ze Sławkowa“. Sprawę tę reguluje art. 5 ust. 4 ustawy o podatku obrotowym (Dz. U. R. P. Nr. 34, poz. 292). Odnosny przepis brzmi: „Wyłącza się z obrotu po udowodnieniu prawidłowo prowadzonymi księgami handlowymi. Koszty przewozu... wyłożone za nabywcę“. Mógłby więc Pan tylko wtędy potrącić sobie te koszty, o ileby: 1) Pan prowadził prawidłowe księgi handlowe, któreby wykazywały poniesienie tych kosztów przewozu, 2) i jeżeli by je Pan wykładał za nabywcę.

KUPON Nr 20

II. KONKURS ZIMOWY dla Czytelników „NOWEGO DZIENNIKA“

Imię i nazwisko _____

Dokładny adres: _____

Pensjonaty:

„Adria“ w Rabce
„Halka“ w Zakopanem
„Jurand“ w Zakopanem
„Uciecha“ w Rabce

DO PALESTYNY
TANIE PRZEJADY TURYSTYCZNE
ORGANIZUJE
EGZEKUTYWA ORGANIZACJI
SYJONISTYCZNEJ
KRAKÓW, WIELOPOLE 9, TEL. 108-84.

KRONIKA

LUTY

Wschód słońca
6 g 44 m

12

Zachód słońca
16 34 m

NIEDZIELA 23 Szabat 5699

Tydzień Akademika żydowskiego

Onegdaj odbyło się w Sali Posiedzeniowej Stow. Żyd. Sluch. U. J. „Ognisko“ posiedzenie Komitetu Wykonawczego Tygodnia Akademika żydowskiego pod przewodnictwem Kuratora Stow. Prof. Dra Ferdynanda Zweiga.

Na wstępie przedstawiono niezwykle ciężkie położenie żydowskiej młodzieży akademickiej, borykającej się z dużymi trudnościami. Młodzież żydowska zdana jest w dużej mierze na los samopomocy koleżeńskiej, która nie zawsze może jej przyjść z pomocą z powodu braku środków finansowych. Wisi nad nią ciągle groźba głodu, a przede wszystkim utraty studiów na skutek zalegania z opłatą czesnego.

Kwestia uchodźców, którym żydowska młodzież akademicka w sposób spontaniczny przysłała z pomocą, również i materialnie — odstępując im własną kuchnię — przyczyniła się do tego, iż położenie żydowskiej młodzieży akademickiej wymaga natychmiastowej pomocy.

Po dłuższej i wyczerpującej dyskusji uchwalił Komitet zorganizować w dniach od 26 lutego do 5 marca br. Tydzień Akademika Żydowskiego, wzywając społeczeństwo żydowskie, aby w tym terminie przysłało z jak najwydatniejszą pomocą niezamównej żydowskiej młodzieży akademickiej.

Po powzięciu szeregu decyzji, odnoszących się do technicznego rozwiązania kwestii Tygodnia, Przewodniczący posiedzenie zamknął.

Maturzyści będą mieli ciężkie życie

W regulaminach egzaminów maturalnych, które zostały opracowane przez Min. W. R. i O. P. znajdujemy przepisy, dotyczące korzystania przez ubiegających się o licealne świadectwa dojrzałości z pomocy naukowych podczas egzaminów. W myśl tych rozporządzeń na egzaminy wolno będzie tylko zabierać tablice logarytmów, natomiast zakazane będą słowniki, encyklopedie i t. p. Maturzyści, którzy przekroczą te przepisy, będą bezwzględnie wykluczeni z egzaminów.

Jutro posiedzenie Wydziału Wojewódzkiego

Jutro w poniedziałek odbędzie się okresowe posiedzenie wydziału wojewódzkiego w Krakowie. Na posiedzeniu tym prawdopodobnie rozpatrzony będzie protest wniesiony po wyborach samorządowych w Krakowie. Możliwe jest zatem, że już jutro rozstrzygnięty będzie los nowo wybranej rady, w razie bowiem odrzucenia protestu, wybory uprawomocnią się.

Hojny dar dla Muzeum Narodowego w Krakowie

Wielkie zbiory, będące własnością Muzeum Narodowego w Krakowie z daru hr. Stanisława Ursyn Rusieckiego i stanowiące część jego imienia, zostały powiększone w ostatnich dniach wspaniałą kolekcją brązów z wieku XVIII i początku XIX oraz szeregiem przedmiotów o charakterze pamiątek rodzinnych. Kolekcja brązów składa się z 46 przedmiotów, w skład których wchodzi zegary, świeczniki, kandelabry, patery, ample itp.

Ponadto hr. Stanisław Ursyn Rusiecki złożył w darze kilka pięknych okazów ceramiki, szereg sygnetów i kamieni herbowych, dwa złote zegarki kieszonkowe oraz kilka drobniejszych zabytków o charakterze pamiątkowym.

Cukier krzepi LOS od INWALIDÓW jeszcze lepiej

a zatem spleśz po szczęśliwy los do popularnej

Kolektury Żyd. Inwalidów Wojen. Kraków, Grodzka 59

CIĄGNIENIE JUŻ 23-go bm.

Zamówienia załatwiamy odwrotnie

1/5 losu zł. 10.—

Radny Cekiera pozostaje w areszcie

W związku z odbytym wczoraj niejawnym posiedzeniu Sądu Okręgowego, oraz podaniem, złożonym przez obrońcę radnego St. Cekiera o wypuszczenie go na wolność, zainteresowanie sfer robotniczych Krakowa skupiało się na tym, czy rad. Cekiera zostanie zwolniony z aresztu śledczego. Jak się dowiadujemy, żona Cekiera otrzymała wczoraj zezwolenie na widzenie z mężem, który jednak nie został wypuszczony z aresztu.

Konferencja ze strajkującymi szewcami

W związku z trwającym od przeszło tygodnia strajkiem szewców i cholewkarzy, obejmującym ok. 3500 osób, inspektor pracy Korkiewicz zwołał konferencję stron na poniedziałek. W konferencji udział wezmą delegaci zezwolenia wytwórców obuwi, oraz przedstawiciele strajkujących robotników z Krakowa i prowincji.

Wstrząsająca tragedia bezrobotnego żywa

Na plantach koło jatek miejskich, usiłował popełnić samobójstwo bezdomny i bezrobotny Leon Korn, liczący 28 lat. Desperat, pogrążony w rozpacz z powodu braku pracy, usiłował powiesić się na ławce, lecz zamach samobójczy został przez przechodniów zauważony. Już omiłalego odcięto Korna od sznura. Pogotowie przewiozło go do szpitala św. Łazarza.

Proces o zamianę domu Tad. Peipera

Wczoraj toczył się przed Sądem Apelacyjnym dalszy ciąg procesu karnego adw. St. Weisslitza, oskarżonego o działanie na szkodę swego klienta, literata Jana Tadeusza Peipera, przy załatwianiu transakcji zamiany domu Peipera w Berlinie, na dom w Katowicach. Ponieważ nie nadeszły jeszcze zażądane przez sąd wyjaśnienia władz podatkowych, jak również akta Sądu Apelacyjnego w Katowicach, przewodniczący odroczył rozprawę do dnia 25 bm.

Odnaczenia w sądownictwie

Sędziowie Sądu Okręgowego w Krakowie, dr Bobilewicz i dr Frey, odnaczeni zostali Złotymi Krzyżami Zasługi.

Poseł szwedzki w Krakowie

Na zaproszenie Towarzystwa Polsko - Szwedzkiego bawił wczoraj w Krakowie poseł szwedzki w Warszawie, min. D. Lagersberg. Dyplomata szwedzki zamieszkał w hotelu Francuskim. — W ciągu dnia p. min. Lagersberg zwiedzał miasto, a wieczorem uczestniczył w koncercie poświęconym twórczości szwedzkiej.

Krwawe wesele

W krakowskim Sądzie Okręgowym odbył się proces trzech młodzieńców z Rącznej pod Krakowem, oskarżonych o ciężkie poranienie bagnetem i nożami Józefa Ugierka. Krwawe zajście miało miejsce na weselu, z powodu sprzeczki o to, co orkiestra ma zagrać. W wyniku rozprawy sąd skazał Jana Liparza na 7 mies. bezwzględnego więzienia, 20-letniego Stanisława Madeja na 6 mies. więzienia z zawieszeniem i 17-letniego Franciszka Pernala na umieszczenie w domu poprawczym, aż do osiągnięcia pełnoletności.

— 00 —

NIE PODDAWAJcie SIĘ CIERPIENIUM złej przemiany materii, która powoduje nadmierną otyłość, zaburzenia wątrobiane, bóle artretyczno-reumatyczne, opuchnięcia stawów, bóle postrzałowe i t. p. Przy tych dolegliwościach stosuje się przynoszące ulgę ziola przeciwko złej przemianie materii Dra Breyera Nr 2. Do nabycia wszędzie. Wytwórnia Polherba Kraków-Podgórze. 1213g

— 00 —

NIEOCZEKIwany GOŚĆ jest mile witany, lecz dla pani domu to kłopot nielada, gdyż nie ma w zapasie! Nie zdarzy się to Pani nigdy, jeśli na stole znajdzie się zawsze patera wypełniona wspaniałymi Jafskimi Pomarańczami Czestujecie rodzinę i gości tymi zdrowymi i orzeźwiającymi owocami. Jafskie Pomarańcze sprawią radość każdemu. 821k

Z teatru, literatury i sztuki

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś w niedzielę po południu baśń dramatyczna L. Rydla „Zaczarowane koło”. Wieczorem, po cenach znizowanych, tryskająca humorem komedia R. Niewiarowicza „Dlaczego zaraz tragedia?!” w reżyserii J. Karbowskiego. We wtorek powtórzenie dramatu awanturczego Wł. Smólskiego „Pieśń o Beniowskim” w reżyserii W. Radulskiego.

— „CYRULIK SEWILSKI” W OPERZE KRAKOWSKIEJ. Rzadkim wydarzeniem artystycznym będzie jutrzejszy, poniedziałkowy „Cyrulik Sewilski” dzięki wyjątkowej obsadzie solistów. Partię tytułową śpiewać będzie światowej sławy artysta Georgij Dubrowskij, który występował na największych scenach operowych. W partii Rozyny ukaże się po dłuższej przerwie nasza znakomita śpiewaczka koloraturowa Ada Sari. Hr. Almaviva będzie znany tenor Adam Dobosz, zaś Bolesław Bolko i Adam Mazanek są nieporównanymi wykonawcami komicznych postaci dra Bartola i Don Basilia. Obsady dopełnią W. Pastówna, A. Mazurek i A. Wolak. Przy pulcjce kapelmistrzowskim staje dyr. Walerian Berdiajew, chlubnie znany dyrygent Koncertów Symfonicznych. Reżyseruje J. Stępniewski. W przedstawieniu bierze udział Chór Krak. Twa Operowego i Krak. Orkiestra Symfoniczna.

— WIELKI SUKCES DZENI ŁOWICZ W TEATRZE ŻYDOWSKIM. Świetna komedia muzyczna „Bei mir bistu szejn” w teatrze żydowskim przy ul. Bocheńskiej 7, ściągnęła nienotowaną frekwencję i wywołała prawdziwy entuzjazm dla wybitnego talentu scenicznego pełnej czaru i wdzięku subretki Dzeni Łowicz, która wraz ze swym świetnym partnerem Heiml Lewinem wzbudziła huragan oklasków rozemocjonowanej i ubawionej widowni. Dziś, w niedzielę, dwa przedstawienia o godz. 4.15 (po cenach znizowanych) oraz o godz. 8.45 wiecz. Bilety do nabycia od godz. 11-tej przedpoł przy kasie teatru.

— WYSTAWA OBRAZÓW ELISZE WEINTRAUBA. W salach Żyd. Tow. Teatralnego przy ul. Stolarskiej 9, I. p. otwarta jest dziś i codziennie wystawa obrazów wybitnego art. mal. Elisze Weintrauba, w godzinach od 11—2 pop.

— OSTATNIE DNI WYSTAWY W DOMU PLASTYKÓW. Wystawy zbiorowe Tytusa Czyżewskiego i Tadeusza Potworowskiego, oraz wystawa bieżąca z udziałem Stan. Miłłego i Henryka Webera potrwać kilka jeszcze dni. Wystawa otwarta codziennie między 10—12 w Domu Plastików, Łobzowska 3.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO

Niedziela, godz. 3.30 pop.: „Zaczarowane koło”, godz. 8 wiecz.: „Dlaczego zaraz tragedia?!”

REERTUAR TEATRU ŻYDOWSKIEGO (Bocheńska 7)

Niedziela, godz. 4.15 pop. i 8.45 wiecz.: „Bei mir bistu szejn”.

REPERTUAR KINOTEATROW

ADRIA: „W cieniu gilotyny” (Barry Barnels, Sophie Steward) i „W kryjówce Dawsona”
ATLANTIC: „Chicago” (Tyrone Power, Alice Faye, Don Ameche) i „Romans w Budapeszcie”.

APOLLO: „Suez” (Annabella, L. Young).

LOPP: „Modelka” (Jean Crawford, Spencer Tracy) i „Rapsodia” (Olympia Bradna).

MUZEU: „Huragan”.

PROMIEN: „Paweł i Gawel” (Dymsza, Bodo, Grossówna).

SCALA: „Sygnały” (Żelichowska, Junosza Stępowski i in.)

SZTUKA: „Wszędzie kobieta” (Joan Blondell, Melvyn Douglas).

SWIT. „Sierżant Berry” (film niemiecki)

UCIECHA: „Gibraltar” (Vivian Romance, Robert Duchesne, Erich v. Stroheim).

WANDA: „Dwaj rywale” (Clark Gable, Myrna Loy).

— 00 —

Z okazji zaręczyn p. ROMKA ZIMMERSPITZA z p. LOLA BORNSTEIN najserdeczniej gratulują wspólni pracownicy

Bornstełnowa, Singerówna, Hirsch
Lichtensohn, Aleksandrowicz.

Dwa nowe frachtowce polskiej marynarki handlowej

Warszawa, 11. 2. PAT. W związku ze wzmożonym eksportem naszej produkcji do Ameryki południowej, a zwłaszcza zwiększeniem wywozu wyrobów żelaznych i wzrostem ogólnych obrotów towarowych między Polską a państwami Ameryki połudn., okazało się, że dotychczasowe statki pasażersko-towarowe „Kościuszko“ i „Pułaski“, kursujące od 1936 roku na trasie Gdynia — porty Ameryki południowej, stały się niewystarczające dla przewozu tych towarów. Dlatego też od szeregu miesięcy w ciągu 1938 r. linie żeglugowe Gdynia—Ameryka dzierżały statki obce. Taki stan rzeczy pociągał za sobą dość znaczny odpływ walut w formie opłat za wynajem.

To też nabyte zostały ostatnio na korzystnych warunkach kredytowych dwa frachtowce motorowe od armatora norweskiego S/A Sobral w Oslo. Statki te, noszące nazwy „Rio Negro“ i „Rio Pardo“ mają po 4500 ton nośności.

Obydwa statki przeznaczone będą do „linii żeglugowej Gdynia—Ameryka“ dla obsługi trasy Gdynia—Dakar — porty brazylijskie, urugwajskie i argentyńskie.

Wyjazd 100 dzieci żydowskich z Niemiec do Afryki pld.

Warszawa, 11. 2. (A). Centralny komitet pomocy rozpoczął przygotowania do zorganizowania wyjazdów drugiej grupy około 100 dzieci uchodźców z Niemiec. Grupa ta będzie wysłana nie do Anglii, jak początkowo projektowano, ale do południowej Afryki, do jednej z angielskich kolonii.

Gość angielski w Polsce

Warszawa, 11. 2. PAT. Dnia 15 lutego przybywają do Warszawy lord i lady Derwent. Lord Derwent, który był w Warszawie w 1923 r. jako honorowy attache ambasady brytyjskiej i który jest obecnie jednym z prezesów anglo-polskiego tow. w Londynie, wygłosi na za prośzenie polskiego instytutu współpracy z zagranicą i polsko-angielskiego towarzystwa w Warszawie, odczyt o akwarielistach angielskich, ilustrowany licznymi przeżroczkami.

Lord Derwent, jeden z prezesów towarzystwa angielsko-polskiego w Londynie, urodził się w 1899 r. ze znanej rodziny posiadającej duży majątek ziemski w hrabstwie Yorkshire. — Kształcił się w Oxfordzie, potem służył pewien czas w dyplomacji jako attache w Warszawie w 1923 r., potem w Brukseli i Madrycie, posiada szeroką znajomość krajów europejskich, ma wiele zainteresowań i znany jest w Anglii jako poeta i publicysta. W 1931 r. wydał tom poezji bardzo przychylnie przyjętych przez krytykę, a będąc jeszcze w Oxfordzie otrzymał słynną nagrodę poetycką Newdigate. Opublikował też dzieło o muzyce (życie kompozytora Rossini'ego) i o literaturze (Prosper Merimee). Zawsze bierze czynny udział w życiu artystycznym swego kraju, jest członkiem Royal Society of Arts, i prezesem stow. obojczy zabytków.

KRONIKA ŚLĄSKA

Podania o zezwolenie na przywóz

Katowice, 11. 2. (K) Izba Przemysłowo-Handlowa w Katowicach komunikuje: Z dniem 15 lutego br. nastąpi zmiana w godzinach przyjmowania podań od importerów o zezwolenia przywozu. Dotychczas podania te przyjmowane były codziennie z wyjątkiem sobót między godziną 9 a 12, zaś w soboty w godzinach 9—11. Począwszy od dnia 15 bm. podania przyjmowane będą codziennie, również w soboty pomiędzy godziną 8.15 a 11.15.

Wzrost wskaźnika drożyznianego

Katowice, 11. 2. (K) Komisja parytetyczna dla ustalania wskaźnika drożyznianego ustaliła, że koszty utrzymania rodziny pracowniczego na Śląsku, w miesiącu styczniu wzrosły w porównaniu z poprzednim miesiącem o 0.32 proc.

Produkty przemysłowe Zaolzia wywożone będą do Palestyny

Warszawa, 11. 2. (A) W kołach gospodarczych rozważane są konkretne projekty, zmierzające do znacznego zwiększenia eksportu towarów z Polski do Palestyny. Zwiększenie eksportu na rynki palestyńskie objąć ma materiały budowlane, środki żywności oraz wyroby hutnicze, szczególnie zaś produkty przemysłowe Zaolzia, które mają być brane pod uwagę przy realizowaniu zamierzeń inwestycyjnych w Pa-

lestynie przy udziale wychodźstwa żydowskiego z Polski. Szczegółowe podstawy eksportu mają być opracowane i ogłoszone w najbliższym czasie.

Jak się okazuje, próby uplasowania na rynkach polskich palestyńskich pomarańczy, pochodzących z arabskich plantacji, zakończyły się zupełnym fiaskiem.

Poprawa stanu zdrowia prez. Roosevelta

Waszyngton, 11. 2. (R) Prezydent Roosevelt zachorował na grypę i z polecenia lekarza nie opuszcza łóżka. Lekarz Białego Domu dr. Montre oświadczył przedstawicielom prasy, że stan zdrowia prez. Roosevelta uległ już znacznej poprawie. Pozwala to przypuszczać,

iż prez. Roosevelt będzie mógł udać się w poniedziałek na 2-tygodniową wycieczkę morską, podczas której ma być obecny na manewrach, odbywających się na morzu Karaibskim.

Wybuch bomb na pokładzie okrętu angielskiego

Londyn, 11. 2. (R) Na pokładzie parowca „Saint David“ wybuchły trzy bomby papalające, nie wyrządzając większych szkód. Pożar wywołany przez bomby został niezwłocznie ugaszony. Kiedy parowiec przybył do portu Fishguard na Rosslare, dokonano rewizji znacznej części pasażerów.

Parowiec „Saint David“ przywiózł liczną wycieczkę z Irlandii, udającą się na międzynarodowy match footballowy w Londynie. Pięciu pasażerów parowca aresztowano.

Wielki pożar dziełem zamachu

Londyn, 11. 2. (R) W Lincolnshire wybuchł pożar który zniszczył szereg budynków i urządzeń. Podczas pożaru rozległy się 3 wybuchy. Władze podejrzewają, iż pożar wybuchł na skutek podpalenia, tym bardziej, iż w ubiegły poniedziałek miał miejsce w tej samej miejscowości wielki pożar, którego przyczyny dotychczasowe dochodzenie nie ustaliło.

Wykrycie „nielegalnej“ emigracji

Londyn, 11. 2. ŻAT. „Times“ zamieszczają następujące doniesienie o przemycańcu żydowskich emigrantów do Palestyny. Motorówka policyjna zauważyła, że z parowca greckiego „Artemiza“, który zarzucił kotwicę w odległości paru mil od portu tel awińskiego spuszcza się pasażerów, prawdopodobnie Żydów niemieckich. Natychmiast sprowadzono z Jaffy uzbrojony patrol policji morskiej i aresztowano kapitana okrętu wraz z załogą oraz 17 pasażerów, którzy zamierzali wylądować bez paszportów i wiz. Jak przypuszczają, 30—40 pasażerów i 4 członków załogi, zdołało już wcześniej wylądować. Wszystkich 17 pasażerów osadzono w więzieniu w Akko. Zgodnie z obowiązującym prawem, okręt grecki będzie skonfiskowany.

Wiadomym jest — pisze dalej „Times“, — że ostatnio na statkach greckich przybyło do Palestyny wielu emigrantów, których potem autobusami przewieziono do kolonii żydowskich. Liczba nielegalnych przybyłych do Palestyny Żydów szacowana jest na przeszło 25 tysięcy.

7 Arabów skazanych na karę śmierci

Haifa, 11. 2. PAT. Siedmiu Arabów oskarżonych o posiadanie broni palnej, i stawianie oporu władzom brytyjskim zostało skazanych dzisiaj rano na karę śmierci.

Żonobójca skazany na śmierć

Królewiec, 11. 2. PAT. Sąd królewiecki skazał na karę śmierci niejakiego Herberta Kaspra, który zamordował bestialsko i z premedytacją swoją żonę.

Statek brytyjski w Walencji zbombardowany

Londyn, 11. 2. (R). Podczas bombardowania przez eskadry powietrzne gen. Franco portu Walencja, został poważnie uszkodzony parowiec brytyjski „Lucky“. Ofiar w ludziach na pokładzie statku nie było. Bombardowanie spowodowało poważne szkody w porcie, gdzie zginęło około 20 osób.

Salwa do tłumu, zderzenie, wybuch bomby

Rangoon, 11. 2. (R) Podczas rozpraszania manifestacji, jak donosi Reuter, policja dała salwę do tłumu, zabijając 11 osób i raniąc 19.

Mandalay (Burma), 11. 2. (R) Doszło tu do demonstracji na tle zakazu władz urządzania pochodów. Policja zmuszona była zrobić użytek z broni palnej, w wyniku czego 20 osób odniosło rany.

Barcelona, 11. 2. (R) Pociąg osobowy, idący z Terrasa, na stacji Las Planas zdążając w kierunku m. Sarria, dziś rano o godz. 9-tej zderzył się z pociągiem osobowym, idącym w kierunku przeciwnym. Skutki zderzenia były straszne. Pociąg wykołoił się u wejścia do tunelu pod Sarria. W wypadkach tych zginęło 31 osób, rany odniosło około 100 osób.

Jaffa, 11. 2. PAT. Pod wsią Alyahundia rzuconą bombę. Wybuch zabił jedną kobietę, zranił kilku Arabów.

W okręgu Samaria doszło do strzelaniny pomiędzy oddziałem wojskowym a terrorystami arabskimi. Dwóch żołnierzy zraniono.

Hitler przyjmuje

Berlin, 11. 2. PAT. Kanclerz Hitler przyjął b. posła jugosłowiańskiego Markowicza, który opuszcza Berlin, by objąć stanowisko ministra spraw zagranicznych w Białogrodzie.

Nowe projekty ustaw uchwaliła Rada Ministrów

Warszawa, 11. 2. PAT. W dniu 11 bm. odbyło się pod przewodnictwem premiera gen. Sławoja-Składkowskiego posiedzenie Rady Ministrów. Na posiedzeniu tym przyjęto szereg projektów ustaw, które w najbliższych dniach będą wniesione do Sejmu.

Rada Ministrów przyjęła m. in. projekt ustawy o zasiłkach dla osób, odbywających czynną służbę wojskową. Jednocześnie projekt powyższy zawiera przepisy, dotyczące zasiłków w czasie mobilizacji i wojny.

Z kolei Rada Ministrów przyjęła projekt noweli do rozporządzenia Prezydenta R. P. o ustanowieniu Krzyża Zasługi za dzielność. Dotychczas Krzyż Zasługi za dzielność mógł być nadawany tylko funkcjonariuszom policji państwowej, żołnierzom K. O. P. i funkcjonariuszom straży granicznej — obecnie projekt rozszerza zakres osób, które mogą otrzymać Krzyż Zasługi za dzielność na żołnierzy wojska i ma-

rynarki wojennej.

Rada Ministrów uchwaliła następnie rozporządzenie o ustaleniu stosunku do służby wojskowej osób, zamieszkałych na ziemiach odzyskanych. W celu ustalenia tego stosunku rozporządzenie powyższe powołuje komisje przeglądowe.

Rada Ministrów przyjęła z kolei szereg projektów ustaw w sprawie ratyfikacji umów międzynarodowych. W dalszym ciągu posiedzenia przyjęto projekt ustawy o wystawach i targach gospodarczych oraz aukcjach, który zastąpi dotychczas obowiązujące rozporządzenie Prezydenta R. P. z 1927 r. o wystawach i targach gospodarczych.

Rada Ministrów uchwaliła ponad to rozporządzenie o uznaniu stowarzyszenia „organizacja przysposobienia wojskowego kobiet“ za stowarzyszenie wyższej użyteczności.

Po zajęciu wyspy Hainan

Wspólna akcja dyplomatyczna Wielkiej Brytanii i Francji

Paryż, 11. 2. (T). Wylądowanie wojsk na wyspie Hainan wywołało w Paryżu żywe poruszenie. Minister spraw zagr. Bonnet odbył jeszcze w piątek wieczorem konferencję z ambasadorem angielskim Phippsem w celu skoordynowania akcji dyplomatycznej Francji i Anglii. Rząd francuski wysłał instrukcje swemu ambasadorowi w Tokio, by zażądał od rządu japońskiego wyjaśnienia co do powodów, charakteru i czasu trwania okupacji.

Wyspa Hainan, licząca około 3 miln. mieszkańców dominuje, jak to podkreśla prasa francuska, nad całym wschodnim wybrzeżem Indochin i nad całą zatoką Tonkińską, jednocześnie pozwalając na kontrolowanie dostępu do Hong Kongu oraz komunikacji brytyjskich z Dalekim Wschodem. Prasa paryska wyraża przypuszczenie, że okupacja wyspy jest pewnego

rodzaju demonstracją Japonii przeciwko Francji, wywołaną przez podejrzenia japońskie, iż Francja dostarcza wojskom marsz. Czang-Kai-Szeka broni z Indochin przez kolej junnańską.

Podejrzenia te Japończycy żywią w dalszym ciągu pomimo kilkakrotnych kategorycznych oświadczeń i zapewnień rządu francuskiego, który podkreśla na każdym kroku swą neutralność.

Rząd francuski uzależnił udzielenie agreement dla zaproponowanego nowego ambasadora Japonii w Paryżu p. Tani od tego, żeby p. Tani, który występował w końcu ub. roku z oskarżeniami pod adresem Francji o przemyt broni do Chin, złożył przed swoim wyjazdem do Paryża deklarację, cofającą lub choćby osłabiającą te oskarżenia. Wskutek tego Japonia nie ma narazie ambasadora w Paryżu.

Pływające szpitale

Port Vendres, 11. 2. (R). Przerobiony na pływający szpital statek „Marechal Lyautey“ przy był w sobotę rano do Port Vendres. Również zamieniony na szpital statek „Assni“ przybył tu z 500 uchodźcami z Minorki, przewiezionymi na krążowniku „Devonshire“ do Marsylii. Uchodźców umieszczono w okręgowym obozie. Od jutra rozpocząć się ma ewakuacja przez dwa statki 2500 ciężko rannych z Cerbere.

200 bomb spadło na Walencję

Walencja, 11. 2. (R) Dziś samoloty gen. Franco trzykrotnie bombardowały port i miasto. Podczas pierwszego nalotu 28 samolotów zrzuciło około 100 bomb, w godzinę później 5 samolotów zrzuciło 50 bomb. W trzecim nalocie brało udział również 5 samolotów, zrzucając kilkadziesiąt bomb.

Zamachowcy irlandzcy chcieli wysadzić w powietrze most kolejowy

Londyn, 11. 2. (R). Agencja Reutersa donosi, iż na moście kolejowym w pobliżu m. Ferpyhill (w hrabstwie Durham na linii kolejowej Londyn—Edynburg) bezrobotny górnik napotkał 2 podejrzanych osobników, którzy zbiegli, porzucając ładunek prochu artyleryjskiego. Władze są zdania, iż chodziło tu o próbę uszko-

dzenia mostu i podejrzewają „irlandzką armię republikańską“.

Londyn, 11. 2. (R). Ubiegłej nocy w Portsmouth na podwórzu gmachu, w którym mieszczą się biura elektrowni wybuchła bomba. Eksplozja nie wyrządziła żadnych szkód.

Samolot spadł na blok mieszkaniowy Cztery osoby poniosły śmierć

Londyn, 11. 2. (R). W m. Brighton samolot wpadł z powodu gęstej mgły na blok mieszkaniowy. Blok stanął w płomieniach. Pożar ugaszono po 3-godzinnej akcji. Lotnik i trzech mieszkańców budynku, w tym 1 kobieta ponieśli śmierć na miejscu.

Remilitaryzacja wysp Alandzkich

Sztokholm, 11. 2. PAT. Szwedzkie ministerstwo spraw zagr. otrzymało odpowiedzi na demarche szwedzko-finlandzką w sprawie remilitaryzacji wysp Alandzkich od rządów estońskiego 30 stycznia br., W. Brytanii 3 lutego br. i Lotwy 9 bm. Według wiadomości pochodzących z szwedzkiego M. S. Z., wszystkie odpowiedzi są zadowolające.

Faszyści meksykańscy dają znak życia

Mexico, 11. 2. PAT. Zajęcie Barcelony przez gen. Franco spowodowało wzmoczenie działalności ugrupowań prawicowych w Meksyku

Na głównych ulicach odbyły się pierwsze w Meksyku manifestacje antyżydowskie, zorganizowane przez ugrupowania Frente Unificador Revolucionario. Pojawiły się też plakaty, krytykujące politykę prez. Cardenas. Ugrupowania prawicowe poddają również ostrej krytyce decyzję rządu w sprawie wpuszczenia do kraju b. kombatantów z brygady międzynarodowej, która walczyła po stronie republikańskiej Hiszpanii.

Według ostatnich wiadomości, kombatanci ci nie mają jednak przyjechać. Inni znów twierdzą, że przyjadą oni, lecz do kraju wpuszczeni zostaną w małych grupach w paru małych portach republiki, aby w ten sposób uszli uwadze ogółu.

Walka z Kominternem w Azji

Tokio, 11. 2. (R) W sobotę zebrał się tu komitet, mający za zadanie organizację azjatyckiej konferencji antykominternowskiej, która zebrać się ma w Tokio we wrześniu br. W naradach bierze udział 40-tu delegatów Włoch, Rzeszy, rządu gen. Franco i tymczasowego rządu republiki chińskiej.

Postanowiono, że program konferencji obejmować będzie: 1) organizację centralnego komitetu wykonawczego dla opracowania planu walki z Kominternem w Azji, 2) organizację współpracy pomiędzy Japonią, Mandżukuo, Chinami, Filipinami, Birmanią, Syjaniem, Mongolią, Indochinami i Indiami Holenderskimi, 3) zarządzenia praktyczne, zmierzające do zupełnego udaremnienia działalności Kominternu, 4) sprawa zaproszenia innych mocarstw do udziału w pakcie antykominternowskim.

Komitet wybrał admirała Okasawara przewodniczącym komitetu przygotowawczego do konferencji.

3 bomby ukryte na statku

Londyn, 11. 2. (R). W porcie Fishguard (Walia) na statku „St. David“ kursującym pomiędzy Irlandią a Anglią zauważono w pół godziny po opuszczeniu statku przez pasażerów pożar w salonie 3-ej klasy. Pożar niezwłocznie ugaszono, przy czym znaleziono w salonie pod kanapą 3 prymitywne sfabrykowane bomby

Holandia rozpoczyna budowę motorów samolotowych

Holandia posiada wprawdzie kilka wielkich fabryk samolotów, nie miała jednak dotychczas własnej wytwórni motorów samolotowych, co przypisać należy małej pojemności rynku holenderskiego na motory.

Obecnie, w związku ze wzmocnionymi zbrojeniami i wzrostem zapotrzebowania na samoloty i motory samolotowe, fabryka motorów N. V. Kromhout w Amsterdamie podejmuje fabrykację motorów samolotowych — na razie w skromnych granicach.

Pierwszym typem będzie motor lotniczy siedmiocylindrowy o sile 165 KM według licencji fabryki Armstrong Siddeley Motors Ltd. w Coventry.

Fabryka Kromhouts produkować będzie wszystkie części motorów we własnym zakresie, przy czym korzystać ma z pomocy technicznej awiacji wojskowej.

Berlin, 11. 2. PAT. Kanclerz Hitler przyjął ambasadora admirała markiza Demagaza, reprezentującego rząd gen. Franco. Podczas rozmowy był obecny minister spraw zagranicznych von Ribbentrop.

Jan Masaryk o zawierusze okrucieństwa

Nowy Jork, 11. 2. ŻAT. W odbytej w Baltimore sesji Rady żydowskich federacji opieki społecznej w Ameryce poruszono w dyskusji sprawę możliwości kolonizacji żydowskiej w krajach nie zaludnionych. W dyskusji zabrali m. in. głos były dyrektor „Agro-Jointu“ w Z. S. S. R. dr. Joseph Rosen, sekretarz komitetu Roosevelta dla spraw uchodźców George Warren, b. poseł Czechosłowacji w Londynie dr. Jan Masaryk i wiceprezes „Jointu“ George Backer.

Dr. Rosen jest zdania, że projekty tzw. infiltracyjne w odniesieniu do większej liczby krajów nie mogą rozwiązać żydowskiego problemu emigracyjnego. Energii kolonizacyjnej nie

można też rozpraszać między liczne kraje. Ze wszystkich projektów kolonizacyjnych poza Palestyną Rosen uważa za ewentualnie najpomyślniejszy projekt osadnictwa żydowskiego w Gujanie Brytyjskiej. Projekt ten zasługuje niewątpliwie na gruntowne zbadanie, celem otrzymania najwięcej informacji o tym, co może być osiągnięte na tym terytorium przy wszystkich dobrze znanych trudnościach, z jakimi związane jest w ogóle każde większe przedsięwzięcie kolonizacyjne. (Jak wiadomo, dr. Rosen jest członkiem komisji studiów, wysłanej do Gujany Brytyjskiej, w porozumieniu z rządem angielskim przez komitet doradczy Roo-

sevelta dla spraw uchodźców).

Dr. Jan Masaryk wypowiedział się za podjęciem wszelkich możliwych wysiłków w kierunku umożliwienia wielu setkom tysięcy Żydów ustabilizowania się w Palestynie i „uratowania się ze szponów diabła“. W Czechosłowacji — oświadczył Masaryk — Żydzi nie są jedyną ofiarą; są oni ofiarą pierwszą, drugą to Czesi. Rzeszy potrzeba obecnie w Czechosłowacji odpływu „nowego heroizmu“ po linii najmniejszego oporu. Zawierucha okrucieństwa, egoizmu i megalomanii daje się nam wszystkim we znaki: i wam, Żydom, i nam, Czechom. Jestem jednak pewny — zakończył Masaryk: przeżyjemy to, i wy i my, Żydzi i Czesi.

George Backer mówił o konieczności natężenia wszystkich sił skupienia żydowskiego w Ameryce, aby nieść pomoc Żydom w Europie w ich biedzie, która jest tak wielka, że wszelkie różnice zdań co do celowości różnych form pomocy muszą ustąpić wobec samej konieczności tej pomocy.

Francja nadal w kłopotliwej sytuacji

„Równowaga“ -- utrzymana...

Nie ma ambasadora Francji ani w Madrycie ani w Burgos

Paryż, 11. 2. (T). Nablizsze wtorkowe posiedzenie rady ministrów ma być poświęcone przede wszystkim zagadnieniu stosunków francusko-hiszpańskich. W kołach politycznych Paryża nie spodziewają się, ażeby na posiedzeniu tym zapadła decyzja wysłania ambasadora francuskiego do Burgos, bowiem sprawa stosunków między Francją a rządem gen. Franco nie jest uważana jeszcze za całkowicie dojrzałą do tego rodzaju decyzji.

W kuluarach parlamentarnych zapowiadano dziś, że w wyniku obrad wtorkowych sen. Bernard prawdopodobnie ponownie wyjedzie do Burgos, by tym razem przeprowadzić rokowania wstępne na temat nawiązania stosunków

dyplomatycznych między Paryżem a Burgos. Jednocześnie jednak rząd francuski nie zamierza wysłać swego dotychczasowego ambasadora przy rządzie republikańskim p. Henry do Madrytu, dokąd przeniósł się dr. Negrin, tak że Francja w przyszłym tygodniu będzie miała przywróconą równowagę w stosunkach zarówno w Burgos jak i Madrytem nie utrzymując na razie ambasadora przy żadnym z rządów w Hiszpanii.

Dotychczasowy charge d'affaires angielski przy rządzie republikańskim Stevenson, który z Katalonii przybył do Francji, również nie wyjedzie na teren, podlegający władzy rządu republikańskiego.

PAT o konferencji „okrągłego stołu“

Londyn, 11. 2. PAT. W ramach konferencji palestyńskiej odbyło się dziś po południu drugie z kolei posiedzenie przedstawicieli rządu brytyjskiego z delegacją arabską. Z ramienia rządu brytyjskiego brali udział lord Halifax, min. Mac Donald, wicemin. Butler oraz parlamentarny podsekretarz stanu dla spraw kolonii Dufferin.

Posiedzenie, które zresztą nie trwało długo, wypełnione było dyskusją na temat postulatów, wysuniętych przez Arabów w deklaracji. Minister Mac Donald, który był głównym rzecznikiem poglądów brytyjskich, wyjaśnił w toku posiedzenia Arabom główne punkty deklaracji żydowskiej.

Członkowie delegacji żydowskiej odbędą jutro we własnym gronie naradę, aby przedyskutować odpowiedź, jaką udzielić mają w poniedziałek min. Mac Donaldowi na wysunięte przez niego argumenty.

—oO—

B. premier Rusi Podkarpackiej nie chce przyjąć obywatelstwa węgierskiego

Praga, 11. 2. PAT. Jeden z członków czesko-słowackiej delegacji do rokowań delimitacyjnych z Węgrami odwiedził dziś przebywającego w więzieniu praskim b. pierwszego premiera rządu Rusi Podkarpackiej dr. Brodija i zawiadomił go, iż kompetentne czynniki w Bu-

dapeszcie starają się o wypuszczenie go na wolność i o nadanie mu obywatelstwa węgierskiego. B. premier dr. Brodij miał odrzucić te propozycje i zażądać przyspieszenia śledztwa przeciwko niemu.

Wybory na Rusi Podkarpackiej

Ungwar, 11. 2. PAT. Pomimo stosowania przez „rząd“ Wołoszyna terroru wyborczego, agitacja na listę rządową nie daje spodziewanych wyników tak, że nawet organ Wołoszyna „Nowa Swoboda“ zmuszony był do przyznania się, że agitacja często zawodzi, wywołując nieraz wręcz odmiennie skutki. Tak np. w miejscowości Kobylecka Poloana i Damanince wrogie nastroje miejscowej ludności osiągnęły takie napięcie, że „Nowa Swoboda“ nazywa mieszkań-

ców tych miejscowości „niebezpiecznymi szkodnikami, uniemożliwiającymi wszelkie poczynania rządu“.

W dniu dzisiejszym, jako w przeddzień wyborów zmusza się ludność wszystkich wsi i miasteczek na Rusi Podkarpackiej do iluminowania okien, wywieszania chorągwi i wystawiania portretów Wołoszyna. Winni nie wywieszania chorągwi lub zaniedbania iluminacji są pociągnięci do odpowiedzialności.

Sensacyjne aresztowania w Rumuni

Zamach na wicepremiera Calinescu projektowali żelazno-gwardziści

Bukareszt, 11. 2. PAT. Agencja Rador komunikuje, że policja rumuńska zatrzymała w dniu 8 bm. szereg osobników w wieku od 20 do 30 lat, b. członków „Żelaznej Gwardii“. — Przygotowywali oni zamach na wiceprem. A. Calinescu. Zamach miał być wykonany 6 bm. Wydane zarządzenia bezpieczeństwa uniemożli-

wiły wykonanie zamiaru przez terrorystów, którzy przyznali się do winy.

Podczas rewizji znaleziono kilka rewolwerów automatycznych, granaty ręczne, 1000 ładunków i 5 kg. chlorku potasu. Policja prowadzi nadal śledztwo w celu wykrycia dalszych uczestników spisku.

Pogrzeb Piusa XI. we wtorek

Citta del Vaticano, 11. 2. PAT. Dziś po południu o godz. 17-tej odbyło się uroczyste przeniesienie zwłok Piusa XI. z kaplicy Sykstyńskiej do kaplicy w bazylice św. Piotra.

W dniu jutrzejszym rozpoczną się 9-cio dniowe uroczystości pogrzebowe. Złożenie śmiertelnych szczątków papieża Piusa XI. do grobowca nastąpi prawdopodobnie we wtorek, po czym odbędzie się szereg uroczystych nabożeństw żałobnych.

—oO—

Spaak nie tworzy nowego gabinetu

Bruksela, 11. 2. (R). Premier Spaak zrezygnował z misji tworzenia gabinetu. Jako kandydata na nowego desygnowanego premiera wymieniają b. ministra Pierlot z partii katolickiej.

—oO—

Mussolini zadowolony...

Rzym, 11. 2. PAT. Najwyższa komisja obrony narodowej obradująca pod przewodnictwem Mussoliniego ukończyła swą 6-tą sesję. W toku obrad zbadano wszystkie zagadnienia dotyczące obrony narodowej. Mussolini wyraził się nadzwyczaj pochlebnie o działalności generalnego komisariatu przemysłu wojennego. Następną sesja komisji odbędzie się w lutym roku przyszłego.

—oO—

Ambasador Litwy w Rzymie powrócił z Paryża do Kowna

Kowno, 11. 2. PAT. Wyznaczony na stanowisko posła litewskiego w Rzymie b. minister spraw zagr. Lozorajtis po kilkudniowym pobycie w Paryżu wrócił do Kowna. Na swą nową placówkę udaje się w tych dniach. Według wiadomości prasy, będzie on reprezentował wspólnie z charge d'affaires litewskim przy Watykanie Litwę na pogrzebie papieża Piusa XI.

SYGNALIZUJEMY
REPREZENTACYJNY BAL AKADEMICKI
 Studentów Żydów Akademii Handlowej
 4 MARCA SALE GRAND-HOTELU

Kronika krakowska

Dyżury aptek

Dziś mają dyżur dzienny apteki: Rynek Gł. 13, Karmelicka 23, Starowiślna 77, Długa 66, Pl. Zgody 18. — Dyżur nocny i nocny mają apteki: Szczyńska 1, Mikołajska 4, Stradom 6, Senatorska 5, Al. 29 Listopada 17, Kalwaryjska 27, Madalińskiego 7, Lubicz 7.

Rejestracja wysiedleńców

Dalszy ciąg rejestracji wysiedleńców, chcących powrócić do Niemiec odbędzie się dziś od godz. 3 pop. w lokalu Komitetu uchodźców, Krakowska 41.

12 lat po śmierci Achad Haama

Akademia ku czci wielkiego filozofa i syjonisty staraniem A. H. H. „Akiba” odbędzie się dziś (niedziela) o godz. 7 wiecz. punktualnie w wielkiej sali Kahału przy ul. Skawińskiej (a nie — jak podano w Żyd. Domu Akad.)

W programie akademii: Referat n. t. „Achad Haam — człowiek i dzieło” wygłosi prof. B. Rapoport. Referat „nauczyciel „Akiby” wygłosi inżr A. Liebeskind. Ponadto chór i recytacje.

Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia Żydów Postępowych

Wydział Stowarzyszenia Żydów Postępowych w Krakowie przypomina ponownie swym członkom, iż Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Członków odbędzie się dziś, w niedzielę, dnia 12 lutego br. o godz. 12-tej w poł. w lokalu Stow. Kupeów przy ul. Grodzkiej L. 40 (w zawiadomieniach podano mylnie przy ul. Grodzkiej L. 30).

Ze względu na ważność spraw, które mają być omawiane, Wydział uprasza o liczne i punktualne przybycie.

Radiosłuchacze na F. I. S.

Liga Popierania Turystyki — Delegatura w Krakowie przy współpracy Polskiego Radia organizuje dnia 16 lutego br. (czwartek) wycieczkę pociągiem popularnym z Krakowa do Zakopanego na Narciarskie Mistrzostwa Świata pod hasłem: Radiosłuchacze na „F. I. S.” Odjazd z Krakowa dnia 16 II. br. (czwartek) o godz. 2.10, przyjazd do Zakopanego o godz. 7.37, odjazd z Zakopanego o godz. 20.19, przyjazd do Krakowa dnia 17 II. br. o godz. 1.15. Przejazd w wagonach turystycznych (z materacami) — miejsca numerowane. Opłata za przejazd tam i z powrotem wraz z kuponem upoważniającym do bezpłatnego wstępu na konkurs skoków do biegu złożonego o mistrzostwo świata wynosi: 8.90 zł. W programie konkurs skoków do biegu złożonego o godz. 12-ej na Skoczni na Krokwi.

Szczegóły w programach, ilość miejsc ściśle ograniczona. Informacji udzielają i sprzedają karty kontrolne (bilety kolejowe): P. B. P. „Orbis” Rynek Gł. i Plac Kolejowy, Wagons Lits Cook, Sławkowska 12 oraz kasa osobowa (zagraniczna) na dworcu kolejowym w Krakowie do dnia 14 II. br. godziny 18-ej.

Uczestnicy dojeżdżający do pociągu popularnego ze stacji oddalonych od 20 do 80 km od Krakowa korzystają na podstawie wykupionej karty kontrolnej z 50 proc. zniżki dojazdowej i powrotnej.

Dyrekcja kolejowa zastrzega sobie prawo odwołania pociągu w razie niedostatecznej ilości zgłoszeń.

Równocześnie komunikuje się, że bilety na pociąg popularny dnia 19 II. br. są już rozsprzedane, przeto zaleca się nabywanie biletów na pociąg popularny dnia 16 II. br.

Z Miejskiego Domu Wycieczkowego w Krakowie

Jak się dowiadujemy, w styczniu br. udzielono w krakowskim Miejskim Domu Wycieczkowym 2051 noclegów, z czego 1566 dla wycieczek męskich i 485 dla żeńskich.

Przed kilku jeszcze laty powszechnie mniemano, że jedyną porą odpowiedzią do odbycia wycieczki młodzieży szkolnej są miesiące letnie, fakta jednak przeczą temu. W styczniu bawiły w Krakowie wycieczki szkolne nie tylko z okolic Krakowa, lecz również z odległych stron Polski, a nawet z Litwy Kowieńskiej i Bułgarii. Ostatnio wpłynęło kilka pytań, czy ulgowy cen-

WIADOMOSCI SPORTOWE

PIERWSZY DZIEŃ ZAWODÓW F. I. S.

Zakopane, 11. 3. (t) W pierwszym dniu zawodów F. I. S. w niedzielę odbędzie się bieg zjazdowy panów i pań. Start do biegu zjazdowego panów wyznaczonego na godz. 12, start do biegu zjazdowego pań na godz. 13. Zawodnicy startują z Kasprowego Wierchu w odstępach jednonminutowych w kolejności wylosowanych numerów. Kierownikiem biegu zjazdowego panów jest Franciszek Bujak, kierownikiem biegu zjazdowego pań — Stefan Radkowski.

SKŁAD DRUŻYN DO BIEGU SZTAFETOWEGO

Zakopane, 11. 2. (t) W sobotę ustalono ostateczne składy drużyn w biegu sztafetowym 4 10 km.:

Polska — Nowacki, Karpiel, Orlewicz, Matuszny, rezerwa: Wnuk, Kłoczek. Francja — Gindre, Cretin, Mermou, Arnaud, rezerwa: Bourard. Niemcy — Lochbiehler, Woess, Bach, Burk, rezerwa: Berauer i Leopold. Norwegia — Odden, Fosseide, Evensen, Hofsbakken, rezerwa: Quanlid. Jugosławia — Smolej, Kernstein, Klancznik, Zemva, Knific. Szwajcaria — Freiburghaus, Soguel, Borgha, Gemma, rezerwa: Sonderecker, Mueller. Węgry — Dezseo, Kiss, Papaj, Gyorgyi, rezerwa: Petri, Finlandia — Pitkanen, Alakupli, Olkinuora, Karpinen. Szwecja — Haegglund, Pahljen, Westberg, Dahlquist. Włochy — A. Compagnioni, S. Compagnioni, Baur, Jameron, rezerwa: M. Compagnioni.

STEURI STARTUJE MIMO KONTUZJI

Zakopane, 11. 2. Znana zawodniczka szwajcarska Steuri czuje się tak dobrze, po odniesionej przed paroma dniami kontuzji nogi, że będzie mogła startować w biegu zjazdowym.

PIERWSZY DZIEŃ MISTRZOSTW ŚWIATA W JEŹDZIE FIGUROWEJ PAŃ

Praga, 11. 2. PAT. W Pradze rozpoczęły się w sobotę zawody łyżwiarskie o mistrzostwo świata w jeździe figurowej pań. Z 18 zgłoszonych zawodniczek na lodzie stanęło tylko 14. Na starcie zabrakło mistrzyni Europy Cecylii Colledge, która uległa poważnej kontuzji i nie mogła stanąć do zawodów.

Po pierwszym dniu prowadzi Angielka Megan Taylor przed Niemką Lyda Veicht, angielską Daphne Walker, Czeszką Evą Nyklovą i Amerykanką Hedy Stenuf.

NIEMCY POKONAŁY WĘGRY 6:2

Zurych, 11. 2. (T). W Zurychu w meczu hokejowym Niemcy pokonały Węgry 6:2 (0:2, 3:0, 3:0). Wobec wycofania się Anglii z turnieju i dwóch porażek Węgier z Polską i Niemcami, sytuacja jest o tyle wyjaśniona, że 7-me miejsce zajęły Węgry, a ósme Anglia. Polska i Niemcy walczyć będą o 5-tą klasyfikację.

NA HOKEJOWYCH MISTRZOSTWACH ŚWIATA ZWYCIĘŻAJĄ NADAL ZAMORSKY HOKEIŚCI

Zurych, 11. 2. PAT. W sobotę w przedostatnim dniu hokejowych mistrzostw świata rozegrano dalsze dwa mecze w grupie finałowej. Zwycięstwo odnieśli zamorscy hokeiści.

W Bazylei wobec 16-tu tys. widzów Kanada pokonała Czechosłowację 4:0 (0:0, 1:0, 3:0).

W Zurychu wobec 15-tu tys. widzów Ameryka wygrała ze Szwajcarią 2:0 (1:0, 0:0, 1:0).

PIERWSZY DZIEŃ ZIMOWYCH MISTRZOSTW LEKKOATLETYCZNYCH POLSKI

Przemyśl, 11. 2. (t) W sobotę rozpoczęły się w Przemyślu zimowe mistrzostwa lekkoatletyczne Polski.

Wstrząsający dramat na uroczystości ślubnej

Zawiedziona kochanka oblała pana młodego kwasem solnym

Wczoraj rano rozegrał się w kościele św. Mikołaja przy ul. Kopernika, niezwykle dramat. W kościele tym odbyć się miał ślub 28-letniego Józefa Grzycha, bezrobotnego (Chodkiewicza 9). Gdy para młoda stanęła przed ołtarzem, nagle wybiegła jakaś dziewczyna, która oblała Grzycha po twarzy kwasem solnym. Świadkowie zajęcia zatrzymali sprawczynię napadu, a jednocześnie zaopiekowano się wijącym z bólu panem młodym. Odprowadzono go do mieszczącego się na tej samej ulicy szpitala św. Łazarza, gdzie lekarze stwierdzi-

li zupełne przepalenie jednego oka i dotkliwie poparzenie drugiego.

Jak się okazało, zamachu dokonała 19-letnia Stefania Krawczykówna, która w tak zbrodniczy sposób zemściła się na swym b. kochanku, w chwili, gdy zamierzał poślubić inną kobietę. Warto nadmienić, że zamach miał miejsce jeszcze przed formalnością zaślubin. Krawczykównę, która znajduje się w stanie odmiennym, przekazano do dyspozycji władz sądowno-śledczych.

lik opłat za noclegi, obowiązujący do dnia 30-go kwietnia będzie obowiązywać również w maju i czerwcu. Zarząd Miejski w Krakowie wyjaśnia, że z dniem 1 maja zostanie przywrócony cennik normalny, wyższy od obecnego przeciętnie o 40%, przyjazdu zalem wycieczki nie należy odkładać na ostatnie miesiące roku szkolnego, kiedy napływ wycieczek jest duży i zaledwie nieznaczna część wycieczek może miejsca otrzymać, lecz wykorzystaj już obecnie możliwość otrzymania kwater przy obniżonych cenach.

Zgłoszenia uprasza się nadsyłać wprost pod adresem Miejskiego Domu Wycieczkowego w Krakowie, Oleandry 4.

Ubranie narciarskie do odebrania

W Wydziale Śledczym przy ul. Siemiradzkiego 24, znajduje się pochodzące z kradzieży ubranie narciarskie, granatowe, na kolorowej flanelowej podszewce. Właściciel może się zgłosić, celem rozpoznania w godzinach urzędowych.

— 00 —

— SPOŁECZNE BIURO POŚREDNICTWA PRACY PRZY ORGANIZACJI „WIZO”. Po przeprowadzonej reorganizacji biuro nasze również i dla wysiedleńców czynne będzie od 15 bm. jednorazowo codziennie od godz. 15—18.30.

— KUKŁY NA STOLARSKIEJ. Oto co pobudzi każdego do śmiechu na wieczorze satyry przygotowanym przez Zrzeszenie Żyd. Artystów Mal. — Udział biorą: Hanka Lewkowiczówna, Mgr. Henryk Vogler i Elize Weintraub. Szczegóły programu będą podane.

— WYSTĘP BECALELA GRUBERA. Dziś w niedzielę dn. 12 b. m. o godz. 7.30 w, w sali Żyd. Domu Akad., staraniem org. Hanoar-Hacijoni, odbędzie się występ, znanego społeczeństwu krakowskiemu recytatora i humorysty Becalela Grubera, który wystąpi z oryginalnym własnym repertuarem. Dochód przeznaczono na rzecz Ezyr Chalułowej.

NADESLANE CZASOPISMA

„OKIENKO NA ŚWIAT” tygodnik dla dzieci i młodzieży. Treść numeru 6 (42): Eliszewa: Wieczór sobotni, Jonas J.: Moje miasteczko rodzinne, Towa D. Eliszewa, Anna Náchthauser: Lekarz Jego Sułtańskiej Mości, Rywa Medajka: Nie znamy ich... (powieść), M. H.: Nauka babuni, Nina Silberman: Podróże, I. Kirschbaum: Żegluga wodna dawniej a dziś. Ponadto: Kącik filatelistyczny, Rzeczy ciekawe, Rozrywki umysłowe, Konkursy i nagrody „okienka”. Cena egzempl. gr 20. Abonament miesięczny gr 75, kwartalny zł. 2 — Adres Redakcji i Administracji: Kraków, Al. Stowackiego 52. Tel. 106-76.



Niedziela, 12 lutego

STACJE KRAJOWE:

KRAKÓW. 7.15 Pleśń „Pod Twoją obronę”; 7.20 Koncert poranny w wyk. ork. Marynarki wojennej pod dyr. pkt. Al. Olszewskiego; 8 Dziennik poranny; 8.15 „FIS” „Dziś w Zakopanem” wiad. sportowe; 8.20 Audycja dla wsi; 8.45 Pogadanka dla rolników; 8.55 Muzyka z płyt; 9.50 „Rozmowy z rolnikami” — przeprowadził inż. Lech Rościszeński; 9.15 Nabożeństwo; ok. godz. 10.30 Muzyka z płyt; 11.45 Felleton programowy — wygl. Jerzy Langman; 11.57 Sygnał czasu, hejnał; 12.03 Poranek symf. w wyk. ork. Związku muzyków chrześcijan w Łodzi pod dyr. Ol. Straszynskiego z udz. M. Zabejdy-Sumieckiego (śpiew); 13 Wyjāti z Pism Józefa Piłsudskiego; 13.05 „Kultura i sztuka” „Wystawa w Pałacu Sztuki” wygl. K. Dziewicki; 13.15 Muzyka obładowa z płyt; w przerwach „FIS” transmisja fragmentów narciarskiego biegu zjazdowego, z Zakopanego; 14.40 „Dobra książka”: Władysław Orkan: „Powrót do wsi”, fragment z powieści „Roztoki” — czyta Irena Osuchowska; 14.55 Koncert rozrywkowy w wykonaniu orkiestry mandolinowej Početowego Przysp. Wojsk. pod kier. Pałasińskiego; 15.20 Gawęda „Wleś Lisia Góra myśl o kłazco” w oprac. Mariana Mikuty; 15.30 Audycja dla wsi: 1) „Zabłocle Idzie ku światu” obrazek z życia wsi w oprac. Stan. Dębowskiego, 2) Koncert w wyk. kwartetu Indowego Al. Zaremby, 3) Chcemy dno wiedzieć o Polsce” pogad. dla gospodyń, wygl. M. Sosłńska; 16.30 Ze śpiewnika Moniuszki. Wykonawcy: Helena Stroińska-Doruchowa (sopr.), F. Kurowiakówna (mzopr.), Karpacki (baryton); 17 Recit. skrzypcowy Ireny Dubickiej, przy fort. prof. Ludwik Ursteln; 17.30 „Sensacja w Trocadero” operetka w 7 obrazach Waltera Goetzego. Wykonawcy: Mała ork. PR. pod dyr. Zdz. Górzynskiego oraz soliści: Irena Carnero, Lucjana Romanowska; Henryk Ślaski, Andrzej Bogucki i inni; w przerwie: Chwila Biura Studiów; 19.30 Program na jutro; 19.40 Sport; 19.45 Koncert ze Starego Teatru; 20.15 Audycje Informacyjne: „FIS” — Transmisja z narciarskich biegów zjazdowych pań i panów z Zakopanego; Przegląd polityczny i dziennik wieczorny z Warszawy; „FIS” wiadomości sportowe z Zakopanego i z rozgłoszeń polskich, tygodnik dźwiękowy z Warszawy; 21.25 Muzyka taneczna w wyk. zespołu Pawła Rynasa, w przerwie o g. 21.55—22.35 Wesoła Syrena: „Mistrzostwo Psiej Trawki” groteska sportowa Rafała Małczewskiego; 23 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, wiadomości meteor.; 23.03 do 23.05 „FIS” — Ostatnie wiadomości sportowe z Zakopanego.

WARSZAWA. 7.15 p. Kraków; 13.05 Przegląd kulturalny; 13.15 p. Kraków; 14.40 „Wszystkiego po trochu” — aud. dla dzieci; 15 Audycja dla wsi; 16.30—23.05 p. Kraków; 23.05 „FIS” Wiadom. z Polski w jęz. obc.; 23.15 Płyty.

KATOWICE. 6.15 Surmy śląskie; 7.15 p. Kraków; 13.05 „Książki o polskim morzu”; 13.15 p. Kraków; 14.40 „Co słyhać na Śląsku”; 14.50 „Popołudnie śląskiego rolnika” aud. słowno-muz.; 15.30 p. Kraków; 19.30 „W niedzielę przy żelezniku” — aud. regionalna; 20.15—23.05 p. Kraków.

LWÓW. 7.15 p. Kraków; 13.05 „Barszczów i jego okolice” pogad.; 13.15 p. Kraków; 14.40 Audycja dla dzieci; 15 „Lwowska Warta”; 15.30 p. Kraków; 19.30 Utwory fortep. w wyk. Z. Szafranowej i E. Hnberowej; 19.50—23.05 p. Kraków.

ŁÓDŹ. 7.15 p. Kraków; 13.05 „Jak leniwy Marcinek został pilnym uczniem”; 13.15 p. Kraków; 14.40 Rezerwa; 15 Audycja robotnicza; 15.30 p. Kraków; 19.30 Utwory fortep. w wyk. Artura Wenske; 20 „Klimat naszych gór” — pogad.; 20.15—23.05 p. Kraków.

STACJE ZAGRANICZNE:

JEROZOLIMA. (449.1) 12.30 Sygnał czasu dziennik południowy (po hebrajsku); 12.40 Program arabski; 13.20 Dziennik południowy (po angielsku); 13.30 Sygnał czasu koniec programu południowego; 16 Sygnał czasu, komunikaty, kącik młodzieży hebrajskiej; 16.45—18.30 Program arabski; 18.30 Program hebrajski; Tygodniowy przegląd sportowy Sz. Arslego; 18.40 Płyty; 18.45 Kom. meteor., giełda owoców cytrusowych, dziennik wieczorny (po hebrajsku); 19 „Dziele Palestyny” — pogad. archeolog, dra L. Suklennika, prof. archeologii U. H.; 19.20 Program poświęcony twórczości Joela Engla, w 12-tą rocznicę śmierci kompozytora, koncert w wyk. septetu studia; 20.05 „Toceret Haarec” — pogad. o wytwórczości rodzimzej; 20.15 Komun. meteor., giełda owoców cytrusowych, dziennik wieczorny (po angielsku); 20.25 Tygodniowy przegląd sportowy G. H. Williamsa; 20.35 Płyty. (Wyj. z „Fausta” Gounoda i z „Cyganerii” Pucciniego); 20.45 Koncert paryskiego zespołu kameralnego, w progr. muzyka poważna 21 Koniec programu.

* * *

15 FLORENCJA: „Il campello” opera Wolf-Ferrarięgo.
17 RZYM: Koncert symfoniczny.

18 LONDYN REG.: Solo na organach. LUKSEMPURG: Muzyka lekka. WIEŻA EIFFLA: Koncert wokalny. STRASBURG: Koncert solistów. RADIO ROMANIA: 18.15 Koncert chóru. SZTOKHOLM: „Od Frescobaldiego do Strawińskiego”. DROITWICH: 18.20 Koncert orkiestrowy, sol. Henryk Temlianka (skrz.). OSŁO: 18.25 Kabaret.

15 BRUKSELA FLAM.: Muzyka kameralna. LUKSEMPURG: Muzyka lekka. RADIO ROMANIA: Koncert muzyki rumuńskiej. FLORENCJA: Koncert chóru. SOFIA: Muzyka popularna. 19.30 Koncert Beethovenowski. SOTTENS: 19 Program rozrywkowy. LAHTI: 19.30 Koncert wieczorny. BRATISŁAWA: 19.45 Kabaret w miniaturze. SZTOKHOLM: „Błękitna rapsodia” potpourri.

24 BUDAPESZT: Teatr wyobraźni. MONTE CENERI: Melodie operowe. PRAGA II.: Koncert popularny. SO-



udelikatna i matuje cerę

FIA: Duet wokalny. WIEŻA EIFFLA: Koncert solistów. LONDYN REG.: 20.05 Koncert orkiestr. DROITWICH: 20.15 Sonata „Kreutzerowska” Beethovena. PRAGA: „Raduz i Mahulena” — Suka, wyk. czeska ork. filharm. PARIS PTT.: Recital fortep.

21 BRUKSELA FLAM.: Niedzielny koncert rozrywkowy. FLORENCJA: Muzyka lekka i taneczna. LILLE: Koncert orkiestrowy. MEDIOLAN: Recital wiołonez. RZYM: Jednoaktówka. WIEŻA EIFFLA: Muzyka lekka, 21.30 Muzyka kameralna. BUDAPESZT: 21.05 Muzyka cygańska. PRAGA II.: 21.10 Koncert orkiestrowy, nast. Serenada Czajkowskiego na smyczki. TALLIN: Muz. taneczna. STRASBURG: 21.15 Koncert zesp. mandolinistów. RADIO ROMANIA: Radlokabaret. RADIO PARIS: Pleśń; 21.30 Koncert symfoniczny.

22 FLORENCJA: Muzyka taneczna. BUDAPESZT: Muzyka lekka. MEDIOLAN: Koncert orkiestrowy. LONDYN REG.: 22.05 Niedzielny koncert symfoniczny. POSTE PARISIEN: Godzinka dla amatorów. DROITWICH: „Nędznicy” — wg. Wiktora Hugo, 22.35 „Stół pod drzewem” — aud. słowno-muz. LUBLANA: 22.15 Muzyka lekka. PRAGA II.: 22.30 Czechosłowacja gra i śpiewa.

23 FLORENCJA: Muzyka taneczna. LUKSEMPURG: Muzyka lekka. PRAGA II.: Melodie filmowe. BRUKSELA FLAM.: 23.10 Muzyka lekka. RZYM: 23.15 Muzyka taneczna. BUDAPESZT: 23.20 Koncert trój jazzowego.



KRAKOWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

KRAKÓW. 11 lutego. Pszenica 80 proc. ziarn. szklista 22—22.50, jednolitka czerwona i biała 20.75—21, zbierana 19.75—20, żyto standart I 15—15.25, standart II 14.25—14.50 jęczmień jednolity 17—17.75, przemiałowy 16—16.50, pastewny 15.75—16, owies niezadesezony 17—17.50, standart I (lekko zadesezony 15.75—16.25, standart II (zadesez. dop. 15.25—15.50, mąka pszenna wyciagowa 30 proc. 41.25—43.25, wyciagowa 35 proc. 40.75—42.75, gat. I. 50 proc. 38.25—39.25, gat. IA 55 proc. 34.25—35.25, gat. II 35—65 proc. 32.25—33.25, gat. II 50—60 proc. 29.50—30, gat. II 50—65 proc. 28.50—29, gat. II 60—65 proc. 23—23.50, pastwana 13.75—14, razowa 95 proc. 28—28.25, mąka żytnia okręgu krakowskiego gat. I A 55 proc. 26.50—26.75, razowa 95 proc. 22.75—23, mąka żytnia okręgu poznańskiego gat. IA 55 proc. 26.50—26.75, otręby pszenne standartowe młackie 11.25—11.50, srednie 10.75—11, żytnie standart. 10.50—10.75, jęczmienne 10.50—11 Tendencja i obroty: Pszenica 108.5 spokojna, żyto 31.5 spokojna, jęczmień 80 spokojna, owies 5 spokojna. Ogólny obrót 570.5 ton, tendencja ogólna spokojna.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

POZNAŃ, 11 lutego. Żyto 14.25—14.50. Reszta notowań bez zmiany. Tendencja i obroty: pszenica 237 zniżkowa, żyto 1430 spokojna, jęczmień 460 spokojna, owies 70 spokojna.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

WARSZAWA 11. lutego. Zamknięcie kursów. Akcje: Bank Polski 137, Zyrardów 66.50, Węgiel 37.75, Ostrowieckie 76.50, Cukier 37, Starachowice 58.75, Lilpop 96, Modrzewów 21.25. Tendencja utrzymana.

Papery procentowe: 3 proc. pożyczka inwestycyjna I em. 90, II em. 91, 3 proc. pożyczka inwestycyjna seryjna I em. 95, II em. 96, 4 proc. pożycz. dolarowa 43.75, 5 proc. pożyczka konwersyjna 71.25, 4 1/2 proc. pożycz. wewnętrzna 66.62 1/2, 4 proc. pożycz. konsolidacyjna 68. Tendencja niejednolita

Lokale

CZTERO lub pięciopokojowe mieszkanie komfortowe, Czapskich 1 wolna. Telef. 146-29. 917k

LOKAL, elektryka, woda — na pracownię — wolny. Starowiślna 41, tel. 146-29.

KOMFORTOWE dwa pokoje kuchnia — wolne. Wia. 6cietel. Kraków, Rajska 20. 899k

INSERATOW DROBNYCH

nie przyjmuje się telefonizacji tylko wprost w Administracji i wyłącznie ZA GOTÓWKĄ.

Pełną sztyrową odbiorcą można tylko w ciągu 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia

POSZUKUJE się panią do wspólnego pokoju z utrzymaniem przy inteligentnej rodzinie Zgłoszenia pod „Inteligentna” Biuro Ogłoszeń Stattera, Rynek 8. 915k

POKÓJ z kuchnią Friedleina 17 do wynajęcia. 923k

LOKALE, na cele przem. lub urzędzenia garażu, Al. 23 Listopada — do wynajęcia Tel. 134-78. 889k

OD 1 marca lokal do wynajęcia, Grodzka 12, parter. — Wiadomość tel. 136-71. 890k

PEŁNOKOMFORTOWY pokój, telefon, wykwiłtne utrzymanie. Jabłonowskich 3 m. 4. 911k

POKÓJ komfortowy dla 1—2 osób do wynajęcia. — Długa 17/6. 912k

DWUPOKOJOWE mieszkanie z kuchnią Friedleina 10b do wynajęcia. 923k

Przedsiębiorstwo Spedycyjne

transportowo-samochoodowe

poszukuje spółnika

z kapitałem na Kraków.

Zgłosz. do Adm. „Now. Dziennika” pod „Gdynia 1653”

PIĘKNE czteropokojowe — pełnokomfortowe mieszkanie do wynajęcia. Starowiślna 60. 924k

RADZIWIŁOWSKA 9 m. 1 komfortowy dwuosobowy pokój łazienka, z utrzymaniem lub bez sytuowanym wynajmę. 866k

ODNAJME pokój umeblowany dla pańienek. — Może być z zawodem. Dietla 77/16 850g

TRZY pokoje kuchnia — komfort, II piętro, Gertrudy 8 do wynajęcia. Wiadomość dozorca lub telefon 125-92. 870g

MODNIARKA poszukuje lokalu w śródmieściu. Da odstąpię. Pośrednictwo wynagrodzi. Zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika” pod „1722”. 856g

Sprzedaż

Z POWODU objęcia posesy odsprzedam skład węgla. — Grzegorzewska 15. 847g

OKAZYJNE kupony na ubrania męskie kostiumy i płaszcze damskie, najnowsze wzory po cenach bezkonkurencyjnych. Skład Bielskich Resztek. Stradom 16. — J. MüNTZ (w podwórku). 871k

KAMIENICE NOWA, LUKSUSOWO KOMFORTOWA Z CENTRALNYM OGRZEWANIEM, KILKUNASTOMA SKLEPAMI, w centrum handlowym, pełne 15 lat wolna od podatków, bez taksy przejazdowej, DOCHÓD ROCZNY 42.000 ZŁ, cena 330.000 zł sprzedaje BIURO GELBERA, KRAKÓW, Starowiślna 8. Telefon 135-70. 896k

DOBRE prosperujący — PRZEMYSŁ GALANTERYJNY w Krakowie z powodu wyjazdu do sprzedania. — Zgłoszenia „Par” Kraków, Rynek 46 pod „Gotówka”. 904k

SKLEP galanteryjny urządzeniem, — ruochliwa ulica śródmieściu Krakowa, okazynie do sprzedania. Zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika” pod „17113”. 851g

PARCELA, zatwierdzone plany rok 1937, dwupiętrowki, nadzwyczaj OKAZYJNIE TRZECHPIĘTROWKA luksusowokomfortowa, rentowna. Pożyczka Begeka Dopłata 80.000.

DWUPIĘTROWKA pełnokomfortowa, sklepy. Dochód 6.000 Długoterminowa 10.000, Gotówka 45.000, Biuro „Merkur” Kraków, Dietla 59. Telefon 176-89. 908k

OKAZYJNIE sprzedam gater, firmy „Blumwe” kompletny, mało używany. Piła tnie kłocę maks. grubości 650 mm. Wiadomość: Kraków XXII, Skrytka 17. 906k

BIURO POSNER-BALKEN. Kraków, Sebastiana 7, tel. 143-63 sprzed. korzystnie REALNOŚCI:

KAMIENICA nowa, trzechpiętrowa, bez przenośnego, NADZWYCAJ LUKSUSOWO wykończona, 84 pokoi, dochód 11.100, cena 120.000, gotówka 95.000.

WYKONCZON KAMIENICA trzechpiętrowa, pełnokomfortowa blisko ul. Potockiego, dochód 8.700, cena 72.000.

KAMIENICA nowa, dwupiętrowa, pełnokomfortowa, dochód 5.200, cena 64.000, gotówka 49.000.

KAMIENICA dwupiętrowa, komfortowa, ogród, dochód 5.000, cena 40.000, gotówka 34.000.

KAMIENICA piętrowa, dochód 2.800, cena 25.000.

KAMIENICA piętrowa, 11 pokoi nowych, dochód 3.700, cena 32.000. BIURO czynne cały dzień. PROWIZJA minimalna. 914k

Z AOSZCZĘDZISZ SOBIE



TROSK I KŁOPOTÓW,

ŻĄDAJĄC WYRAŹNIE I

PRZYJMUJĄC JEDYNI

ORYGINALNE

"OLLA"

GUM?

PATENT FRANC. NR. 790 364

PATENT AMER. NR. 1059 701

Najpewniejszą lokatą jest wkładka oszczędnościowa
 złożona
W SPÓŁDZ. BANKU KREDYTOWYM
Kraków, STRADOM 15.
 Prezes Zarządu: Abr. Nussbaum
 Prezes Rady Nadzorczej: Zygm. Aleksandrowicz

Zdrowojiska

ZAKOPANE, „LUNIECZKA” Zarząd ZUCKEROW. TANI, SWOBODNIE. Woda bieżąca, kuchnia rytualna, znana, pierwszorzędna. 796g

ZAKOPANE — pensjonat „OLENKA” Krupówki. — Komfort, wykwiłtna kuchnia. Ceny mimo Flis'a BEZ ZMIAN. Zarząd: Folkmanowa. 809g

ZAKOPANE — Pensjonat „Irusia” droga do Białego, telefon 19-49. Pierwszorzędna kuchnia rytualna. Bajtnerowie. 119k

ZAKOPANE Na „Flis” tani pobyt dla sportowców poleca „Zameczek” Chałubińskiego obok Bristolu. 862k

ZAKOPANE — Pełnokomfortowy hotel - pensjonat „NELLIN”, bieżąca ciepła, zimna woda, pokoje słoneczne, znana kuchnia wykwiłtna. Zarząd SCHERER-BENOWA, telefon 174. CENY MIMO FLIS'A NIE ZMIENIONE. 809k

ZAKOPANE Znany komfortowy pensjonat „RIWIERA” obok Lipki tel. 1984 — piękne pokoje, kuchnia wykwiłtna, rytualna EHRI-CHOWIE. 797k

ZAKOPANE Komfortowy pensjonat „LALKA” ulica Chałubińskiego, telef. 10-51, przyjmują również pod opiekę młodzież i dzieci. — Helena Baumgarten-Sterenzysowa. 80k

SZCZYRK Willa „SŁAZA-OZKA” Borgenicht wynajmuje pokoje z pensją i bez. Kuchnia rytualna. Ceny niskie. 796k

KRYNICA Pełnokomfortowy pensjonat „PUDHALE” poleca dobrze ogrzane pokoje i kuchnię pierwszorzędną. Brandowa. 88k

RABKA, HOTEL Pensjonat „SŁAWA” vis a vis dworca kolejowego. Tel. 105. Pokoje idealnie czyste. Turystom — Wycieczkom zniżki. 493k

ZAKOPANE — KOLONIA WYPOCZYNKOWO - NARCIARSKA ZYD. PRACOWNIKOW UMYSŁ. w willech „Primulka” i „Zosienka” na Bystrem, ul. Pardałówka. — Smaczny i obfity wikt pensjonatowy w polichu doskonałe tereny narciarskie. — Radio, patefon, esytelnia, gry towarzyskie, ping-pong, instruktor narciarski. Zgłoszenia i informacje: Kasa Samopomocy Zyd. Pracowników Umysłowych, Kraków, — pl. WW. Świętych 8. Telefon 109-97. 812g

Matrymonialne

KAWALER, 1. 82, wyższym wykształceniem, ożeni się z odpowiedniego wieku panną, mającą możliwość emigracji do Stanów Zjednoczonych. — Zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika” pod „1744”

ZMIANA LOKALU: ATID swat znany w sferach samolubnych i inteligencji poleca się. Kraków, Rynek Gł. 11/12 ofice. codziennie od 6-8 niedziela 10-1 i 4-8. 278k

KAWALER samodzielny, — bogaty, lat 28, bardzo przystojny, nawiąże znajomość z młodą ładną panną, z lepszych sfer w celu matrymonialnym. Zgłoszenia proszę kierować: Katowice 1, Poście restante „Okazje” dowodu Nr 21/9”. 862g

WDOWA inteligentna, lat 45, mającna niezależna wyjdzie za mąż za pana do lat 55, dobrego charakteru na stanowisku. Propozycje kierować Admin. „Nowego Dziennika” pod „1641”. 800g

Kupno

HALLO! Telef. 168-21. Garderobę noszoną kupuję, płacę najwyższe ceny. Goldberg, Gazowa 11. 809k

KUPIĘ bloki polskie 1937. Zgłoszenia: Biuro Stattera, Rynek 8. 816k

BRYLANTY, złoto, srebro, kupuję — płacę najwyższe ceny, jubiler Löwenthal, — Kraków, Rynek Gł. 11. 907k

BIURKO amerykańskie w dobrym stanie kupię. Zgłoszenia telefon 123-30. 906k

KUPIĘ sztance i maszyny do targania morskiej trawy używane, w dobrym stanie. Wiadomość „Faber” Buchnis. 846g

Interesy. handlowe

ULOKUJE ŻŁ 10.000 w solidnym interesie. Kupno lub współdział. Zgłoszenia do Admin. „Nowego Dziennika” pod „871”. 871g

SPÓLNIKA z kapitałem 4-5 tys. do powiększenia rentownego przedsiębiorstwa. Zysk gwarantowany. Zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika” pod „900”. 900k

ZAREJESTROWANIE firm Bilanse — Realizacja najkorzystniej: — Biuro Grünsteina, Grodzka 23. 789g

Sprzedaż

SPRZEDAM okazynie polecił w dobrym stanie tanio. Zgłoszenia: Starowiślna 26 m. 2. 419g

KOLDRY na wełnie, waciu, puchu poleca Wytwórnia Kolder, Soharf, Kraków, Grodzka 32. Telefon 172-79. 832g

„ORTOPEDIA” Specjalny wyrób obuwia ortopedycznego. Karmelicka 21a. 1709f

DOM MEBLOWY SCHOR, KRAKÓW, SZPITALNA 40 Najsolidniejsze źródło zakupu. 388k

MEBLE LAKIEROWANE: PIERWSZORZĘDNE! NAJ-TANIEJ! Schat, Bracka 6. 82k

ŁÓŻKA POLOWE ZELAZNE sakupisz — naprawisz NAJTANIEJ — Taploer — Węglowa 8. 699k

WYPRAWKI niemowlęce, bieliszna — konfekcja dziecięca, najtaniej Obständer, Rynek 11. 558k

MASZYNY do szycia najnowsze, na dogodną spłatę, tylko Kriecher, Kraków, — Zwierzyniecka 6. 711k

RADIOODBIORNIKI nowoczesne wszystkich marek — na dogodną spłatę poleca Kriecher, Kraków, Zwierzyniecka 6. 712k

BIBLIOTEKĘ Biedermayerowa, orzechową — sprzedam, Kraków, Basztowa 17 w stolarka. 869g

MASZYNĘ do szycia kapeluszy Wiktorii 2 dobry stan sprzedam Hamerschlag, Wadowice. 860g

MLEKO GWARANTOWANE PEŁNE FLASZKOWE 1 litr 25 gr, dostawa do domu. Zgłoszenia, Kraków, — Wiślna 8, tel. 181-98. 901k

UWAGA! Meble! Wysprzedaż poinwentarżowa na korzystnych warunkach od 8 lutego do 6 marca. Natowicz Bracka 13. 848k

OKAZJA. Skład materiałów budowlanych kompletna betoniarńka istniejąca 40 lat przy ruchliwej ulicy, duża parcela, szopy nadające się na stare żelazo, szmaty — sprzedam Posner, Sebastiana 7, tel. 148-63. 814k

KAMIENICĘ NOWĄ LUKSUSOWO KOMFORTOWĄ obok Parku Krakowskiego, wolną od podatków i taksy przenośnej, DOCHÓD ROCZNY 11.500 ŻŁ, cena 125.000 zł — sprzedam BIURO GELBERA, Kraków, Starowiślna 8. Telefon 135-70. 898k

DYWANÓW ręcznych krajowych nadszedł wielki transport, 80 proc. taniej. Korzystajcie z okazji! Halpern. Poselska 18, skład ceł, linoleum. 854k

DO SPRZEDANIA urządzenie do wyrób potników: stano, sznity, maszyna Singera do szycia i oberloch — wszystko w dobrym stanie sprzedam — ewentualnie częściowo Zgłoszenia Ekstein, Kraków, Krakowska 22. 752g

WIZYTOWKI 100, — zł 1 — Drukarnia Artystyczna, — Krzyża 7. 836g

OKAZYJNIE sukna, wełny, jedwabie. „Białutnia okazyjna”, Krakowska 6 i p. 622

MASZYNY do pisania nowe, używane z gwarancją — wymiana — dogodne spłaty. „MASZYNODOM” Kraków, Zwierzyniecka 4. 602k

KAMIENICA nowa narożnik (najpiękniejsza działnica) DWIE WINDY, dochód roczny 27.500, cena 253.000, gotówka do umowy — sprzeda jedynie BIURO RUBINA, Kraków, Wielopole 26, telef. 171-78. 909k

KAMIENICA trzechpiętrowa, mieszkanie luksusowe, długoterminowa 25.000, do płać 41.000. — KAMIENICA nowa, bez taksy, dochód roczny 9.700, cena 97.000, gotówką 70.000, WIELKI wybór nieruchomości poleca BIURO RUBINA, Kraków, Wielopole 26, tel. 171-78. Prowizja minimalna. 910k

SPRZEDAM sklep korzenny w okolicy Stradom, Dietla, dobrze zaprowadzony od lat 40, wraz z towarami oraz sklep z dwoma ubikacjami z urządzeniem — z powodu złego stanu zdrowia Zgłoszenia: telefon 168-07. 771g

UNDERWOOD — maszyny do pisania walizkowe, najnowszej konstrukcji. Reprezentacja i wyłączna sprzedaż: Ignacy Gross i Spółka, Kraków, Starowiślna 1. telef. 121-90. 412k

KAMIENICĘ NOWĄ LUKSUSOWO KOMFORTOWĄ w centrum Krakowa, narożna, z OGRODEM, CENTRALNYM OGRZEWANIEM, DWOMA garażami, wolną od podatków i taksy przenośnej, cena 170.000 zł, w tym dług Banku GOSPODARSTWA Krajowego 24.000 ŻŁ sprzedam BIURO GELBERA, Kraków, Starowiślna 8, Tel. 135-70. 897k

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO KARMEL KOLETEK TRZY 615g

TANCZYĆ WYUCZAM INDYWIDUALNIE — TELEFON 320-59. 653g

KOMPETYTOR z łaciną, matematyką i dobrym francuskim poszukujemy do rocznika 8 gimn. — Zgłoszenia 2-4, telefon 147-05. 920k

KRAKOWSKIE KURSY KOSMETYCZNE pod kierunkiem Dra med. Owczyńskiego. Nauka 5 miesięcy w rozszerzonym zakresie. — Po ukończeniu kursów dyplomy. Instruktorka Helena Apssel-Sohragerowa. — Zgłoszenia i prospekty Kraków Piłsudskiego 11. Telefon 177-37. 891k

REUMATYKOM

szczególnie dają się we znaki nagłe i częste zmiany pogody. Bóle reumatyczne i artretyczne uśmierza Total. Tabletki Total stosowane w dawkach po 2-3 tabletek 3 razy dziennie przynoszą ulgę w tych cierpieniach.

עברית hebrajskiego, — polskiego, niemieckiego, pomocy pozaszkolnej — postępy szybkie. Sarego 16 m. 2. 632g

JEZYKÓW: angielskiego, francuskiego, niemieckiego najlepszą metodą „Globus”. Wpisującym się teraz 8.30 miesięcznie i 1-szy miesiąc bezpłatnie. „STUDIUM” — KRAKÓW, SŁOWACKIEGO 1. Samouczki 4, angielski 6. — Zamierzających uczyć się listownie włoskiego lub rosyjskiego prosimy o zgłoszenia. 889k

STENOGRAFII warsz. z maszynopismem wyuczysz się najszybciej u fachowej specjalistki ZOFII SCHÖNGUTOWNY WW. Świętych 2, i p. Telefon 09-97. Opłata miesięczna 12 zł. 788k

ABSOLWENT U. J., wybitny hebraista, rutynowany korepetytor, udziela lekcji w każdym przedmiocie w zakresie gimnazjum, liceum. Specjalność: języki, chemia matematyka. Pierwszorzędne świadectwa i referencje. Zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika” pod „1683”. 839g

SZKOŁA W DOMU

korespondencyjną metodą „GLOBUS”

I. Kursy licealne matematyki (sw. humanist.)
 II. Kursy gimnazjalne klasy I-II, III-IV now. typu.
 III. Języki obce: francuski, angielski, niemiecki. — Bez opuszczania stałego zamieszkania. Profesorowie państwowi. — Prospekty bezpłatnie. „STUDIUM”, Kraków, Słowackiego 1. 887k

ANGIELSKI, francuski, — niemiecki — metodą Ansona, Z. 4. — miesięcznie. Krowoderska 5. 637g

KURSY SAMOCHODOWE, Kraków, Krupnicza 14, Telefon 205-88. — Prowadzone przez fachowców Prawo jazdy gwarantowane. Wpisy codziennie. 400k

ANGIELSKIEGO uczyć początkujących zaawansowanych. Tel. 117-57 godz. 15-18 i 21. 777g

ANGIELSKIEGO początkujących, zaawansowanych, — literatura — gramatyka — przedmioty handlowe. Zdolnych, pilnych do 3 miesięcy. Starowiślna 41/8. 779k

ZWIĄZEK Księgowych w Polsce, Kraków, Al. Kraśnicka 23, telefon 149-07 przyjmuje wpisy na Kurs Księgowości Uproszczonej. Początek 16/2. Wpis 5. — opłata 10. — Również otwiera się Kurs Korespondencyjny francuskiej korespondencji handlowej. — Prospekty na żądanie. 799k

PRYWATNE DOKSZTAŁCAJĄCE KURSY

„WIEDZA”

KRAKÓW, UL. PIERACKIEGO 14.

przyjmują wpisy na II półrocze roku szk. 1938/39. Kursy przygotowują na lekcjach zbiorowych w Krakowie oraz w drodze korespondencji za pomocą zupełnie nowo opracowanych skryptów, programów i miesięcznych tematów, do:

- 1) egzaminu dojrzałości gimn. starego typu,
- 2) egzaminu ukończenia gimnazjum ogólnokształcącego,
- 3) z zakresu I i II klasy gimn. nowego ustroju,
- 4) egzaminu z 7-tniu klas szkoły powszechnej.

WYKŁADAJĄ NAJWYBITNIEJSZE SIŁY FACHOWE.

SZKOŁA Bytmiki, Plastyki, GIMNASTYKI — Aninety Washman Orlińskiej. Kursy Pań, Dzieci. Rynek 17/5. Gertrudy 9/15. 699g

POŚPIESZNE KURSY ANGIELSKIEGO. Czas trwania 5 miesięcy. Bzopoczynają się 15. II. Kierownik Kursu: Dypl. naucz. Jerzy Singer, b. nauczyciel Akademii Handlowej w Magdeburgu. Zgłoszenia codziennie w godz. 1-3 popoł. Zyd. Gimn. Handlowe, Stradom 10, tel. 164.40. 8478g

MAGISTER filozofii poszukuje lekcji w zakresie szkoły powszechnej i średniej. Warunki skromne. Zgłoszenia do Admin. „Nowego Dziennika” pod „873”. 872g

SZUKAM partnera(ki) do nauki języka PORTUGALSKIEGO, celem przygotowania się do wyjazdu do Brazylii. — Zgłoszenia do Admin. „Nowego Dziennika” sub „232”.

WPISY NA KURS ZAWODOWY KLEMENTYNY BOBROWSKIEJ - SWAŁEK. Nauka kroju, modelowania i szycia — krój oceniany przez komisję zawodową cechów Krakowa i Warszawy. Dwukrotnie odznaczona Krzyżem Zasługi przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu za wybitną działalność na polu nauki zawodowej. Kurs daje wykształcenie mistrzowskie systemem angielskim i francuskim, dany skł i dziecienny. Po ukończeniu świadectwa. Kurs rozpocznie się 1 marca. Wpisy zaraz. Zgłoszenia: Kraków, Felicjanek 1 m. 7. 863k

Reklama
dźwignią handlu



Uporektywne ZAPARCIE STOLCA

salruwa organizm, pogarsza samopoczucie, odbiera apetyt oraz chęć i zdolność do pracy, ZIOŁA Z GÓR HARCU DRA LAUERA stosowane przy zaparciu (absztrakcji) są łagodnym naturalnym środkiem przeczyszczającym, wydalają nies strawione reszki pożywienia stosują się również skutecznie w chorobach nerek, wątroby, pęcherzyka żółciowego (kamicy), ceumatyzmie, artretyzmie, hemaroidach i cieleciskach.

**ZIOŁA Z GÓR HARCU
DRA LAUERA**

DO ROBÓT fizycznych w składzie towarów spożywczych potrzebny robotnik zdrowy, piśmienny, do lat 35, zamieszkały w Krakowie, żonaty. Zgłoszenia własnoręcznie pisane z odpisem świadectw słożyć pod „Stala posada“ w Biurze Ogłoszeń Stattera, Kraków, Rynek Gł. 8. Nieuwagiędlnone oferty zostaną bez odpowiedzi. 916k

Posadę poszukują

STENOTYPISTKA polsko-niemiecka, rutynowana siła, poszukuje posady półdnalowej. Warunki skromne. Zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika“ pod „1681“. 827g

MAGISTRA farmacji, nowego typu poszukuje posady lub zastępstwa. Zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika“ pod „Zdolna 847“. 847k

POLSKO-niemiecka stenotypistka ze stenografią w obu językach smieni natyhmiasz posadę. 10-letnia praktyka w poważnym przedsiębiorstwie przemysłowym. Warunki skromne. Zgłoszenia: Adm. „Nowego dziennika“ pod „820“. 820k

TECHNIK dentystyczny poszukuje półdnalowej posady w Krakowie specjalność korony i mostki porcelanowe. Zgłoszenia pod „Zdolny“ Biuro Ogłoszeń Stattera, Rynek 8. 830k

WYKONUJE gorsety eleganckie na zamówienie i gotowe okazynie tanio — przez tanie tygodnie Gorsetów Pracownia gorsetów „ALA“ Krakowska 21, w pasażu. 864k

PRAWNIK przerważy studia, zdolny, pracowity, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Wynagrodzenie minimalne. Pośrednictwo wynagrodzone. Zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika“ pod „1723“. 857g

SAMODZIELNY rutynowany buchalter, korespondent polsko-niemiecki, doskonała praktyka eksportowo-dewizowa, pół dnia wolny. — Zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika“ pod „1725“. 859g

DROGISTA mający prawo zarządu poszukuje posady wzgl. zastępstwa. Miejsce obojętne. Zgłoszenia pod „Zastępstwo“ — Biuro Ogłoszeń Stattera, Kraków, Rynek 8. 807k

OPIEKUNKI noworodków, wychowawczynie oraz pielęgniarki do chorych poleca Stowarzyszenie Kraków. — Szewska 21/8, telef. 181 99. 895k

PANNA, Żydówka, szuka posady gospodyni u samotnego pana, obejmie również opiekę u lekko chorego, samotnego pana. Zgłoszenia: Księgarnia Wiener, Katowice, Szopena 8 pod „Samotna“. 884k

POCZĄTKUJĄCA siła poszukuje posady biurowej. — Zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika“ pod „1694“. 834g

ŚWIETNY zarobek dla domowych manikurzystek. Zdane ryzyko. — Zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika“ pod „1665“. 818g

KWALIFIKOWANY, reprezentacja, urzędnik przemysłu drzewnego, także znajomość biurowych prac buchalteryjnych szuka posady w tymże przemyśle. — Pod „Pracowity“ Poste restaurant, Bielsko. 885k

UWAGA! W centrum żydowskim Augustiańska 8 m. 8 podnoszę oczka w pończochach — na nowoczesnej maszynie, bardzo starannie i po cenach przystępnych. 758g

Różne

ZLECENIA kupna i sprzedaży AKCJI, PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH, obligacji na spłatę zaległych PODATKÓW wykonuje sumiennie Kantor wymiany HENRYKA SPERLINGA — Kraków, Rynek 5, róg Siennej. 903k

TYLKO

po jednej parze pończoch sprzedajemy

za wydaniem ogłoszenia GAZOWE Roxana 51 ze skazą miast

5.90 — 2.95

gazowe najcieńsze Bres z małą skazą miast 6.90 - 3.50

CENTRALA

HOROWITZ
SZLEWSKA 11

ODPADKI tekstylne przyjmujemy na wyrób chodników. Tkalnia Kraków, JOZEFA 3 Telef. 173-98. Naprawa Dywanów Perskich. 830g

POGOTOWIE krawieckie „Fenomen“ czyści, prasuje, naprawia, cena reklamowa. Kraków, Stradom 11, Tel. 201-87. 29k

OSWIADCZAMY, że największa w Polsce — pralnia „Stella“ — Kraków, Gołębia 2 tylko w dniu 14 lutego liczy za chem. czyszczenie ubrania z 3.— płaszcza z 3.— sukni z 1.75, bluzki z 1.—, swetra z 1.—, aby przekonać o jakości swego wykonania. 831g

CHURZY NA PRZEPUKLINIE. Długoletni specjalista M. Landau, Kraków, Dietla 44 i p. wykonuje opaski przepuklinowe różnego rodzaju suspensoria, opaski po operacji ślepej кишки. — Przyjmuje wszelkie reperacje. Posiada liczne podziękowania 201g

JUŻ 23 LUTEGO CIĄNIENIE L. KL.!
RADOSNY DZIEŃ ZBLIŻA SIĘ!
NIE ZWLEKAJ!
Wybierz jeden lub więcej z poniższych SZCZĘŚLIWYCH NUMERÓW!

1096	1097	9742	9747	9748
9749	9750	15495	17509	27230
29003	29005	31272	37548	40014
40016	40017	40019	42161	48382
48390	52424	52426	52430	60202
89587	89589	89590	91020	74799
91025	91034	91045	91049	74798
91052	91058	104463	104467	86247
104469	104476	104483	104492	87036
104496	104497	104499	117248	87038
123414	124668	124672	124682	87039
124694	141875	141878	141873	87040

i zamów niezwłocznie Swoj Los w starej i niezmiennie szczęśliwej kolekturze
kantor wymiany
J. WOHLMAN
PRZEMYSŁ, — PLAC NA BRAMIE 12
Tel. 15-50. — P. K. O. 146.961.

KURS LABORANTÓW FOTOGRAFICZNYCH INDYWIDUALNY. OGRANICZONA ILOŚĆ UCZESTNIKÓW. POCZĄTEK KURSU 13 LUTEGO. ZGŁOSZENIA „FOTOSKŁAD“ GRODZKA 2. 819k

GABINET RACJONALNEJ KOSMETYKI, — JULII STRAWCZYŃSKIEJ, JANA 18. Tel. 211-92. — PORADY BEZPŁATNE. 870k

ZNIŻKA 10 proc. wszystkie artykuły. Poszczególne 30%. Sprzedaż inwentarzowa. — Fabryka bielizny „EGA“ — Szewska 28. 664k

WYTWÓRNIA peruk Zofii Singer - Weissowej przeniesiona na ulicę Krakowską 21 (Nowy dom) telefon 187-90. 8892k

WYKWINTNE obiady — za 1 zł wydatki inteligentna rodzina żydowska. Brzozowa 123. 2249k

HOTEL-Restauracja „Bristol“, komfortowe urządzenie, bieżąca ciepła woda, własna orkiestra. D. Hausner, Krosno. 800k

FORTEPIANY, PIANINA STROI, NAPRAWIA, konserwuje Rom. Bożego Ciała 10, telefon 143-79.

UBRANIOZMIAN zamienia noszoną garderobę męską na materiały bielskie. KOZŁOWSKI, Kraków, — Telefon 148-62. 509k

LAMPY z waz, flakonów, montuje po 3 złote Atelier, Grodzka 78, tel. 174-06. 809k

CHODNIKI, dywany, kilimy z odpadków. TKALNIA Kraków, Starowiślna 49 — Tamże artystyczna naprawa dywanów. 384g

ZAREKAWEK-TOREBKA, najnowsze fasony, artystycznie wykonuje, Dietla 34, m. 8. 690g

„LILIANA“ Instytut kosmetyczny pod kierownictwem siły zagranicznej wykonuje wszelkie zabiegi. Kraków, Karmelicka 9 i p. telefon 220-87.. 617g

ADMINISTRATORZY do mów podadzą swe adresy w własnym interesie. Zgłoszenia: „Nr 594“ Biuro Ogłoszeń Stattera, Rynek 8. 913k

DO wydzierżawienia fabryka kapeluszy, Kraków, również przetransportowania. Rahtssprecher. Bielsko. — 8 Maja. 801g

PO POWROTCIE Z PARYŻA POKAZ NAJNOWSZYCH MODELI POD FACHOWYM KIEROWNICTWEM ZAGRANICZNEJ SIŁY. — KA-RI-BI, STRADOM 16. 854g

SMACZNE domowe obiady wydaje pani s inteligencji, urzędnicom żniżki. Radziwiłłowska 9 m. 1. 866g

ZAKŁAD perukarski „Felicja“ Stradom 16 poleca modele, ceny reklamowe. 894k

UWAGA! Nowo otwarta kuchnia jarska — wydaje śniadania, obiady i kolacje po cenach przystępnych. — Stradom 16 w pasażu. — Jucker. 893k

Lokale

POSZUKUJE się ogrodu zadrzewionego za dobrym czyszeniem. Zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika“ pod „1560“. 766g

POSZUKUJE mieszkania 2 lub 3 pokojowego z komfortem. Pewny czynsz. Zgłoszenia do Adm. „Nowego Dziennika“ pod „1523“. 751g

MIESZKANIA 3 pokojowego w śródmieściu lub obok opszkuje. Zgłoszenia: Adm. „Nowego Dziennika“ pod „1611“. 751g

Poczta szyfrowa inseratowa
niezły wrzucić w skrytkę całego dnia
tylko
do skrzynki
wmurowanej w bramie przed „Nowym Dziennikiem“ a którą opróżnia się 6 razy dziennie.

Wolne posady

POSZUKUJE samodzielnej ekspedientki s branży galanterijnej. Engelstein, — Krakowska 6. 821g

LEKARKA dentystka, dyplom krajowy poszukiwana. Warunki dobre. Horowitz, Kraków, Starowiślna 41/8. 855k

AGENT z branży kosmetyczno-toaletowej na Górny Śląsk i Śląsk Cieszyński, wprowadzony oraz

POMOCNIK z branży perfumeryjnej poszukiwani. — Posada stała. Własnoręczne oferty z fotografią Adm. „Nowego Dziennika“ pod „1740“. 869g

PRACA DOMOWA stworzyć sobie możesz stały zarobek przez zakupno maszyny do ręcznego przemysłu „Phoenix“. Wysyłam materiał, przynajmniej gotowe wyroby. Wiadomości fachowe niepotrzebne. Żądajcie prospektów. Juristowski, — Kraków, Floriańska 23. 8653k

POSZUKUJE mundantki, — rutynowanej, z długoletnią praktyką i bardzo ładnym piśmem do samodzielnego prowadzenia spraw sądowych w przedsiębiorstwie handlowym Zgłoszenia pod „Fotografia i referencje“ do A Springer, Bielsko, — 8-go Maja 7. 886k

GOSPODYNI prowadząca gospodarstwo w własnym zakresie dla kolonii poszukiwana. Oferty Adm. „Nowego Dziennika“ pod „1794“. 865g

PIERWSZORZĘDNY fryzjer męsko-damski, ondułtor — manieurzystka, poszukiwani. Zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika“ pod „1736“. 867g

KURSY MODNIARSTWA koncesjonowane, obejmujące całokształt zawodowego wykształcenia modniarskiego. Wpisy, informacje Antonina NARTOWSKA, Kraków, MIKOŁAJSKA 13. 867k

SPEDYTOR przyjmie człowieka za kaucją. Zgłoszenia listownie. Adm. „Nowego Dziennika“ pod „1720“. 855g

FRYZJERA na dobrą stałą, damską i męską pracę szuka Wanderer, fryzjer — Nowy Sącz. Warunki podać. 883k

POSZUKUJE pierwszorzędnej, samodzielnej modniarki z długoletnią praktyką Salon Mód „Elite“ Karmelicka 60, godz. 2—3 popołudniu, 7.30—8 wiecz. 921k

KOSMETYCZNE Kursy dra H. Łomżyńskiego, Warszawa, Plac 3 Krzyży 11 m. 4. Tel. 908-35 uprawniają do otwarcia samodzielnego gabinetu kosmetycznego. Początek nowego 4-miesięcznego kursu 20 lutego. 758k

PRENUMERATA w Krakowie m odnoszeniem i bez odnoszenia oraz na prowincji i z przesyłką pocztową . . . miesięcznie zł. 4.30 kwartalnie zł. 12.90 Zagranicą z przesyłką pocztową miesięcznie zł. 7.50 kwartalnie zł. 22.50

OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie Strona w tekście i nadesłaniem na 3 łamy po 76 milimetr. Strona za tekstem 6 łamów po 38 mm. Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 10 słów.

CENY w złotych: 1. strona 1.25. — Tekst. 1.—, Nadesłane 0.75.— Za tekstem 0.25. — Drobne od słowa 0.10 gr. Dla poszukujących pracy 0.05 gr. Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy z 5.—, Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe z 10.—, Podziękowania lekarskie do 25 mm. z 10.—, Nekrologi (klepsydry) do 66 mm. w 1 łamie z 20.—, Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%, za druk kolorowy 50%.

„NOWY DZIENNIK“ wychodzi codziennie, także w poniedziałki i dni poświęcone